Cena egz. 20 groszy | 24 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni. Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299 | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 83 | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 10 kwietnia 1938 r. | Rok XXXII.

Odwrócony porządek.

Jedno z pism politycznych zamieściło niedawno taki trafny wywód: Symbolem ładu jest piramida — wąski wierzchołek i szeroka podstawa. W praktyce życia państwowego znaczy to, że ci, którzy stanowią szczyty, powinni mieć oparcie w zorganizowanych szeregach obywateli. Inaczej i wyraźniej mówiąc, rządy sprawować winni ci, których na szczyty władzy wynosi wola wszystkich czy też większości obywateli.

Czy tak jest u nas? Nie potrzebujemy pewnie tłumaczyć, że nasze szczyty zawieszone są w próżni, gdyż brak im podstawy, jaką dają wolne i uczciwe wybory. Sejm i senat w obecnej postaci tej podstawy stanowić nie mogą, gdyż wiadomo, że oba te ciała powstały w sposób, który z zapatrywaniami choćby tylko poważniejszego odłamu społeczeństwa nie ma nic wspólnego.

Potrzebę szerszego oparcia zrozumiano po niewczasie i spróbowano stworzyć konieczną podstawę dla obecnych rządów w formie Obozu Zjednoczenia Narodowego. Wiemy już, że plan się nie udał, o czym świadczą ciągłe zmiany w kierowniczych kołach Ozonu. Zawód, który spotkał jego rodzicieli, jest zrozumiały. Trzeba bowiem było przykrawać garnitur ideowy do gotowej już figury elity, która ani rusz nogami do dołu sięgnąć nie może. Pozostaje więc nadal twór dziwaczny, którego wierzchołek tkwi wysoko, a podstawy w ogóle nie widać.

Za późno zrozumiano, że zawsze budować należy od fundamentów, a nie od dachu. Daremnie więc się trudzi Ozon, aby teraz, po niewczasie, stworzyć coś w rodzaju fundamentów. Skoro porządek rzeczy raz został odwrócony, trudno mu przywrócić prawidłowy kształt.

Po ukończeniu sesji sejmu i senatu słyszeliśmy, że członkowie tych czcigodnych ciał wybierają się „w teren“, aby rozpocząć prawidłowe budownictwo tj. zjednywać obywateli dla Ozonu. Obawiamy się, że będzie to daremny trud. Jakaż bo idea ma stanowić moment przyciągający? Może zasada surowego życia, o której mówił premier Składkowski! Albo wspólny wysiłek dla „podciągnięcia Polski wzwyż“. Surowe życie prowadzą masy pracujące od dawna, bo zmusza je do tego powszechna bieda. Tym silniej jednak odczuwają, że w powszechnym zubożeniu garść elity prowadzi nadal jedwabne życie i ani o najmniejszą odrobinkę nie obniżyła stopy życiowej. Wszak pozostają nadal w mocy Jędrzejewiczowskie „reformy“, które górze dochody pomnożyły, a dołom obniżyły. Wieloposadowcy ani myślą wyrzec się swych wielokrotnych tłustych posad. Subwencje ze źródeł publicznych płyną nadal jak płynęły w kierunku gazet i organizacyj uprzywilejowanych.

Niżsi urzędnicy i emeryci albo wcale nie doznają względów, albo w dawkach wręcz śmiesznych. Rzemiosło, kupiectwo i rolnictwo puka daremnie do drzwi rządowych, spoza których co najwyżej usłyszy czasem życzliwe słówko, bez realnych czynów. O nastrojach mas robotniczych, których dola jest opłakana, wcale wspominać nie potrzebujemy. Za to kartele panoszą się bez przeszkody, kapitał przeważnie żydowski, drwi sobie w żywe oczy z interesów mas pracujących i państwa.

Z czym więc mają iść posłowie i senatorowie „w teren“? Mogą się co najwyżej pochwalić kilku ładnymi mowami o zacięciu opozycyjnym i wnioskami, które

(Ciąg dalszy na str. 2.)

Żydowska bezczelność Bluma

zakończyła się jego sromotną porażką i ustąpieniem.



Lewica francuska urządziła burzliwe demonstracje przed senatem w Paryżu. mszcząc się w ten sposób na senatorach za obalenie rządu Bluma.

Paryż, 9. 4. (PAT.) Posiedzenie senatu, które zdecydowało o losach uchwalonej już przez izbę deputowanych ustawy o pełnomocnictwach dla rządu, **potrwało dłużej niż tego spodziewano się i niż zapowiadano.** Nie liczono się bowiem ani z wystąpieniem premiera, ani też z tym, aby zabrał głos najgroźniejszy przeciwnik Bluma b. premier i minister finansów sen. Caillaux.

W pierwszej części swego przemówienia premier Blum poczynił cały szereg oświadczeń i gestów **o charakterze do pewnego stopnia pojednawczym.** W drugiej części swego przemówienia premier przeszedł jednak na płaszczyznę polityczną, występując nieraz bardzo ostro przeciwko senatowi. „Ustawę, którą proponujemy, oświadczył premier, możecie panowie odrzucić, lecz cóż zrobicie nazajutrz po jej odrzuceniu? Wydatki skarbu nie czekają, w ciągu roku dosięgną one **sumy 50 miliardów, na co znaleźliśmy dotychczas pokrycie w kwocie 15 miliardów.** Musicie znaleźć pokrycie dla brakujących 35 miliardów. Kapitały odpływają, a **ciężka sytuacja pozostaje bez zmian.“**

Blum odmawia senatowi praw!

W końcu premier przeszedł do otwartego ataku przeciw senatowi, zadając pytanie: „Czy panowie pragniecie zmiany większości, na której się rząd opierał? Byłoby bardzo niebezpieczne, sytuacja dziś jest o wiele trudniejsza i poważniejsza niż w r. 1926 i 1934. Pozwólcie sobie powiedzieć, że **nie macie prawa do tego rodzaju decyzji.** Taka decyzja należy do zgromadzenia, wybranego przez głosowanie powszechne, tj. do izby deputowanych.“

W tym momencie słowa premiera wywołały **burzę protestu na wszystkich niemal ławach senatu,** z wyjątkiem senatorów socjalistycznych. Burza i wrzawa, która przerwała przemówienie premiera, przybrała takie rozmiary, jakich senat francuski od dawna nie widział. Prezes senatu p. Jeanneney, który zwykle nawoływał do spokoju, uderzając w swe biurko tylko nożem do przecinania papieru, musiał tym razem uciec się do dzwonka, który niesłychanie rzadko rozlega się w senacie, i po częściowym uspokojeniu zwrócił się do premiera z następującym oświadczeniem, wypowiedzianym spokojnym, uroczystym głosem:

Senat, który jest jedną z izb ustawodawczych republiki, ma na mocy konstytucji **prawo podejmowania całkowicie decyzji zgodnych z jego przekonaniem.** Do prezesa rady ministrów **należy potem wyciągnięcie konsekwencji, jakie uzna za stosowne.“**

Po tak ostrym wystąpieniu, które nastawiło całą salę przeciw premierowi, p. Blum zakończył krótkim apelem o przyznanie pełnomocnictwa, „które są niezbędne dla każdego rządu, który ma w chwili obecnej kierować losami Francji“.

Po przemówieniu premiera Bluma, które wywołało oklaski zaledwie **ze strony 10 czy 12 senatorów,** wszedł na trybunę przewodniczący komisji finansowej sen. Caillaux, aby w niedługim, lecz zjadliwym przemówieniu odpowiedzieć Blumowi.

Caillaux odpowiada.

P. Caillaux oświadczył m. in., że senat obalił w swoim czasie gabinety Brianda, Tardieux i Lavala, zaś izba deputowanych oraz jej lewica nie miała wówczas żadnych pretensji do senatu o wykorzystanie tych uprawnień. Przemówienie swe, w którym p. Caillaux przeciwstawił się kategorycznie projektowanej polityce finansowej rządu, zakończył on oświadczeniem, że **„senat jest wielką radą gmin i samorządów francuskich i dumny jest z tego charakteru i roli. Będzie on podejmował swe decyzje w poczuciu odpowiedzialności wobec kraju, obojętny całkowicie na ataki, które zresztą nie są godne nawet jego pogardy.“**

Przemówienie p. Caillaux wywołało owacje ze strony olbrzymiej większości izby pod jego adresem. Owacjom tym przeciwstawiła się wrzawa wzniesiona przeciw p Caillaux z loży deputowanych, wśród których znajdowało się wielu socjalistów i komunistów. Z grupy socjalistycznej padły pod adresem p. Caillaux okrzyki: **„Caillaux do Incennes“,** przypominające, że w czasie wojny światowej sen. Caillaux skazany był na karę śmierci, które to wyroki wykonywane były na fortach Incennes. W odpowiedzi na te okrzyki **wszyscy senatorowie powstali z miejsc, urządzając ponowną owację sen. Caillaux.**

Bezpośrednio potem odbyło się głosowanie, które dało rządowi niklejszą jeszcze ilość głosów w senacie, niż tego się nawet spodziewano. Liczono bowiem na to, że gabinet premiera Bluma, który przy poprzednim żądaniu pełnomocnictw miał w senacie 80 głosów, uzyska obecnie jakieś sześćdziesiąt kilka. Tymczasem w ostatecznym wyniku **ilość głosów, która padła za rządem nie dosięgła nawet 50.**

Po posiedzeniu senatu o godz. 18,30 premier Blum zwołał natychmiast posiedzenie rady ministrów, **zaś o godz. 19.45 rząd podał się do dymisji.**

* * *

Sposób, w jaki Blum załatwił swą dymisję — to nie tylko żydowska bezczelność, to **próba dalszego anarchizowania Francji** przez podważanie w masach zaufania do senatu i chęć poniżenia tej instytucji, stojącej bardziej na straży dobra Francji niż izba deputowanych.

Daladier tworzy rząd.

Paryż, 9. 4. (PAT). Wczoraj o g. 21 prezydent Lebrun przyjął przewodn. senatu Jeanneney, zaś o godz. 21 min. 30 przewodniczącego izby deputowanych Herriota. O godz. 22 prezydent Lebrun zawezwał przewodniczącego partii radykalnej Daladiera, któremu powierzył misję tworzenia nowego rządu.

Wedle informacji agencji Havasa, desygnowany premier Daladier ma uważać, że koncepcja rządu zjednoczenia narodowego nie jest na razie realna, lecz będzie usiłował utworzyć gabinet o niewielkiej ilości ministrów, który by opierał się na większości od socjalistów do grupy Flandina.

* * *

Gabinet Daladiera będzie się opierał właściwie tylko na radykałach. Ponieważ nie będzie mógł rządzić bez pełnomocnictw — powstaje pytanie, czy socjaliści je uchwalą. Tak więc za parę tygodni może we Francji znów rząd upaść. Frank natomiast będzie upadł bez przerwy.

Strajk paryski rozszerza się.

Paryż, 9. 4. (PAT). W ostatnich dniach fala strajków w paryskim okręgu przemysłowym przybrała poważnie na sile. W czwartek po południu **strajkowało 20 fabryk z 46 tys. robotników.** W czwartek wieczorem strajk rozszerzył się na dalsze zakłady przemysłu metalurgicznego, obejmując już **34 fabryki z 52 tys. robotników.** W piątek po południu zastrajkowały zakłady mechaniczne w Saint Denis oraz wielkie zakłady samochodowe i motorowe Hispano Suiza. W ten sposób liczba strajkujących **wzrosła do 57 tysięcy.** We wszystkich wypadkach **strajkujący okupują fabryki.**

Narada polityczna na Zamku.

Warszawa, 9. 4. (PAT). **Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w obecności p. marszałka Śmigłego-Rydza, prezesa rady ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.**

Warszawa, 9. 4. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął prezesa Najwyższej Izby Kontroli gen. dr. Jakuba Krzemieńskiego, który **złożył Panu Prezydentowi sprawozdanie z bieżących prac kontroli państwowej.**

Wybuch amunicji.

Królewiec, 9. 4. (PAT). Przy załadowywaniu transportu amunicji dla baterii artylerii nadbrzeżnej, nastąpił wybuch w składach artyleryjskich marynarki w Piławie. **10 pracowników tych składów poniosło śmierć, a 4 jest ciężko rannych.** Budynek, w którym mieściły się składy, uległ zniszczeniu.



Odwrócony porządek.

(Ciąg dalszy).

wywołały odgłosy w kraju. Wszelako nie mogą wykazać realnych wyników swej działalności, bo fakt pozostanie faktem, że *w polityce rządu nic się nie zmieniło.*

W tych warunkach zupełnie zrozumiałą jest rzeczą, że *konsolidacja*, o której tyle mówiono, nie robi postępów. Raz dlatego, że sama „góra“ nie jest zgodna, w jakim kierunku konsolidować, a powtóre dlatego, że ogromna większość społeczeństwa straciła zaufanie do haseł konsolidacyjnych. Kto dziś jeszcze marzy o konsolidacji, musi zacząć „z innego końca“ — od stworzenia podstawy.

Przykładem służyć może *opozycja*, bez względu na kierunek. Szeregi jej rosną stale, mimo trudności ze strony biurokracji, a rosną dlatego, że obywatele mają zaufanie do tych, którzy na czele odnośnych ugrupowań stoją. Niech się z tego sfery rządzące uczą, że trwający od lat *„kryzys zaufania“* na wszystkich polach nie został dotąd przełamany i trwa w całej sile.

Nieprawdą jest, jakoby nastroje opozycyjne skierowane były przeciw państwu, jak twierdzi prasa sanacyjna, lecz odnoszą się one wyłącznie do tych, którzy dzierżą władzę. Niedawne wypadki moment ten szczególnie silnie uwypukliły.

Nie ma widoków, aby panujące obecnie w Polsce nastroje uległy w przyszłości zmianie. Dopóki obecny — odwrócony porządek rzeczy trwać będzie, żadne patrole w teren ani żadne piękne słówka niczego nie zmienią. Jednakże w interesie Polski leży, aby nareszcie powołane do tego czynniki zaczęły budować solidną podstawę pod nowe życie narodu, którego rozwój stanowić będzie o potędze państwa.

Radny z ramienia P. P. S. pospolitym przestępcą.

Gniezno, 9. 4. Na wczorajszym posiedzeniu, Rada Miejska postanowiła wykluczyć ze swego grona radnego **Włodarczyka z P. P. S.**, który za pospolite przestępstwo skazany został na rok więzienia i 2 miesiące aresztu. Miejsce Włódarczyka zajmie w radzie miejskiej Marcin Breliński z P. P. S.

Dalszy wyjazd robotników do Niemiec.

Poznań, 8. 4. (PAT) Z Koła donoszą: Rekrutacja robotników rolnych na roboty sezonowe do Niemiec została w powiecie kolskim zakończona. Ogółem wyjechało z powiatu 500 robotników.

„Oberkat“ Jeżow będzie zarządzał transportem wodnym.

Moskwa, 9. 4. (PAT). Na mocy ukazu prezydium najwyższej rady ZSRR ludowy komisarz spraw wewnętrznych **Jeżow został ludowym komisarzem transportu wodnego z zachowaniem swego dotychczasowego stanowiska.** Komisarz transportu wodnego Pachowow, którego ostrzegano kilkakrotnie na sesji najwyższej rady ZSRR w styczniu a następnie w prasie, że jeśli nie usprawni swego resortu, to musi liczyć się z konsekwencjami, został **usunięty bez żadnego nowego przydziału, co oznacza koniec jego kariery.**

Jest to już drugie łączenie dwóch resortów w jednym ręku w ciągu kilku dni. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że mianowanie Jeżowa komisarzem transportu wodnego oznacza podporządkowanie tego resortu komisariatowi spraw wewnętrznych. Nominacja ta również wskazuje na to, że wszelkie dotychczasowe środki i sposoby wyprowadzenia ludowego komisariatu transportu wodnego z niedołęstwa zawiodły. Redukowanie kierowników resortów wskazuje również na rosnące **trudności w wynalezieniu kandydatów na stanowiska kierownicze w ZSRR.**

Liga - to samochód, na który naładowano dwa razy więcej niż było można.

Londyn, 9. 4. (PAT). Lord Halifax wygłosił w dniu wczorajszym na zgromadzeniu organizacji konserwatystów w Bristolu przemówienie, w którym poruszył szereg aktualnych zagadnień polityki zagranicznej. Na temat Ligi Narodów brytyjski minister spraw zagranicznych oświadczył między innymi, że Liga **nigdy nie posiadała i nie posiada charakteru powszechnego** oraz że jej moc poważnie ucierpiała na skutek wystąpienia Niemiec, Włoch i Japonii.

W dalszym ciągu zamierzamy — oświadczył lord Halifax — korzystać z Ligi z tymi ograniczeniami, jakie musimy wziąć pod uwagę. Bynajmniej nie są nielojalni wobec ideału Ligi ci, którzy uwzględniają jej faktyczne możliwości polityczne.

Czyż wymagać, aby samochód ciężarowy zdolny do przewożenia 10 ton, wiózł ładunek 20 tonowy?

Faktem jest, że jeśliby W. Brytania postępując za radami niektórymi starała się zorganizować nowy cykl zbiorowego bezpieczeństwa obecnych mocarstw ligowych przeciwko Niemcom, to nie tylko zniweczyłaby nadzieje pozyskania Niemiec dla współpracy europejskiej, ewentualnie pod jakąś nową postacią, ale popełniłaby coś, co zawsze zwalczała, a mianowicie dokonałaby podziału Europy na otwarcie przeciwstawne sobie bloki, co — zdaniem rządu brytyjskiego — znacznie **zwiększa ryzyko ostatecznej katastrofy.**

—::—

Co to za „Błyskawica“?

Polscy „hitlerowcy“ chcą iść na Czechy.

Warszawa, 9. 4. (Tel wł.). W rannych godzinach na murach miasta rozlepione zostały **odezwy stronnictwa politycznego: Narodowo-Socjalna „Błyskawica“**, wzywające do obrony wszystkimi środkami mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Jest to organizacja naszych domorosłych narodowych socjalistów, rozwiązana na Śląsku, zakazana w Łodzi. (Członkowie jej nosili brunatne koszule). Obecnie na terenie Warszawy próbuje ona „szczęścia“.

W późniejszych godzinach **plakaty te zostały zniszczone.** (r)

Próba wydobycia z Berezy

przedłuża pobyt w niej

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Od chwili podjęcia przz władze administracyjne akcji zwalczania elementów szkodliwych dla życia gospodarczego, jak waluciarzy, spekulantów, czarnogiełdziarzy itp., przez osadzanie ich w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej, rozpoczęły się **interwencje adwokatów, usiłujących spowodować zwalnianie z miejsca odosobnienia osadzonych tam osób.** W związku z tym agencja „Iskra“ dowiaduje się ze źródeł dobrze poinformowanych, że tego rodzaju interwencje, pozbawione zresztą wszelkich podstaw prawnych, nie tylko są zupełnie bezskuteczne, ale wprost przeciwnie, pociągają za sobą **przedłużenie pobytu w Berezie osoby, w stosunku do której próbowano interweniować.** (r)

Do walki z komunizmem musi stanąć cały naród!

Wysłannik Moskwy w przebraniu zakonnika

lżył religię w kościele.

Myślenice, 9. 4. Ostatnio w Myślenicach odbywała się misja św. Równocześnie ze słowem Bożym, głoszonym z ambony, w Myślenicach i okolicy propagandę komunistyczną uprawiali agenci moskiewscy, odwiedzając domy i starając się urabiać wiernych przeciwko kościołowi i duchowieństwu. Podczas jednego z kazań do kościoła wdarł się komunista przebrany za braciszka zakonnego i począł lżyć religię, kościół i duchowieństwo, wyśmiewając praktyki religijne. Sprowadzona policja aresztowała komunistę i osadziła go w więzieniu. Przy aresztowanym znaleziono gotowy do strzału rewolwer.

Barcelona bez prądu elektrycznego.

Salamanka. (PAT). Komunikat oficjalny głównej kwatery donosi, że po zajęciu wielkich elektrowni w San Lorenzo i Camarasa

Barcelona została całkowicie pozbawiona prądu elektrycznego.

Oddziały legionistów zdobyły bardzo ważne stanowiska na północny zachód od Cherta. Inne oddziały oczyściły okolice Pennaroya i posuwają się naprzód, zdobywając szereg szczytów jak Granna, Espadele i szereg innych. Na froncie Cordoby na odcinku Espiel wojska rządowe atakowały gwałtownie stanowiska powstańcze jednak ataki te zostały odparte z wielkimi dla nich stratami.

*

Saragossa, 9. 4. (PAT). Zajęcie miasteczka Tremp, jak podkreśla korespondent Havasa, pozwoliło wojskom gen. Franco posunąć się **naprzód na całym froncie Leridy.** Zapory, znajdujące się w pobliżu Tremp wstrzymują **przeszło 700 milionów metrów sześc. wody.** Przedstawiało to wielkie niebezpieczeństwo dla wojsk gen. Franco, w razie, gdyby przeciwnik zdecydował się **na wysadzenie tamy.**

Po krótkiej przerwie w działaniach, podczas której zajęto wszystkie zapory, znajdujące się na północ od frontu, wojska gen. Franco ponownie ruszyły **w kierunku wschodnim.**

—::—

Czy „Dar Pomorza“ wróci na święta?

Gdynia. Statek szkolny „Dar Pomorza“, znajdujący się w dniu 7 bm. w drodze do Gdyni na 53 st. 15 szerokości północnej i 03 st. 17 długości wschodniej, tzn. u wejścia do Morza Północnego, trafił na nieпomyślne wiatry. Jeśli warunki atmosferyczne się nie zmienią, istnieje obawa, że „Dar Pomorza“ nie zdąży przybyć na święta do Gdyni. Na statku wszystko w porządku, uczniowie zdrowi.

Uciekł z rąk G. P. U.



Poseł rosyjski w Sofii, Raskolnikow opuścił stolicę Bułgarii, wezwany do oMskwy. Jednak po drodze — znikł bez wieści, nie pokazując się nawet w Pradze, gdzie był oczekiwany. Mówi się, że Roskolnikowowi wraz z żoną i dzieckiem udało się cudem wydostać z rąk siepaczy G. P. U., którzy na niego czekali.

Na marginesie

Poczta przynosi w ostatnich czasach dość często specjalnego gatunku przesyłki. Broszury anonimowe, ulotki, biuletyny, komunikaty, które przeważnie nie wiadomo kto wydaje, nie wiadomo kto rozsyła. Dostają je wszyscy — wysunięci na czołowe stanowiska, wszyscy zajmujący się polityką, dostają je też „szarzy ludzie“.

Ta cała zakonspirowana publicystyka ma rozmaity charakter, rozmaite kierunki i rozmaite cele. Cała tęcza kierunków politycznych — od ultraczerwonych do skrajnie narodowych, radykalnych — posługuje się tego rodzaju metodami agitacji i urabiania opinii. Wszystkie jednak te druki mają jedną cechę wspólną: brak umiaru w oświetlaniu zjawisk, bezwzględną, złośliwą krytykę, a wreszcie — plotkarstwo. Wszystkie też osiągają jednakowe wyniki: rozsadzają nasze życie społeczne, potęgują zamęt, szerzą niepokój, niszczą zaufanie wzajemne.

Zło jest widoczne i nie ulegające wątpliwości. Jak mu więc zaradzić?

Na tę całą robotę konspiracyjną nic nie pomogą sposoby policyjne. Wprawdzie można od czasu do czasu przy pomocy konfidentów wytropić tę czy ową drukarenkę, skonfiskować powielacz, zamknąć paru „techników“, nie ruszając głów tej roboty, ale to są wszystko półśrodki. Jedną podziemną drukarnię się zamknie, dziesięć innych robi dalej swoje, bo zawsze znajdują się na to skądś pieniądze, znajdują się ludzie.

Trzeba więc inaczej wyrwać zęby temu potworowi, trzeba podważyć jego sens. Ta tajna „prasa“ jest dzisiaj bodaj jedyną, która się cieszy pełną, nieskrępowaną wolnością i swobodą. Tym się tłumaczy jej powodzenie, gdyż każdy szuka w niej wiadomości, których nie znajduje w prasie normalnej, oficjalnej.

Dlatego też jest tylko jeden sposób przeciwdziałania szerzeniu się takiej podziemnej, kreciej roboty, szkodliwej dla państwa i społeczeństwa: trzeba zmienić stosunek do prasy, trzeba zreformować cenzurę. Nie zapominajmy, że każda biała plama zaostrza ciekawość, każe szukać wytłumaczenia. Natura nie znosi próżni — dlatego próżnię informacyjną wypełniają najmniej do tego powołani podziemni informatorzy, którzy pieką przy tym ogniu swoją wrogą pieczeń....

Humor polityczny.

SZNYCLE WIEDEŃSKIE.

Ona: — Czy to możliwe, żeby Schuschnigg teraz się ożenił?

On: — Cóż chcesz, człowiek zrozpaczony jest na wszystko gotów!...

*

Na wystawie jednego ze sklepów żydowskich w Wiedniu widnieje napis: „Z powodu grabieży — ceny zniżone“.

*

Rząd Rzeszy dał dowód, że nie nastąpi dalsze ograniczenie wolności b. kanclerza Schuschnigga. Nie pozwolił mu na małżeństwo!...

* * *

— A jednak Schuschnigg wykazał, że był zwolennikiem Anschlussu.

— ?

— No, chciał się ożenić.

*

Na ulicy Warszawy dwóch żydów rozmawia o wypadkach wiedeńskich.

— Wyobraź pan sobie, jak ci hitlerowcy prześladują żydów wiedeńskich, jak ich poniżają...

— No... jak?

— Swastyki im nie pozwalają nosić...

(„Wróble na dachu“).

PIJAWKI.

— Ludziom, gdy trzeba im krwi upuścić, przystawia się pijawki. Polsce, w razie trudności politycznych, wystarczyłoby przystawić jej żydów, a wyssaliby gotówkę z banków w mgnieniu oka.

NOWE POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE.

W Wiedniu wyjęto ze skrzynki list z następującym adresem (tłumaczymy adres na język polski):

Do Pana A. Schultze
w Wiedniu pod Berlinem
Hitlerplatz 8.

(„Mucha“).

Na widowni politycznej.

Blum i Hitler.

Pierwszy rząd „frontu ludowego“ pod przywództwem Bluma trwał we Francji rok, drugi Chautemps'a 8 miesięcy, trzeci gabinet również Chautemps'a już tylko niecałe 2 miesiące, czwarty a drugi Bluma rozpada się po trzech tygodniach.

W tym samym czasie Niemcy po okupowaniu Nadrenii, po wydatkowaniu fantastycznych sum na zbrojenia przeprowadzili „Anschluss“ z Austrią i w dniu **10 kwietnia dadzą wyraz swej zjednoczonej woli.**

Gdy 75 milionów Niemców będzie **wypisywało** swoje „Ja“ dla Führera, **40 milionów** Francuzów będzie czytywało komunikaty o strajku metalurgicznym w okręgu paryskim i będzie się gubiło w dociekaniach na temat nowego gabinetu, który, kto wie, czy nie poda się do dymisji już po paru dniach.

Na czele Francji stoi **żyd Blum.** Na czele Niemiec stoi **największy wróg żydostwa Hitler.** Zdawałoby się, że Francja powinna zostać upatrzona przez żydów jako najsilniejszy po Sowietach sprzymierzeniec do walki z hitleryzmem. I tak też jest. Dlaczego jednak żydzi zamiast pracować nad wzmocnieniem swych sprzymierzeńców Rosji i Francji **czynią wszystko, aby ich osłabić?**

Na to pytanie daje nam tylko odpowiedź charakter żydowski. Żyd czego się dotknie, wszędzie musi wprowadzić **nerwowy bałagan.** Nie jest zdolny do pracy twórczej. Przekleństwem jego jest, że działa wśród narodów aryjskich jak zarazek chorobowy. Wywołuje anarchię i sam ginie od skutków swego dzieła.

Blum walczy z Hitlerem przy pomocy osłabiania sił Francji. Oto do czego prowadzi powierzenie **rządów krajem w ręce żydowskie.**

Przy tej sposobności warto jeszcze podać, że red. Henri Berand, demaskując żydów rządzących Francją, odkrył, iż **p. Blum nazywa się w istocie Karbunkelstein.**

Prawdziwy to karbunkuł na karku Francji!

Jego towarzysz partyjny, minister spraw wewnętrznych, żyd Marx Dormoy, ukrywa swe żydowskie nazwisko. Autor projektów finansowych Boris — w ogóle nie wiadomo jak się nazywa. Cała redakcja „Le Temple“, głównego organu partii socjalistycznej składa się **z samych żydów.**

Rozlega się we Francji hasło „Precz z żydami!“. **Oby nie było za późno!**

Kardynał Innitzer.

Napisał „heil Hitler“. Watykan ogłosił, że uczynił to na własną odpowiedzialność. Następnie radiostacja watykańska nadała bardzo ostre przemówienie, potępiające Innitzera. Po przemówieniu organ papieski „Osservatore Romano“ oświadczył, że stało się to bez aprobaty Ojca św. Innitzer pojechał do Rzymu. Trzy razy konferował z kardynałem Pacelim i półtora godziny z papieżem. Ostatnie depesze twierdzą, że wychodził z apartamentów Ojca św. **uśmiechnięty.**

Sprawa nie dojrzała jeszcze do wyrażenia końcowego sądu. Ułatwi nam w przyszłości to zadanie, jeśli zwrócimy uwagę na dwa momenty: 1) **kardynał Innitzer jest Niemcem, 2) Kościół katolicki nie potrzebuje niepowołanych obrońców.**

Jeśli kardynał Innitzer jest Niemcem, ma prawo do takich uczuć patriotycznych, jakie mu nakazuje jego sumienie. Gdybyśmy sądzili, że duchowieństwo katolickie ma być tych uczuć pozbawione, popełnialibyśmy prawdziwą herezję.

Różnym bezbożnikom, masonom, komunistom itp., prowadzącym walkę z faszyzmem i hitleryzmem zależy bardzo nie tyle na pozyskaniu, co na **wyzyskaniu kościoła katolickiego do tej walki.** Czynią to oni pod pokrywką oburzenia na Hitlera, że prowadzi walkę z religią.

Bez względu na ciężką sytuację kościoła w neopogańskiej Trzeciej Rzeszy nie można sobie wyobrazić, aby masońscy sojusznicy byli mu potrzebni. Wprost przeciwnie, mogą tylko, jak w wielu już zaobserwowanych wypadkach, tylko **kościołowi zaszkodzić.** Ich próby upieczenia własnej pieczeni z okazji odezwy biskupów austriackich były nad wyraz niesmaczne i żałować wypada, że wielu ludzi wzięło je za dobrą monetę.

Admirał Horthy umie rządzić

Nie tak dawno rejestrowaliśmy wzrost agitacji antysemickiej na Węgrzech. Różne faszystowskie elementy zmierzały do zagarnięcia władzy pod pokrywką walki z żydami. Admirał Horthy zorientował się jednakże, że poza agitacją istnieje jeszcze **najzupełniej oczywista potrzeba.** Węgry są ogromnie zażydzone. Wprawdzie żydzi stanowią tylko 5,1 proc. ludności, ale **panoszą się nie tylko w handlu, przemyśle i bankowości, ale również w wolnych zawodach, w prasie, teatrze, filmie.**

Konieczność wyzwolenia się od przewagi żydowskiej jest oczywista. Rząd Darany'ego wniósł więc obecnie projekt, aby dopuścić **najwyżej 20 proc. żydów** tak do wolnych zawodów, jak i do innych stanowisk w życiu gospodarczym i kulturalnym. Jest to **cztery razy więcej, niżby się żydom należało.** Pod tym względem projekt jest prawdziwie wielkoduszny. Otwiera jednak drogę, gdy już raz zasada wejdzie w życie, do dalszych stopniowych ograniczeń.

Nasz rząd jest innego zdania. „Gazeta Polska“ jest przekonana, że kwestia żydowska istnieć u nas nie powinna. Nie wywiera na nas wpływu ani przykład Niemiec, ani przykład Rumunii. Może Węgrzy znajdą nareszcie w Polsce naśladowców?

St. Strąbski.

Wiosenne porządki.



Gen. Franco usuwa robactwo z Hiszpanii.

Ładne porozumienie, w którym nie ma porozumienia.

Londyn, 9. 4. (PAT). Na temat spodziewanego porozumienia włosko-brytyjskiego korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian“ oświadcza co następuje:

Porozumienie włosko-brytyjskie spotka się w Londynie z pewną **dozą krytycyzmu,** ponieważ wszystkie istotne trudności, jakie się w toku rokowań wyłaniają, **pozostają bez uwzględnienia.** W każdym wypadku, w którym między interesami brytyjskimi a włoskimi zachodzi bezpośrednia i konkretna sprzeczność, jak np. w sprawie wysp Balearskich, **nie usiłowano nawet uzyskać rozwiązania.** Spodziewane porozumienie usunie być może nieporozumienia, jakie między obu mocarstwami istnieją, ale **nie usunie ono żadnych istotnych przyczyn konfliktu.**

Zwolennicy porozumienia uznają te wszystkie argumenty, zgadzając się, że porozumienie **nie posiada zasadniczej wartości.** Twierdzą jednak, że zachodziła konieczność dokonania na nowo przeglądu całokształtu stosunków brytyjsko — włoskich i uzgodnienia, w jakich sprawach porozumienie jest **możliwe do osiągnięcia bez trudności.**

Oceniają oni porozumienie nie jako cel sam w sobie, lecz **jako zapoczątkowanie lepszych stosunków włosko-brytyjskich** — kończy „Manchester Guardian“.

Ludowcy rozpatrują ew. urządzenia

uroczystości racławickich we wszystkich powiatach.

Warszawa, 8. 4. (PAT). W związku z wydanymi zakazami masowych obchodów racławickich w ramach wojewódzkich, prezydium NKW Str. Lud. rozpatruje ewentualność urządzenia obchodów we wszystkich powiatach na terenie całego państwa. Decyzje w tej sprawie zapadną w najbliższych dniach.

*

Obradujący w Kielcach zarząd wojewódzki Stronnictwa Ludowego razem z prezesami wszystkich powiatów postanowił zwrócić się do władz z prośbą o zezwolenie urządzenia w czasie uroczystości racławickiej publicznej zbiórki pieniężnej. Cały dochód ze zbiórki przeznacza się Komitetowi Konserwacji kopca Tadeusza Kościuszki w Krakowie, ponieważ komitet ten na powyższy cel nie ma już dalszych funduszów, a kopiec wymaga poważnych prac, celem ochrony przed zniszczeniem.

Z kraju

11 domów mieszkalnych spłonęło pod Częstochową. We wsi Przystań pow. częstochowskiego wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 11 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskimi i częścią inwentarza żywego. Straty wynoszą około 30.000 zł. W czasie ratowania mienia został ciężko poparzony Franciszek Janik. Dochodzenia wykazały, że pożar powstał od popiołu, gromadzonego w beczce przy stodole.

Społeczeństwo ziemi łęczyckiej — armii. Dnia 22 maja społeczeństwo pow. łęczyckiego ofiarowuje pułkowi strzelców konnych ziemi łęczyckiej sztandar i 4 ciężkie karabiny maszynowe, ufundowane ze składek społeczeństwa pow. łęczyckiego.

Realizacja planu inwestycyjnego. W najbliższych dniach odbędzie się w Ministerstwie Skarbu wielka konferencja na temat realizacji przez sfery gospodarcze planu inwestycyjnego, w związku z uchwaleniem ustawy o ulgach inwestycyjnych. Dla realizacji tego planu mają być uruchomione przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredyty, których wysokość będzie ustalona na konferencji.

Uruchomienie fabryki dachówek w pow. pińczowskim. W Odonowie, pow. pińczowskiego, została uruchomiona fabryka dachówek, w której znalazło zatrudnienie około 100 robotników.

Dwie katastrofy z wynikiem śmiertelnym na Śląsku. Lekarz weterynarii dr Jan Wieniarczyk z Radlina, jadąc z nadmierną szybkością na motocyklu, przy wymijaniu przechodnia robotnika Kopca, najechał na przydrożne drzewo. Wskutek rozbicia czaszki, połamania rąk i nóg, dr Wieniarczyk poniósł śmierć na miejscu. Kopiec doznał poważnych obrażeń. Podobny wypadek wydarzył się w Rybniku. Budowniczy Józef Czarnecki, jadąc na rowerze, zderzył się z drugim rowerzystą Wincentym Dymkiem z Ochojca. Skutki wypadku były fatalne. Czarnecki doznał złamania podstawy czaszki i zginął na miejscu. Dymek natomiast wyszedł z wypadku z ciężkimi obrażeniami, tak, że musiano go przewieźć do szpitala.

O Błog. Andrzeju Boboli, Proroku Zmartwychwstania Polski.

Orędzie J. E. Ks. Biskupa Kazimierza Bukraby.

Pińsk. (KAP). J. E. Ks. Biskup Kazimierz Bukraba, ordynariusz diecezji pińskiej wydał do duchowieństwa i wiernych orędzie tej treści:

„Zbliża się radosna i z dawna oczekiwana chwila, kiedy to orzeczeniem uroczystym Namiestnika Chrystusowego wyniesionym zostanie na ołtarze w charakterze świętego Błogosławiony Andrzej Bobola, Kapłan Towarzystwa Jezusowego i Męczennik za świętą sprawę zjednoczenia z Kościołem Powszechnym oderwanych odeń współbraci i współobywateli naszych. Spełniając wolę Pana Naszego Jezusa Chrystusa, wyrażoną w pragnieniu „aby wszyscy jedno byli" i dobrze rozumiejąc, jak niezbędną jest dla zwartości i potęgi Rzeczypospolitej jedność religijna oraz kładąc dla realizowania tejże swój trud apostolski i krew ofiarną, Święty Andrzej Bobola po śmierci stał się prorokiem Zmartwychwstania Polski wolnej i niepodległej a w dobie obecnej stanie się niechybnie przemożnym u Boga Jej Patronem i Orędownikiem o Jej wielkość i promienność. Stanie się też szczególniejszym Patronem Naszej Pińskiej Diecezji, na terenie której w ostatnich latach życia apostołował i Ziemi Poleskiej, którą krwią swą męczeńską zrosił.

Ufam, że dzień 17 kwietnia bieżącego roku, poza radością, wynikającą z uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, będzie dla nas wszystkich, Najmilsi w Panu, dniem szczególniejszej radości i wielkich nadziei.

I kiedy My, wraz z gronem kapłanów i nielicznych niestety delegatów diecezji pińskiej przeżywać będziemy niezapomniane chwile uroczystości kanonizacyjnych u boku Ojca Chrześcijaństwa, złączcie się z Nami i Wy wszyscy, którzy zostajecie w kraju we wspólnej radosnej i dziękczynnej modlitwie u stóp ołtarzy Pańskich, modlitwie za przyczyną św. Andrzeja Boboli za Kościół, Polskę i Naród".

Rola armii w państwie.

Budapeszt, 9 kwietnia.

Regent Węgier, admirał Horthy wydał świeżo orędzie do narodu węgierskiego. Stwierdził w nim, że „podstawowym warunkiem porządku i spokoju wewnętrznego jest armia, której wartość zależy od wartości korpusu oficerskiego".

„Jeśli chodzi o nasz korpus oficerski — mówi regent — to jest on pierwszorzędny. **Armia, która by prowadziła politykę, byłaby armią bez wartości** i szkodliwą. Jeżeli w ostatnich czasach znaleźli się tacy, którzy chociaż powoływali się na cele idealne, szukali jednak w rzeczywistości korzyści osobistych i ośmielili się zbliżyć do korpusu oficerskiego, to trzeba ich ostrzec: precz z rękoma. **Korpus oficerski wie, że armia jest ponad partiami i może należeć tylko do całego narodu".**

Regent Horthy w orędziu swym wypowiedział prawdy powszechnie uznawane. Na ten sam temat mówił na zjeździe wojewódzkim w Toruniu prezes Stronnictwa Pracy p. Popiel. Nawiązując do głośnego zajścia na wiecu w Bydgoszczy sprzed 2 tygodni, gdzie pewien młody przedstawiciel Stronnictwa Narodowego powiedział, że istnieją w Polsce tylko dwie siły godne uwzględnienia: Stronnictwo Narodowe i armia i że armia idzie razem ze Stronnictwem Narodowym, Pan Popiel podkreślił, że jest to megalomania (mania wielkości) niesłychanie szkodliwa, bo **armia jest własnością całego narodu.**

Podobne stanowisko zajmują wszyscy prawdziwi patrioci, którym widnokręgu nie zaciemniają zarozumiałość i partyjny egoizm albo zgoła inne jeszcze intencje.

Ze świata

— Niemieckie siły lotnicze w Hiszpanii. Niemiecki legion „Kondor" w Hiszpanii składa się z dwóch grup samolotów pościgowych, czterech eskadr „Messerschmidtów 109", dwóch eskadr „Heinkel 51", jednej grupy samolotów wywiadowczych, składającej się z dwóch eskadr „Dornier 17" oraz eskadry patrolowej „Heinkel 45".

— Zmiana niemieckich skrzynek pocztowych. W całych Niemczech nastąpi zmiana dotychczasowych blaszanych skrzynek pocztowych na skrzynki z drzewa. (Oj! źle w tych Niemczech).

— Znany aktor filmowy Konrad Veidt złożył podanie o przyznanie mu obywatelstwa brytyjskiego. Podobne podania złożyli również: austriacka księżniczka Matylda Windischgraetz z mężem oraz śpiewaczka opery wiedeńskiej Maria Elsner, dawniej baronowa Horvath.

— Ludwik baron Rothschild zwolniony został z aresztu. Odsunięto go jednak od kierownictwa bankiem, którym zarządzać będzie odtąd Wiener Bankverein.

— Pisma włoskie ogłaszają dalsze szczegóły programu wizyty kanclerza Hitlera w Rzymie. M. in. na stadionie Piazza di Siena odbędzie się wielki koncert, w którym weźmie udział 111 towarzystw śpiewaczych i 15 orkiestr. Ogólna ilość wykonawców wyniesie ok. 10 tys. osób.

— Ślub księcia Ludwika Ferdynanda, kuzyna b. cesarza Wilhelma z księżniczką rosyjską Kirą ma odbyć się 4 maja br. Po ślubie cywilnym, który odbędzie się w Poczdamie, uroczystości kościelne nastąpią w Doorn.

— Rząd St. Zjednoczonych skasował swą ambasadę w Wiedniu. Radca tej ambasady mianowany został konsulem generalnym. Równocześnie rząd Stanów Zjednoczonych zażądał od Rzeszy uznania długów, zaciągniętych w Stanach przez rząd wiedeński lub przez obywateli austriackich. Długi rządowe wynoszą około 26 milionów dolarów, długi zaś prywatne 38 i pół miliona dolarów.

— Złoto austriackie w Londynie. Większa część rezerwy złotowej Austriackiego Banku Narodowego znajdowała się nie we Wiedniu, lecz w depozycie bankowym, w Londynie. Złoto austriackie nie będzie wydane Niemcom, lecz ma być, jak twierdzą, zużyte na pokrycie „zamrożonych" w Niemczech sum należnych Anglii.

— Niezwykły rekord akuszerki. We Francji, w mieście Roubaix, zmarła niejaka pani Arnaut, najstarsza w tym mieście akuszerka. Przeżyła lat 84, przy czym zawód swój uprawiała przez 63 lata. Jak podkreślają francuskie pisma medyczne, owa pani asystowała w ciągu swojej kariery przy... 16.000 porodów!

— 200.000 samochodów w Szwecji. Ogłoszone ostatnio dane statystyczne wykazują, że liczba samochodów w Szwecji w r. 1937 wzrosła do 191.947 wozów wobec 173.294 w roku poprzednim. Natomiast liczba motocykli w roku ubiegłym zmniejszyła się o 195 do 44.164 sztuk.

Valentine Williams.



Tłumaczyła z angielskiego Karolina Czetwertyńska.

(Ciąg dalszy)

Alina, stojąc w przejściu opodal schodów widziała wuja Eustachego, który wychodził z sali i spotkał się ze schodzącym z poddasza Murchiem. Pierwszy życzliwie skinął ręką w jej stronę, drugi udawał, że jej nie widzi. Minę miał zasępioną, wyraz twarzy człowieka chorego.

Po chwili wrócił lord Blaize w towarzystwie sir Charles'a i Rodney'a. Nie zwracając uwagi na Alinę weszli do wielkiej sali i zamknęli skrzętnie drzwi za sobą. Radą, nie rada wróciła do swoich książek.

Wcześnie nastał wieczór po bezsłonecznym dniu. Alinę opanowała depresja. Atmosfera moralna domu wydawała jej się zbyt ciężka do zniesienia. Odczuwała potrzebę zwierzenia się komuś, zrzucenia z siebie tłoczącej zmory przeczuć i przewidywań. Pragnęła przynajmniej posunąć akcję poszukiwań w kierunku domysłów Rodney'a co do Larkinga.... domysłu, że kogoś, kogoś z nich osłaniał. Ale znikąd zrozumienia, znikąd zachęty.

— Dziwni ludzie, ci Anglicy! — myślała. — Ten obiad dzisiejszy naprzykład! Murchie rozmawia z sir Charlesem o posiedzeniu City. Lady Julia opowiada swoje wrażenia z wenty dobroczynnej. Lord Blaize i Rodney mówią o wyścigach, potem rozmowa się nagle przerywa i w milczeniu ogólnym siedzę jak na szpilkach przez cały czas. Zdaje mi się, że słyszę myśli biesiadników, krążące mimo woli koło domowej tragedii i znowu wznawia się błaha rozmowa. O Larkingu ani wzmianki. Wstaję od stołu i nie wiem jakiego argumentu użyli, aby lady Julii wytłumaczyć nieobecność kamerdynera.

Jak spędzić wieczór, aby uspokoić wzburzone myśli? Tu na półkach książek i książek bez liku, wszystkie takie interesujące. Każdą by chciała przeczytać i nie może zdecydować się na żadną! Zajrzała na najwyższą półkę i wzrok jej padł na parę grubych ciemnooprawnych tomów: „Listy siostrzeńca słynnego Filipa Obłąkanego" o których niegdyś słyszała: mówiono jej, że pisał z wielką werwą. To będzie odpowiednia lektura na dzisiejszy wieczór. Może sir Charles umieścił je tak wysoko, aby nie dostały się do niepowołanych rąk. Może nie zechce aby Alina poznała ich treść? Ale sir Charles jest zajęty. Nie tak prędko tu się zjawi. A gdyby nawet.... tak łatwo, nim się obejrzy, ukryć „Listy" pomiędzy innymi książkami. Alina obejrzała się za drabiną. Wtem zaskrzypiały drzwi i ukazał się wuj Eustachy z monoklem w oku, trzymając w palcach grube cygaro.

Alina żywiła dla pogodnego dżentelmena uczucie wielkiej sympatii. Różnie mówiono o jego sprawkach, a wyraz twarzy i przedwczesna łysina zdawały się potwierdzać te plotki. Młoda Amerykanka zupełnie inaczej wyobrażała sobie lorda. Ale, że jej nie prosił nigdy o pożyczenie pieniędzy, nigdy nie dał czeku bez pokrycia, przeciwnie, świadczył jej różne uprzejmości, starał się być zawsze uprzedzający, polubiła go serdecznie. Mimo niepozornej postawy, miał w sobie coś ujmującego, nie był ani wyniosły, ani wylany, ani snob, ani zbyt łatwo z byle kim zażyły. Wszystkich traktował jednakowo. Nie przejmował się ani swoją ani cudzą godnością. Alina nie umiała inaczej określić jego głównej cechy charakteru, jak słowem — zrównoważenie.

Wchodził żwawy i ochoczy jak zawsze. Zacierając ręce zawołał:

— No cóż? Co pani myśli o tym całym interesie?

Uśmiechnęła się smętnie:

— Niech pan mnie nie pyta, jestem pogrążona w rozpaczy. Ale pan wie zapewne, co zdecydowali sę Charles z Mantertonem?

— Manderton dokucza szwagrowi Larkingiem! — I mrużąc oczy dodał ciszej: — Julia o tym nic nie powinna wiedzieć....

— Ale jak jej wytłumaczyli nieobecność kamerdynera?

— Powiedzieli, że wyszedł na spacer i nie wrócił, pewnie wskutek nagłej utraty pamięci, spowodowanej silnym wstrząsem nerwowym. Szwagier twierdzi, że kazał go poszukiwać przez policję. To okazuje się prawdą. Poczciwy Charles. On zawsze miał siebie za pierwszorzędnego dyplomatę! Ostatni jego projekt, to usunąć stąd za wszelką cenę Julię, namawiał ją do pojechania na wieś, ale z moją siostrą nie tak łatwo — stanowczo odmówiła. Nie chce zostawić pani i Gerry bez kobiecej opieki. Mowy nie było o przekonaniu jej. Przecież powinien był domyślić się tego i nie proponować rzeczy bez sensu. Chyba dość dawno zna swoją żonę, aby wiedzieć, że to ministerialna głowa i nikt się do niej nie umywa w tym domu. Ja na jego miejscu niczego bym przed nią nie ukrywał, a właśnie jej powierzył śledztwo, a nie temu osłu Mandedtonowi. Nie uważa pani?

— Zupełnie słusznie — odparła Alina — ale z drugiej strony, wchodzę w położenie kochającego męża, który chce oszczędzić nerwów żony. Wiadomo jak ona wysoko ceni swego kamerdynera. Na pewno sir Charles woli zatuszować całą sprawę, niż zmartwić, lub zgorszyć lady Julię.

— Pewno, pewno — odrzekł lord Blaize. — Uwielbia ją, zawsze tak było.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiosenne Porządki

Gruntowne sprzątanie w Europie, któremu Mars patronuje.

Bydgoszcz, 10 kwietnia.

Europa przypomina obecnie każde normalne mieszkanie w okresie przedwielkanocnym. Wszędzie panują — wiosenne porządki. *Wszystko jest poprzewracane do góry nogami.*

Wiadomo że wiosenne porządki, to jest jedna z najstraszniejszych rzeczy na świecie. Nawet w kobietę-anioła wstępuje przy takiej sposobności jakiś szatan, a co dopiero mówić o przeciętnej kobiecie, która na ogół *z anielstwem ma mało wspólnego!* Przy wiosennych porządkach życie występuje z brzegów jak rzeki górskie na wiosnę. Człowiek poczciwy dostaje nagle szczotką w głowę, człowiek najbardziej zrównoważony

przewraca się przez wiadro z wodą, człowiek spokojny klnie, abstynent idzie na wódkę. Burza, huragan, nawałnica, orkan — to wszystko nic w porównaniu z wiosennymi porządkami. Gwałtowny huragan w najgorszym wypadku zerwie dach, złamie dąb z czasów króla Ćwieka, albo zrzuci kapelusz z głowy. A porządki wiosenne nie tylko, że rozstroją cały porządek dzienny, ale i każdą radość potrafią zamienić w rozpacz. Spróbujcie po takich gruntownych porządkach wiosennych znaleźć jakąś spinkę do kołnierzyka, albo inną rzecz najpotrzebniejszą! Spróbujcie, bo to doskonały trening dla nerwów, a silne nerwy nigdy nie były potrzebniejsze jak w obecnych czasach.

Wiosenne porządki w Europie nie odbiegają w tym roku od normalnego szablonu. Jest zwyczajem przepisany chaos, gwałt, zgiełk i w ogóle bałagan. Człowiek kładzie się spać jednego wieczora, aby nazajutrz obudzić się i nic nie znaleźć na swoim miejscu. Zdarza się, że nawet całego kraju nie można znaleźć na miejscu, na którym się go przywykło widzieć, więc co dopiero mówić o *głowie, która coraz rzadziej znajduje się na miejscu!*

Każdemu obywatelowi najłatwiej jest zrobić porządki we własnych kiesze-



niach. Bo — p. wicepremier mówi swoje o postępującym dobrobycie i ginącym na uwiąd starczy kryzysie, a *płótno w kieszeniach mówi swoje..* Porządków w kieszeniach nie ma co przeprowadzać. I tak nic w nich nie ma — co najwyżej jakieś upomnienie z urzędu skarbowego, albo nakaz płatniczy, jeśli oczywiście przed tym takie piękne zabytki nie zostały przekazane do archiwum rodzinnego.

Porządki wiosenne są u nas szczególnie aktualne, jako, że na czele rządu stoi specjalista od porządków — p. premier Składkowski. Wprawdzie — wbrew pogłoskom i pokątnym nadziejom — nie przeprowadził zapowiadanego przez politycznych proroków *sprzątania we własnym gabinecie,* ale za to wezwał cały naród do wiosennych porządków, bielenia ścian, brukowania podwórzy, malowania płotów. *Do malowania płotów mają Polacy pociąg od najmłodszych lat* — starczy przejść się po ulicach i zobaczyć, jakie arcydzieła smaku i kultury nasi milusińscy wypisują i rysują w miejscach publicznych. W każdym razie dobrze się stało, że p. premier osobiście poprowadził armię, uzbrojoną w miotły,



szczotki i pędzle do walki z brudem i niechlujstwem. Gdyby tak jeszcze przy okazji oczyścić Polskę z żydowskich karaluchów, wykurzyć jakimś antysemickim „flitem" rozłażące się wszędzie robactwo — a wszystko byłoby w porządku

Obecnie to jest tak: *wszędzie żydom źle, ale w Polsce chyba najlepiej.* W Wiedniu hitlerowcy zrobili wiosenne porządki, zaprzęgnęli żydów do czyszczenia chodników, a już do Polski zaczęły spływać *pejsate skarby.* Żydów biją, a



Polskę to boli. Włosi dobierają się do żydów — musimy czym prędzej przeciw temu zaprotestować, bo inaczej znów się to na naszej skórze odbije.

Zapał do sprzątania i czyszczenia jest u nas bardzo duży. Byłby zapewne jeszcze większy, *gdyby tak można było wyprzątnąć wszystko, o czym serce nadaremnie marzy.* Tymczasem entuzjazm do porządków budzi się przy pomocy propagandy i agitacji. Celuje w tym jak zwykle komisaryczny prezydent m. Warszawy p. Starzyński, który zrezygnował uroczyście z prania własnych spraw przed sądami i za to zajmuje się propagandą czystości na zewnątrz. Propaganda czystości jest konieczna — stanowczo za mało zużywa się u nas mydła. Jakże się jednak temu dziwić, kiedy ciągle jest u nas tak dużo fatygantów i lizusów, którzy *wszędzie potrafią wejść... bez mydła.*

Jeśli chodzi o sprawy polskie, to pomyślnie wypadły porządki wiosenne na granicy litewskiej. Polacy doszli na-



reszcie do ładu z Litwinami i wspólnie zabrali się do robienia porządków. Roboty jest dużo, bo przez 18 lat nagromadziło się pajęczyn i kurzu co niemiara. Przy dobrych chęciach wszystko jednak można zrobić. Jeśli dalej dobrze pójdzie, to wkrótce *wszystko tu będzie świecilo — jak bagnety polskich żołnierzy w słońcu.*

W całej Europie ruch przedświąteczny aż miło. Anglicy porządkują swoje sprawy z Włochami, Francuzi robią porządek z Blumem, a Stalin przechodzi do porządku nad wszystkimi głosami rozumu i zdrowego sensu i oczyszcza gwałtownie Rosję ze swoich najbliższych współpracowników. Silne odgłosy porządków wiosennych dochodzą z Hiszpa-



nii. Generał Franco wziął się na dobre do *trzepania skóry czerwonym.* Trzepie, aż się echo szeroko rozlega po Europie.

Ogółem jednak biorąc — kto z tych porządków będzie miał pociechę?

Chyba Mars, który w dzisiejszych czasach odmłodniał i nabrał wigoru — widać, że mu *kuracja Hitlera lepiej służy niż kuracja Woronowa* i różne małpie gruczoły. To też Mars wiosennym porządkom patronuje. Czołgi, armaty, samoloty, okręty — to wszystko się na



gwałt szykuje i pucuje. Poco? Chyba jednak nie dla parady!

(hak)

—x—

Pochód swastyki.

Czy księstwu Lichtenstein grozi „anszlus"

z Trzecią Rzeszą?



Ks. Franciszek Józef Lichtenstein.

Ostatnie wypadki w maleńkim państewku Lichtenstein — **„rewolucja pałacowa" i ustąpienie panującego księcia księstwa Lichtenstein Franciszka Pawła na rzecz syna, Franciszka Józefa** — zwróciły powszechną uwagę na ten kraik.

Aczkolwiek przekazanie rządów ks. Franciszkowi Józefowi nie nosiło charakteru politycznego, tym niemniej w kołach poinformowanych twierdzą, że nastąpiło to wskutek **wzrastającego ruchu narodowo-socjalistycznego w księstwie.**

Jednym z przejawów tego ruchu ma być niezadowolenie z powodu małżeństwa ks. Franciszka Pawła z baronówną Guttman, która jest pochodzenia żydowskiego.

Księstwo Lichtenstein leży na granicy Tyrolu i Szwajcarii. **Obszar jego wynosi zaledwie 159 km kw., liczba mieszkańców 12.000,** stolica Vaduz — 1.200 mieszkańców. Mimo to Lichtenstein jest państewkiem suwerennym, rządzi się własną konstytucją, **posiada ród dynastyczny książąt panujących Lichtenstein, jeden z najstarszych w** b. monarchii austriacko-węgierskiej.

Mieszkańcy — Niemcy, katolicy, rządzą się własną konstytucją, posiadają sejm krajowy „Landtag", złożony z 15 członków, rząd, reprezentowany przez premiera i dwu ministrów (radców dworu), radę szkolną i sąd apelacyjny w stolicy Vaduz.

Księstwo Lichtenstein powstało z połączenia dwu latyfundiów Vaduz i Schellenberg, które **w 1719 r. stały się niepodzielnym księstwem.** Od r. 1815—1866 księstwo stanowiło część składową Rzeszy Niemieckiej, od 1876—1918 r. tworzyło wraz z Tyrolem wspólnotę celną i podatkową, politycznie zaś w dalszym ciągu było związane z monarchią austriacko-węgierską.

Kiedy państwo Habsburgów rozpadło się, pojawiły się **dążenia ściślejszego zjednoczenia księstwa ze Swajcarią,** czego wyrazem było włączenie w 1921 r. tego miniaturowego państewka do strefy pocztowej i telegraficznej szwajcarskiej. Księstwo jest niezależne militarnie od r. 1868.

Mieszkańcy, którzy z dumą dekorują swe gmachy godłem państwowym i barwami niebiesko-czerwonymi, są **spokojnym ludem trudniącym się rolnictwem, hodowlą bydła, przemysłem drzewnym.**

Czy księstwu Lichtenstein grozi pochłonięcie przez hitlerowską Trzecią Rzeszę?

Trudno to przewidzieć. Na razie maleńkie księstewko opiera się skutecznie pochodowi swastyki. Ocalenie swoje zawdzięcza oczywiście nie swojej sile zbrojnej, liczacej 60 policjantów i celników, ale **łączności ze Szwajcarią.** Hitler, nie chcąc na razie zrazić Szwajcarii, pozostawił małe państewko na boku.

Minister Ulrych jedzie do Jugosławii.

Warszawa, 8. 4. (PAT). W niedzielę, **10** bm minister komunikacji płk dypl. Juliusz Ulrych **jedzie do Jugosławii** celem złożenia oficjalnej wizyty jugosłowiańskiemu ministrowi komunikacji dr. M. Spaho, który bawił w Polsce w połowie maja ub. roku. **Wizyta potrwa kilka dni.**

Niedzielę Palmową

Obrzędy i tradycje ludowe w okresie Wielkiego Tygodnia.

Cały Wielki Tydzień, począwszy od Niedzieli **Kwietnej, czyli Palmowej,** jest w Polsce uświęcony licznymi obrzędami, zwyczajami i tradycjami, częściowo kościelnymi, częściowo zaś ludowymi, sięgającymi początkiem i pochodzeniem zamierzchłej przeszłości.

Święcenie palm ustanowione zostało przez Kościół na pamiątkę triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, na kilka dni przed Ukrzyżowaniem. Triumfalnie wjeżdżającego Zbawiciela witał radośnie lud, ścieląc Mu pod stopy palmowe gałązki i wyśpiewując: **„Hosanna!"** (Stąd jeszcze dziś na Wschodzie niedziela Kwietna nosi nazwę „Hosanna"). Na pamiątkę tej chwili Kościół ustanowił **procesję, która odbywa się przede mszą św. w Niedzielę Palmową.** W czasie tej procesji duchowni i wierni niosą gałązki palmowe, w Polsce zaś — gałązki wierzbowe z baziami, zwane popularnie „kotkami" czy też bagniątkami... leszczyny.

W Rzymie procesja w Niedzielę Palmową była kiedyś tak sławna, że pustelnicy i różni zakonnicy ściągali ze wszech stron do Wiecznego Miasta, brali udział we wspólnym obchodzie uroczystości, a po skończonym obrzędzie wracali na pustynię, dla przygotowania się do święta Zmartwychwstania Pańskiego.

Poświęcenie i rozdawanie palm odbywało się dawniej nie tylko po kościołach, lecz w różnych miejscach za miastami i wsiami; jeszcze dziś widać np. we Włoszech stoły kamienne, na których składano palmy do poświęcenia. Dziś święci się palmy prawie wyłącznie w kościele. **W Rzymie sam papież poświęca i rozdaje w kościele św. Piotra gałązki palmowe.** Oprócz kardynałów i biskupów, przywilej odbierania poświęconej palmy z rąk papieża mają członkowie korpusu dyplomatycznego. Gałązki palmowe dla Ojca św., kardynałów i wysokich dygnitarzy wyrabiają i przygotowują artystycznie zakonnice — kamedułki z klasztoru św. Antoniego.

Palmy święcone w Kwietną Niedzielę dochodzą nieraz do 3 metrów wysokości; są one poubierane w różnobarwne wstążki i powiązane nowymi postronkami lub batogami. Im tęższą czyli wyższą palmę pastuch lub parobek uwije, za tym większego zucha uchodzi. Czasem kilku razem z sąsiedztwa pracuje nad przygotowaniem takiej wysokiej palmy. Wiąże się ją **z trzciny palmowej, gałązek iwy, berberysu i leszczyny.** Na wierzchu jest albo pęk bazi, albo krzyż zrobiony z gałązek „palmy".

Z palm święconych w Kwietną Niedzielę robi się krzyżyki; jeden z nich gospodarz przybija nad sienią swego domu. Krzyżyków takich gromadzi się czasem kilkanaście nad sienią, gdzie tak długo pozostają, póki same nie odpadną. Mają one uchronić od choroby, a nawet od śmierci.

Palmom poświęconym przypisuje się zbawienne właściwości. Już Mikołaj Rej pisał: „Kto kotki czyli „bagniątka" z palmy wielkanocnej nie połknął, ten już zbawienia nie otrzymał". Wierzono, że połknięcie pączka wierzbowego przynosi zdrowie. **Jeszcze dziś w Wielkopolsce lud połyka poświęcone „bazie", wierząc, że zabezpieczy go to od bólu gardła.**

W dawnej Polsce w Niedzielę Palmową żacy poprzebierani za „koniarzy" obchodzili domostwa, deklamowali wiersze z życzeniami, wręczali osobom ważniejszym w mieście — biskupom, rajcom, burmistrzom — palmy własnego wyrobu i otrzymywali podarunki. Zwyczaj ten zupełnie zaginął.

Począwszy od Niedzieli Palmowej, **cały Wielki Tydzień stanowi uroczyste przygotowanie do wielkiego dnia Zmartwychwstania Pańskiego.** Pierwsi chrześcijanie święcili Wielki Tydzień, czuwając i modląc się żarliwie, a **spożywając w tym czasie tylko chleb z solą i wodę, lub poszcząc zupełnie.**

W Wielką Środę w wielu okolicach kraju odbywało się niegdyś „tracenie Judasza". Słomianą kukłę, mającą wyobrażać Judasza, strącano z wieży kościelnej. Albo też po „ciemnej jutrzni" tłum chłostał słomianego Judasza kijami i siekł drewnianymi pałaszami, wśród wrzawy i śmiechu. Potem na taczce wieziono go na plebanię i do dworu, gdzie powtarzano to samo widowisko. Ze dworu udawano się z Judaszem do gospody, a wreszcie topiono go w rzece lub stawie, albo, gdy się ściemniło, palono na wzgórzu za wioską.

Od Wielkiego Czwartku na znak żałoby i wspomnień o Męce Pańskiej milkną w kościołach dzwony, gasną świece, krzyże pokrywają się czarną krepą. Tylko drewniane kołatki i grzechotki głoszą wiernym boleść, jakiej Kościół doświadcza z powodu śmierci Oblubieńca.

Piękna legenda polska głosi, że serca dzwonów idą w ów czas do Rzymu, aby Ojcu świętemu poskarżyć się na ludzkie grzechy i nieprawości.

Od Wielkiego Piątku rozpoczynają się uroczystości **Bożych Grobów.** Zwyczaj urządzania „grobów" i pobożnych do nich pielgrzymek wywodzi się **od czasów wojen krzyżowych.** W Polsce pionierem kultu Grobu Chrystusa był **rycerz Jaksa, herbu Gryf z Miechowa,** który w XII wieku brał udział w wyprawach krzyżowych i sprowadził do Polski zakon **Bożogrobców. W Miechowie urządzona była pierwsza kaplica Bożego Grobu,** która ściągała pielgrzymki wiernych z całej Polski.

W Wielką Sobotę kapłan **święci wodę i ogień.** Na poświęconych węgielkach gospodynie wiejskie spalają zeszłoroczne palmy i okadzają nimi inwentarz, co ma go chronić od zarazy. Wodę święconą przechowuje się wraz z gromnicami na wypadek śmiertelnej choroby któregoś z domowników i udzielania mu sakramentu Ostatniego Namaszczenia.

Z całym pietyzmem Kościół celebruje obrzędy mistycznej Pasji czyli Męki Pańskiej, aby wreszcie porzucić żałobne szaty i **odgłosem wszystkich dzwonów, radosną Rezurekcją powitać Zmartwychwstającego Oblubieńca, triumfującego nad złem i ciemnością,** rozpoczynającego Nowe, Nieśmiertelne Życie!...

J. Bar.

Były sędzia grodzki przed sądem. Przed sądem okręgowym we Włocławku rozpoczął się proces przeciw b. kierownikowi sądu grodzkiego w Brześciu Kujawskim Stanisławowi Wesołkowskiemu i pokątnemu doradcy Tenenbaumowi, którzy wspólnie dopuścili się przestępstw na szkodę skarbu państwa. Na rozprawę powołano około 100 świadków.

Dziada Polikarpa śpiewowie

Prek rzeczy ludzkie! Dzieje sie rzecz Boska.

Niech sie duch skupi, a serce zatroska największym w dziejach ludzkich wydarzeniem: Pańskim cirpieniem!

Jak słonko w marcu na mig sie wychyli — tak miał Pan Jezus jasność jednyj chwili, gdy Mu, śpiwając, szaty do stóp słano, palmą witano.

A potem... Potem zaś wieczerza święta... Strapione Apostoły, niebożęta, iż zdradą będzie wydan Syn Dawidów w ręce złych żydów, iż zdrajce mają właśnie między sobą, iż sąd sie zacznie nad Mistrza osobą, iż w Jego męce oni sie rozprószą z lękliwą duszą.

Tylko wam, Piotrze, Jakubie i Janie, serce zakrwawił widok w Getsemanie, jak wziął od ucznia pocałunek zdrady Pan z bolu blady.

A gdy pojmano Go już na katusze, jeszcze zaprzaniem Piotr Mu rozdarł dusze; więc w opuszczeniu poszed, bez drużyny, jeden jedyny.

Pustka, niewdzięczność, małoduszność, zdrada... Cóż sroższą męke wielgij duszy zada, żeli nie zawód, co człeka spotyka od powiernika?!

To, że nadybał Matke ukochaną, w sercu otwartło Mu sie świżą raną; bo-ć tym boleśnij dusza przenikniona, iż cierpi Ona.

Poniecham szakże tych katuszy ciała, chtóre Mu ręka siepaczów zadała, i haniebnego przybicia gwoździami między łotrami.

Oto przez Bożą cirniową korone oblicze świata jest nam odsłonione; oblicze, chtóre, nim przecierpisz rane — fałszywie znane; niech ci sie wiedzie, niech ci idzie składnie — to świat ci kornie plackiem do nóg padnie rojem przyjaciół, co schlebiają w oczy, wokół otoczy. Lecz niechaj ci sie noga źle pośliźnie — to sie uczujesz naraz jak w obczyźnie: dawny druh zgryzot, smętku ci użyczy słowem goryczy. Nie mniemaj, że ci cnota będzie tarczą, gdy ci złe ludzie szyderstwem zawarczą; daremno będziesz szukać bliźnij dłoni, co ich odgoni. Nie licz na sławe, zasługi, godność, na wiek, stan, urząd, na urok wielgości! Wszystko to — kiedy klęska twoja bliska — z łatwością pryska.

Gdyby do niebios sięgła ludzka noga — człek-by sie porwał drugi raz na Boga. Bo-ć przeciw Bogu ręka skierowana, tnąca kapłana... Zanim Chrystusa żydzi krzyżowali, proroków, mężów bożych mordowali. I dziś są kraje, dzie takowe zbrodnie chodzą swobodnie.

Aczkole u nas raz sie to zdarzyło, alić sie kilku bezbożnych zjawiło, co zachwalają i głośno i śmiele zbrodnie w kościele. Takie gadania dobrego nie wróżą; stąd do świżego grzychu nie trza dużo; nie było zdrajców dwóch ni dwóch Piłatów, a kilku katów. A przecie tamten postępek katoski hańbą na całki spad naród żydoski i nicht zarzutu, że są chrystobójce, z żydów nie zmyje. Choć to dzisiejsze mnogie żydowiny są tak odlegle od swych przodków winy, to przecie jakby u nich była świża nienawiść Krzyża. Jaże nam dziwno, skądy sie to wzieło, iż solą w oku im chrześciańskie dzieło; a dzie sie podejrzaną sprawke widzi, tamoj i żydzi. I choćbyś nie chciał rzucać podejrzenia na wszystkich, co ich szata i nos zmienia — nie możesz zbyć sie pragnienia i myśli, by se prek wyszli.

Rzeczy ciekawe

Szczur a człowiek.

Dziwne może zestawienie, niemniej jednak racjonalne z tak wielu względów, że prof. Robinson nie waha się o tym oryginalnie powiedzieć, że ze wszystkich zwierząt ma on największy ilość cech wspólnych z ludźmi. Nie chodzi tu satyryczne porównanie — bo i takie może być — że mianowicie szczur potrafi na wolności stać się straszną potęgą niszczycielską. Wszechświatowe bowiem straty dobytku, spowodowane przez szczury sięgają ponad pięć milionów dolarów rocznie.

Szczur — tak jak człowiek — jest stworzeniem wszystkożernym: żre mięso, owoce, jaja, ryby, potrawy mączne, słodycze... znosi wszelkie różnice klimatyczne; ma naturę wyzyskiwacza w odniesieniu do innych zwierząt, ma zmysł, zdolności i okrucieństwo szkodnika. Czy człowiek tak samo nie występuje w roli klienta, żyjącego kosztem zwierząt?

Od ćwierć wieku skonstatowano, że szczur — to najpodatniejszy materiał eksperymentalny dla anatomów i biologów; szczególnie nadaje się do badań rasa szczurów białych (mus norvegicus albinus). W idealnych warunkach odbywa się hodowla tych białych stworzeń w instytucie Wistar w Pensylwanii.

Wiek szczura obliczono na trzy lata. Przyjąwszy, że wiek człowieka wynosi 90 lat, wnioskujemy, że szczur rozwija się fizycznie w okresie 30 razy krótszym. Jeżeli tedy we wspomnianym instytucie odbyto badanie nad 96 tysiącami szczurzych pokoleń, to — przyjmując wartość trzech ludzkich pokoleń (generacyj) równoznaczną ze setką lat — owych 96 szczurzych pokoleń odpowiada przeszło trzem tysiącom lat.

Mus norvegicus mnoży się niesłychanie szybko. W przeciągu 5 lat potomstwo jednej zdrowej pary może osiągnąć liczbę 15 milionów.

Waga szczura w stosunku do wagi człowieka ma się jak 1:250. (Szczur waży około ¼ kg). Odpowiednio do tego otrzymuje szczur doświadczalny dawki lekarstw, trucizn i serum do zbadania, jaka dawka będzie właściwą dla organizmu ludzkiego — celem zapobieżenia chorobie (np. przez szczepienie) czy też jej leczenia.

Eksperymenty z dziedziny sztuki lekarskiej, robione na szczurach, są o tyle dogodne, że, podczas gdy dla zbadania biologicznego trzech ludzkich pokoleń potrzeba aż 100 lat, to ten sam rezultat można uzyskać, posługując się przy próbach doświadczalnych szczurami — w przeciągu 18 miesięcy. Do niektórych zaś badań (np. nad chorobą raka t. zw. „teer") szczur jest nie do zastąpienia.

Tak zbawczo mogą przysłużyć się w dziedzinie lecznictwa te w stanie dzikim szkodliwe i obrzydzenie wywołujące gryzonie. Natomiast laboratoryjne (zwłaszcza te bielutkie) szczurki nader prędko dadzą się oswoić; wówczas stroją igraszki jak małe dzieci, okazują zadowolenie przy głaskaniu ich, a muzykę bardzo lubią i nawet biją brawo... ząbkami.

Biedne hinduski.

W „Listach z Persji" „Bluszcz" współczuje autorka niedoli kobiet irańskich. Niektóre punkty jej artykułu pokrywają się z wiadomościami o równie nędznym stanie niewiast w Indiach brytyjskich, podanymi także przez kobietę, Katarzynę Mayo („Mutter Indien"), a streszczonym w tygodniku „Het Verre Oosten".

Obie wymienione autorki piętnują barbarzyński zwyczaj wydawania za mąż dziewcząt zgoła niedojrzałych, jeszcze w wieku dziecięcym. W Persji — przynajmniej obecnie, pod opieką szacha Rezy Pahlewi'e

Co słychać w Prusach Wschodnich?

Stanowisko Polaków w Niemczech wobec plebiscytu.

Szaleństwa propagandy przedwyborczej i inne szaleństwa...

Przytoczone niżej **fakty, obserwacje** i obrazki z Prus Wschodnich **rzucają** snop światła na współczesną rzeczywistość niemiecką i ukazują znane wydarzenia tak, jak je widzi przeciętny człowiek, zamieszkujący w Niemczech. Na szczególną uwagę zasługuje niedola mniejszości polskiej, uciskanej przez Niemców wbrew oficjalnym zapewnieniom przyjaznej współpracy ze strony władz Rzeszy.

Przed niedzielnym plebiscytem w Niemczech **propaganda bije wszelkie rekordy.** Warto przytoczyć, jakimi metodami posługują się „miarodajne czynniki" dla uzyskania efektownego wyniku głosowania.

Poczta stempluje znaczki specjalnym datownikiem z napisem **„Dnia 10 kwietnia Wodzowi — twoje „tak"**. W szkołach **nauczyciele** muszą obowiązkowo omawiać wszystko, co wiąże się z Austrią i „Anschlussem" ze specjalnym uwypukleniem znaczenia 10 kwietnia dla Niemiec. Ulicami miast i wiosek przesuwają się **kolumny samochodowe,** grupujące po 10 i więcej samochodów, z których umundurowani członkowie S. A. wykrzykują propagandowe hasła przedwyborcze. Najpopularniejsze jest hasło: **„Dziś należą do nas Niemcy, a jutro cały świat".**

Orkiestry partyjne i wojskowe urządzają **publiczne koncerty** na ulicach i placach (nawet w czasie deszczu). W przerwach koncertów, agitatorzy wygłaszają przemówienia propagandowe

Dzień po dniu odbywają się **wiece publiczne** po wsiach i miastach. Nieskończona ilość plakatów głosi szereg zachęcających haseł. Na niektórych plakatach wypisano znamienne daty historyczne. Na przykład: **„1806. Rok największego poniżenia Niemiec. 1848. Wielka rewolucja niemiecka, stłumiona przez reakcję. 1918. Versailles i St. Germain. 1938. Anschluss".**

Inny plakat: „1933. Niemcy występują z wersalskiej Ligi Narodów. 1934. Odbudowa siły zbrojnej, marynarki wojennej i broni powietrznej rozpoczęta. 1935. Zagłębie Saary wcielone do Niemiec. 1936. Nadrenia całkowicie oswobodzona. 1937. Uroczyste wymazanie kłamstwa o winie Niemiec we wznieceniu wojny. 1938. Austria przyłączona do Niemiec. Stworzenie Wielkich Niemiec".

Hasła na plakatach głoszą: **„Jeden naród, jedno państwo, jeden wódz".** Specjalnie uwypukla się w propagandzie **oświadczenie biskupów austriackich,** pod którym umieszczono komentarz: „Żadnych rodów, żadnych krajów, żadnych wyznań".

Często spotyka się też afisze w formie mapy Niemiec po 13 marca, pod którą umieszczono napis: **„A więc podziękuj wodzowi".**

Charakterystyczna jest **kartka plebiscytowa** z pytaniem „Czy zgadzasz się z dokonanym w dniu 13 marca połączeniem Austrii z Niemcami?" Odpowiedzi „tak" i „nie" umieszczono w kółkach. **Kółko, dające napis „tak" jest przynajmniej cztery razy większe od drugiego.**

Stanowisko **Polaków w Niemczech** wobec niedzielnego plebiscytu jest **pozytywne.** Wychodzą oni z założenia, że połączenie Niemiec z Niemcami jest rzeczą naturalną. Podkreślają, że **Austria jest bardziej niemiecka od Prus Wschodnich lub pogranicza wschodniego Niemiec.** Gdy w dzisiejszym Berlinie jeszcze gospodarowali Słowianie, Wiedeń już był stolicą cesarstwa niemieckiego.

Natomiast Polacy w Niemczech nigdy nie wyrzekną się **swych przedstawicieli w parlamencie** już choćby dlatego, że Niemcy w Polsce mają ich również. Całe wybory uważają za zwykłą komedię. (Warto nadmienić, że posłowie do Reichstagu otrzymują bilety wolnej jazdy, diety i miesięczne pobory w wysokości 680 Rm. — nie są więc idealistami!)

Szał zbrojeń.

Przytoczymy dwa przykłady, świadczące jak daleko sięgają przygotowania wojenne Niemiec.

W każdym mieście, a nawet w każdej większej wsi, przy każdej niemal ulicy, znajdują się publiczne **schrony przeciwlotnicze,** mogące pomieścić po 25 do 200 osób. Żółte tablice z czerwonymi strzałkami umieszczone wszędzie wskazują, gdzie szukać schronów.

W najbliższych dniach Niemcy wypuszczają na rynek **nową serię samochodów** t. zw. „Volkswagen". Samochody te będą mogli nabyć tylko członkowie „Frontu Pracy" po bardzo niskiej cenie 800 Rm. 1000 marek na samochodzie dopłaca państwo, otrzymując w zamian deklarację, że nabywca na wypadek wojny odda swój wóz do dyspozycji władz wojskowych. Jak słychać, materiał użyty do wyrobu wozów ma być szczególnie trwały.

Same „ersatze"

Ten szał zbrojeń i przeprowadzanie planu czteroletniego odczuwają obywatele na swej skórze, a raczej na... żołądku. Ludność żyje samymi „ersatzami". Bułki można rozciągnąć jak gumę. Chleb czarny, bez por, masa spoista jak smoła. Jak kamień czuje się go w żołądku. W piekarniach są wywieszone „recepty" ciast. Do wypieku używa się kukurydzy, łubinu, margaryny i twardych tłuszczów. Kiełbasą oblepiają się zęby jak łojem. Nic dziwnego, że kolejarze niemieccy, jeżdżący do Tczewa, Chojnic lub innych stacyj polskich, najadają się tam na zapas i oczywiście nie zapominają zabrać polskich kiełbas dla swych najbliższych.

W Prusach obecnie nie zawija się już towarów, zakupionych u kupca w papier — bo brak papieru. Drzewo opałowe i budulcowe przydziela się konsumentom w bardzo małych porcjach. Jest nakaz, by palić tylko węgiel, torf i brykiety. Skrzynki do listów blaszane przerabia się na drewniane.

Materiały na ubrania wyrabia się — ze względu na samowystarczalność — **z włókien drzewa.** Na deszczu spodnie kurczą się do tego stopnia, że z długich robią się „golfy". Kursuje wiele anegdot na temat zamawiania ubrań u leśniczego.

Jak na to wszystko reaguje ludność? Niezadowolenie jest duże. Jednak ludziska milczą i na komendę wołają „Heil Hitler!"

Sprawa polska.

Im więcej układów i deklaracyj polsko-niemieckich, **tym większy ucisk Polaków w Niemczech.**

Dotąd jeszcze siedzi w więzieniu olsztyńskim funkcjonariusz Związku Polaków **p. Bartsch** za to, że swego czasu stawał w obronie ochronki polskiej w Olsztynie, zamkniętej przez Niemców (o czym pisaliśmy). Dotąd nie udzielono jeszcze Polakom **paszportów na wyjazd do Polski.** Redaktor „Gazety Olsztyńskiej" **p. Jankowski** dotąd jeszcze nie uzyskał prawa wykonywania zawodu.

Jeszcze wciąż mokną **mury liceum raciborskiego,** którego dalszą budowę władze niemieckie wstrzymały. Jeszcze gniją materiały budowlane, przeznaczone na **budowę szkoły polskiej w Wielkiej Dąbrówce** na pograniczu, bo władze niemieckie dotąd nie udzieliły zezwolenia na budowę tej szkoły. Jeszcze w wielu miejscowościach na Kaszubach stoją **zamknięte szkoły polskie,** gdyż nie ma zezwolenia na ich otwarcie.

I tak można by w nieskończoność wyliczać łańcuch krzywd, dotąd nie naprawionych mimo deklaracyj i umów.

Echa zatargu polsko-litewskiego.

Głośnym echem odbijały się w Prusach Wschodnich **wydarzenia austriackie i zatarg polsko-litewski.**

Po „Anschlusie" mówi się powszechnie wśród ludności niemieckiej, że **teraz przyjdzie kolej na Gdańsk i „korytarz".** Głoszą to nie tylko nauczyciele w szkołach, ale nawet Landrat z Olsztyna wypowiedział taką tezę na publicznym zebraniu w Nowej Kaletce. Tenże sam Landrat zresztą po zeszłorocznej deklaracji mniejszościowej oświadczył, że już jest rzeczą rządu, co on robi, ale nie znaczy to, byśmy zaprzestali pracy nad odpolszczeniem Prus Wschodnich.

Postawa Polski w stosunku do Litwy zaimponowała tutejszym Niemcom.

Przez pewien czas patrzano nawet jakoś łaskawiej na Polaków. Niemcom przecież imponuje tylko siła, a poza tym spodziewali się, że aneksja Litwy rozwiąże sprawę naszego dostępu do morza.

* * *

O stosunku ludności niemieckiej do Polaków i niezwykłej akcji prasowej przeciw Polsce pomówimy w następnym artykule.

(jk).



6/68

TADDY: mały FELIETON niedzielny

DLACZEGO P. SZYMCZAK RADIA NAWET ZA DARMO NIE WEŹMIE?

Kuba Szymczak kupę się o radiu nasłuchał i naczytał.

I z ludźmi rozmawiał.

Obrugali go. Że chytrus. Że postępem się brzydzi. Że wstyd i — tyle! Bo radia w domu nie ma. A przecież „trochę drutu na słupie i już radość w chałupie", „radio w chacie — sami nie wiecie, co posiadacie"... itd.

Zmartwił się tedy Kuba Szymczak.

W końcu postanowił.

Siadł sobie w Rynarzewie na rynku na rower — i — wio! — do Bydgoszczy. Radio kupić!

Machał pedałami, machał aż w Bydgoszczy stanął.

Wlazł do składu z aparatami. Rower wniósł. Kapelusz zdjął. Okulary nałożył i poczłapał w głąb sklepu.

— Radio chcę kupić.

— 7-obwodową superheterodynę? — zapytał przymilnie uśmiechnięty subiekt.

— Hm?... Czego? — zatrwożył się Kuba.

— Superheterodynę? — powtórzył subiekt. Kuba spojrzał bacznie na pana „od radia", nic nie powiedział i — wyszedł ze sklepu.

W następnym też się dogadać nie mógł. To mu powiadali, że ekspansja kontrastów,

że oscylograficzny wskaźnik dostrojeniowy,

że regulowana selektywność,

że układ trójdiodowy,

że „rozsiewacz dźwięków",

że optyczny wskaźnik zakresów,

że przełącznik napięć,

że dwie pentody,

że adapter.

Potem coś szachrowali — szwargotali (pewnikiem po żydowsku), że Fenomen, że Symphonic, że Stradivari, że De Luxe, że Matador, że Pionier, że Meteor, że Patria, że Tempo, że Maestro, że Opera.

że Union, że Prems, że Hornyphon, że Kapsch, że Natawis, że Elektrit, że Philips, że Telefunken, że Echo, że Kosmos, że Vox, że Campello,

że 8-38, że 7-38, że od 16,7 do 51 m i od 195 do 585 m i że od 720 do 2000 m i znów,

że przetwornica wibracyjna,

że wyczuwalne strojenie,

Kuba Szymczak przeżegnał się ze strachu, wsiadł na rower i — co sił w nogach pognał do Rynarzewa.

Radia nie kupił.

Za darmo nie weźmie!...

go, energicznego gromiciela zacofania i niehumanitarnych obyczajów — mają bądź co bądź kobiety znośniejsze warunki bytu niż nieszczęsne Hinduski, których dolą nie zajmują się prawa państwowe — jak w Persji — a tylko katoliccy misjonarze starają się przeciwdziałać zastarzałemu barbarzyństwu.

Aczkolwiek perskie nakazy prawne nie od razu wytępią ciemnotę i wstecznictwo obyczajowe, to jednak postęp kulturalny pod berłem szacha pozwala M. Mikorskiej zakończyć swój artykuł wcale pogodnie: „...Kobiety dopuszczane są do szkół... a nawet na uniwersytecie teherańskim jest już 80 studentek... »Dziś kobiety mogą być urzędniczkami... Jednym słowem, jeśli na drogę swobodnego i — w naszym pojęciu — normalnego życia kobiety irańskie nie weszły jeszcze, to w każdym razie droga ta już w tej chwili stoi przed nimi otworem..."

Mniej, daleko mniej powabu daje życie Hindusce. Przeciwnie — raczej nędzę życiową nazwać trzeba to, że nierozwinięte dziewczątka stają się żonami staruchów. Zdarza się nader często, że owdowiała Hinduska nie ma jeszcze 20 lat. Życie jej jednak beznadziejne, gdyż powtórnie nie wolno jej wyjść za mąż; wdowa musi pogodzić się ze stanem niewolnicy, używanej do najcięższych i najpodlejszych posług. Dlatego niejedna młoda wdówka przedkłada samobójstwo nad taką dolę w przyszłości.

Dawniej wdowa ginęła w Indiach, uroczyście i z okazałością palona na stosie z ciałem małżonka — nie z przywiązania do swego męża, lecz z trwogi raczej przed pożałowania godną przyszłością szła w nirwanę; obecnie robią to samo Hinduski bez rozgłosu; w samotności i ciszy usuwają się z tego świata.

Do przedwczesnych zamążpójść i do przymusowego wdowieństwa dołącza się jeszcze jedno zło społeczne, mianowicie konieczność posiadania posagu. W ogóle w Indiach same okropne konieczności czyhają na kobietę: musi jak najwcześniej wyjść za mąż, bo panieństwo — to stan hańbiący; musi mieć posag, bo ubogiej nikt nie poślubi; no i wreszcie to przymusowe dożywotnie, ciężkie wdowieństwo, w razie śmierci małżonka.

A mężczyzna wszechstronnie uprzywilejowany; nikt mu nie nakaże żenić się, a jeśli raczy jakąś dziewczynę „uszczęśliwić", to żąda wiana; oblubieniec z jaką taką posadą otrzyma 1000 rupii; adwokat lub lekarz domaga się od przyszłego teścia 15000, a wyższy urzędnik żeni się tylko z najbogatszą dziedzicówną.

Takie niezdrowe stosunki porusza Katarzyna Mayo. Książka jej („Mutter Indien") spotkała się zrazu z dużym zapałem czytelników; zapał ten wszakże wnet zamarł. Natomiast w kołach hinduskich wywołał liczne protesty, jako atak na odwieczne, tradycją i kultem religijnym uświęcone prawa zwyczajowe. Między innymi protestował też wielki Gandhi i wielki Rabindranath Tagore — właśnie ze wspomnianych wyżej względów. Obaj zarzucają autorce przesadę i kłamliwość. Jednakże zagraniczni znawcy stosunków w Indiach potwierdzili stan rzeczy, odmalowany przez Katarzynę Mayo.

Nie dał się nabrać.

— Nie wierzysz, panie Lenz, w możność odgadywania cudzych myśli?

— Dotychczas nie mam powodu do wierzenia w to, na co nie mam dowodu, że to nie dzieje się przez jakąś sztuczkę.

— A jednak te nadzwyczajne seanse w teatrzyku rozmaitości...

— Nadzwyczajne dla mniej domyślnych... Ażeby pana przekonać, że potrafię niejeden spryciarski tryk wytłumaczyć, godzę się pójść z panem na dzisiejszy seans.

Sidney Linz zapacił za bilet banknotem dziesięciofuntowym i otrzymał 5 funtów i drobniejsze monety jako resztę.

Usiedli. Na estradzie zjawia się zgadywaczka myśli z zawiązanymi oczyma i wypowiada następujące słowa:

— Na drugim krześle na prawo od środka w ósmym rzędzie siedzi pan, który nie wierzy w sztukę czytania cudzych myśli. W lewej kieszeni surduta ma ten pan ciemnożółty portfel, a w nim banknot pięciofuntowy z numerem: X-809761.

Sidney Lenz sięgnął do kieszeni i istotnie odczytał na banknocie: „X-809761".

— No i co? — spytał go towarzysz. — Jeszcze trwa pan w swoim sceptycyzmie?

— Oczywiście! Sprawa, a raczej sztuczka, nie wymaga wielkiego wysiłku myślowego, aby ją „zdemaskować". Pięciofuntowy banknot otrzymałem z kasy teatrzyku; a więc impresario znał numer banknotu. Wiedząc komu go wydał, zanotował numer mojego miejsca i porozumiał się ze swoją wspólniczką tj. zgadywaczką cudzych myśli. Reszta chyba zupełnie jasna.

•Nauka•Literatura•Sztuka•

„Requiem” Verdiego.

PRZED KONCERTEM WIELKOCZWARTKOWYM MIEJSKIEGO KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO.

Verdi jest w pierwszym rzędzie kompozytorem operowym; opera dała mu nieśmiertelność w historii muzyki, dzięki niej wszedł do panteonu narodowych bohaterów swej ojczyzny. Żywiołem jego geniuszu jest dramat. Zawsze daleki od symboliki Wagnera, daje w swych dramatach istoty żywe, przeniknięte ludzkimi namiętnościami i uczuciami. Zestawia we wstrząsających kontrastach zbrodnie z cnotą, nienawiść z miłością, zemstę z przebaczeniem. Sięga w głąb duszy ludzkiej, obnażając jej najtajniejsze zakątki.

Ten na wskroś teatralny i ziemski kompozytor, ów fanatyczny wielbiciel wszystkiego, co ludzkie, pisze w 60 roku życia Requiem, mszę umarłych. Nie własny, sędziwy już wiek nasuwał mistrzowi myśli o śmierci — Verdi był w tym okresie u szczytu swej aktywności i prężności; miał jeszcze tworzyć przez lat dwadzieścia, nie ujrzały wówczas jeszcze światła dnia ani „Otello“, ani „Falstaff“ — podnieta do napisania Requiem przyszła z zewnątrz w sposób niespodziewany i bolesny.

W r. 1873 umarł poeta Manzoni, przyjaciel Verdiego. Śmiercią tą był kompozytor do tego stopnia przybity, że nie był nawet w stanie wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych. Oddał pamięci wielkiego zmarłego wszystko, co miał najlepszego, oddał jej swój talent. Nawet roku pracy nie poświęcił mistrz na realizację pomysłu. W pierwszą rocznicę śmierci Manzoniego rozbrzmiewały po raz pierwszy w kościele św. Marka w Mediolanie potężne dźwięki wielkiego Requiem, by rozpocząć swój triumfalny pochód poprzez mediolańską „La Scalę“, wielkie koncertowe sale Niemiec i wreszcie świat cały.

Przy całej odmienności podejścia, mającego swe źródło w niezwykłym dla Verdiego tekście, muzyka Requiem nie oddala się zbytnio od swych operowych wzorów. Mimo wszystko pozostał Verdi sobą. Uderza w ton zgrozy i bólu, by jednak zawsze pozostawić otwarte drzwi dla nadziei i optymizmu. Zwyciężyła natura, za bardzo do życia przywiązana, by życie to zaprzeczać i dobrowolnie z niego zrezygnować. Sprawy wieczności nie przytłaczają sędziwego mistrza, wizja Sądu Ostatecznego („Dies irae“) przyciąga go przede wszystkim swą dynamiką i ogromem, poza którym niewiele już pozostaje miejsca dla rozpaczy i przerażenia.

Kto chciałby osłabić wartość genialnego utworu Verdiego, zarzucając mu brak istotnej religijności, stawia zagadnienie na niewłaściwej płaszczyźnie. Do twórcy i wieczności znał Verdi drogę jedynie przez naturę i życie; byłby niezgodny z własną religijnością i etyką, gdyby w swej sztuce chciał pójść inną drogą. Nie osiągając rejonów mistyki i religijnej kontemplacji, dał Verdi w Requiem muzykę ludzką, bliską i zrozumiała każdemu, kto wrażliwy jest na piękno dźwiękowe. W tej przystępności i szczerości leży największy jej urok i wartość.

(ar).

ALFRED KOWALKOWSKI.

Nokaut

Na hucznych trybunach
tłum czarny i mrok —
a tutaj w stu łunach
rozgorzał mi wzrok.

A tu cztery pięści —
na wprost i na skos;
od gradu już gęściej
za ciosem ślą cios.

W splątaniu zażartym
ciał prężnych i rąk
dwa dzikie lamparty
wyzwolił w nas gong.

Uniki, doskoki
i światło, i wir —
a w ciosach głęboki
zaczaił się kir.

Zwycięstwem już dymił
w okrzykach rytm serc,
gdy nagle olbrzymi
okolił mnie sierp...

Tak, nokaut jest srebrny
i dudni jak głaz:
przez chwilę podniebnym
szybuję snem gwiazd.

A potem mknę w czerni
i w głuszy mdłych ech,
nim czas miłosierny
doliczy do trzech.

Przy siedmiu bezsilny
wzrok z myślą się sprzągł
i łypię już pilnie,
czy zbawi mnie gong.

Już lewe drga oko
i blasku w nim część —
a prawe wyscko
płonącą widzi pięść!...

Wystawa drzeworytu polskiego w Rzymie.

Wystawa drzeworytu polskiego urządzona staraniem Instytutu Propagandy Sztuki Polskiej Zagranicą w salonach „Galleria de Roma“ wywołała liczne i bardzo przychylne echa w prasie włoskiej. Główniejsze pisma rzymskie zamieściły obszerne sprawozdania o wystawie, tudzież artykuły, omawiające rozwój i charakterystykę drzeworytu polskiego.

Z polskiej literatury kolonialnej.

„Dni kolonialne“, organizowane przez Ligę Morską i Kolonialną, każą wspomnieć o zagadnieniu kolonij w literaturze polskiej. Może zresztą nie tyle kolonij ile wychodźtwa polskiego, które — rozsiane po szerokim świecie — jest wszędzie rozsadnikiem polskiej myśli kolonialnej. O wychodźtwie polskim w Ameryce Południowej pisze ciekawie i kompetentnie znany literat — obecnie dyrektor rozgłośni pomorskiej „Polskiego Radia“ — **Bohdan Pawłowicz** w dwóch związanych z sobą powieściach z cyklu „Pionierzy“, wydanych przez Książnicę-Atlas (w Bydgoszczy u Gieryna).

Pierwsza powieść — „Wojciech Mierzwa w Paranie“ — jest na nowo opracowanym i poprawionym wydaniem gorąco przyjętej przez prasę i czytelników powieści pt. „Pionierzy“, w której Pawłowicz bardzo interesująco i barwnie przedstawia **pracę polską w Paranie.** Pawłowicz ma prawo o tych rzeczach pisać, ponieważ w Paranie spędził parę lat i wżył się w tamtejsze stosunki. Talent literacki pozwala mu zebrane materiały przetworzyć w powieść o dużej wartości artystycznej.

Druga powieść pt. „Wyspa świętej Katarzyny“ jest odrębną kompozycyjną całością — próbą zobrazowania bytu kolonistów w innym stanie Brazylii: w Santa Catharinie.

Mimo sensacyjnej fabuły i pewnego przejaskrawienia typów, ta powieść Pawłowicza jest **barwnym i plastycznym obrazem rzeczywistości polskiej na tym egzotycznym terenie.** Wprawdzie istnieje również i realna wyspa świętej Katarzyny w stanie tej samej nazwy — jednakże tytuł książki Bohdana Pawłowicza jest jednocześnie przenośnią. Jest to bowiem powieść o „wyspie“ polskiej pośród „morza“ niemieckich kolonistów... Obok opisów przyrody i żywej akcji, znajduią się w „Wyspie świętej Katarzyny“ zagadnienia, które szukają rozstrzygnięć nie tylko w Santa Catharinie czy też w Ameryce Południowej, lecz również w Europie.

Zdzisław Kleszczyński.

Zmarły przedwcześnie w Warszawie wybitny pisarz **Zdzisław Kleszczyński** (pseudonimy: Aleksander Karwan i Sęk) urodził się w r. 1889 w Warszawie. Po ukończeniu gimnazjum w Wilnie studiował prawo na uniwersytecie petersburskim.

Działalność literacką rozpoczął od **liryki.** W r. 1913 wydaje tom poezji pt. „Pogrzeb lalki“, po czym ukazują się kolejno: tom nowel pt. „Zdrada“, „Poezje“, „Żywot Colombiny“ poemat, „Wojenne przygody Staśka Ślązaka“ powieść, „Nerwy“ nowele, „Lekcja miłości“ komedia, „Zwycięzca“ dramat i inne. Spod pióra śp. Z. Kleszczyńskiego wyszły też **liczne i świetne przekłady dzieł zagranicznej literatury dramatycznej.**

Zmarły pisarz był poza tym **najpopularniejszym polskim felietonistą,** zamieszczając od szeregu lat na łamach „Kuriera Warszawskiego“ swe pełne humoru, nacechowane bystrą obserwacją felietony, poruszające najbardziej aktualne przejawy życia.

Piękne wspomnienie o Kleszczyńskim dał na łamach „Kuriera Warszawskiego“ Adam Grzymała-Siedlecki. Wyrażając podziw dla niego jako dla felietonisty, Grzymała-Siedlecki podkreśla, że Kleszczyński był poetą nie tylko wtedy, gdy tworzył dla literatury: **poetą był całym sobą!** Każdą chwilą swego życia, każdym odruchem myślowym i uczuciowym.

I pisze Grzymała-Siedlecki, że „przedzgonne dni jego — jak stwierdza najbliższe otoczenie — wypełniło mu się nieustanną niemal modlitwą. I jestem przekonany, że niewielu jest ludzi, którzy by się tak znowu całym sobą modlili, gdy się modlą. Poprzez wszystkie szczeble i rodzaje poezji niosło go życie. nic pominęło i tej najwyższej poezji: **poezji Boga!**“

Kronika literacka.

Zygmunt Nowakowski wydał ostatnio nowy tom swoich kapitalnych felietonów pt. „Lajkonik“ (Wyd. Książnica-Atlas, w Bydgoszczy u Gieryna). Felietony Nowakowskiego są artykułami pierwszej potrzeby. Choć potrzebom dnia służą, przecież z wszelką pewnością pozostaną jako swoisty dokument historyczny, jako krzywe a jednak wierne zwierciadło naszych czasów. Anegdota, żart, porównanie, kalambur walczą u niego o lepsze z bogactwem obserwacji, z niezwykłą, prawie detektywistyczną czujnością na wszystkie przejawy życia. Jego felietony, to jakby akta śledcze, to środek leczniczy, podawany w małych dawkach, w próbkach bez wartości na pozór, a przecież niekiedy bardzo skuteczny.

Znany pisarz wielkopolski Stefan Balicki napisał interesującą powieść pt. „Czerw“ (Wyd. „Rój“, w Bydgoszczy u Gieryna), w której porusza odważnie jedno z najważniejszych i najtrudniejszych zarazem zagadnień współczesności. Jest to mianowicie zagadnienie stosunku dziecka do rodziców, zagadnienie rodziny jako komórki wychowawczej, zagadnienie skazy jaką na duszy młodego chłopca pozostawia atmosfera skłóconego i rozprzężonego domu rodzinnego. Balicki umie tej kwestii społecznej dać oryginalny i wartościowy wyraz artystyczny.

Powieść egzotyczna E. M. Forstera „W słońcu Indyj“ (Wyd. „Rój“, w Bydgoszczy u Gieryna) dobrze reprezentuje tradycję tego działu literatury angielskiej. Indie w ujęciu Forstera przedstawiają się bardzo ciekawie, a na barwnym i prawdziwym tle rysuje się wyraziście odwieczny konflikt ras: kolorowej i białej. Na uwagę zasługuje obiektywizm, z jakim Forster odnosi się do Anglików i ich działalności w koloniach, której bynajmniej nie idealizuje i jednostronnie nie wywyższa.

Opowiadania Jerzego Ostrowskiego pt. „Historie przedhistoryczne“ (Wyd. „Rój“, w Bydgoszczy u Gieryna) przeznaczone są właściwie dla młodzieży, jednak i dorosłemu czytelnikowi dadzą dużo zadowolenia, jak dają je opowieści Kiplinga, wywodzące się z tego samego założenia. Są to opowiadania wesołe, opowiadania żartobliwe, ale nie tylko śmiech mają na celu. Przedstawiają one walkę człowieka z przyrodą, z niebezpieczeństwem, z głodem i chłodem. Dają obrazy narodzin wynalazków, mających ułatwić i upiększyć człowiekowi życie. Historia wynalazków jest prawdziwszą historią ludzkości, niż historia wojen.

Polska Akademia Literatury po wysłuchaniu sprawozdania prezydium z udziału w pracach parlamentarnej grupy oświatowej zatwierdziła plan akcji, zmierzającej do zabezpieczenia podstaw rozwoju literatury. Plan przewiduje zrealizowanie projektów 3 ustaw: o bibliotekach publicznych, o ufundowaniu skarbu literatury z praw autorskich tzw. „martwej ręki“ i o zaopatrzeniu emerytalnym dla pisarzy oraz wdów i sierot po zmarłych pisarzach.

Społeczne wartości literatury.

Znakomity socjolog prof. J. St. Bystroń wypełnił wielką lukę w naszej nauce, wydając zasadnicze dzieło pt. **„Publiczność literacka“** (Wyd. Książnica-Atlas, w Bydgoszczy u Gieryna). W dziele prof. Bystronia mamy po raz pierwszy **próbę systematycznego opracowania zagadnienia literatury jako zjawiska społecznego.** Tom pierwszy większej całości, tworzący zamkniętą całość, poświęcony jest publiczności literackiej: jakie są granice jej tworzenia się, jaki jej skład, w jakich warunkach powstaje, jaka jest zależność form życia literackiego od zmian w podłożu społecznym.

Książka o problematyce wyraźnie socjologicznej operuje obszernym materiałem historyczno-literackim z różnych epok i kultur, pozwalając nam w ten sposób zdać sobie sprawę z **mechanizmu społecznego powstania literatury i zmienności życia literackiego.**

Najlepiej wydana książka polska. W wyniku konkursu Rady Książki, na który zgłoszono 96 wydawnictw, za najlepiej wydaną książkę polską 1937 roku zostały uznane „Listy Fryderyka Chopina“ w opracowaniu Henryka Opieńskiego, w wykonaniu Drukarni Narodowej w Krakowie.

Ewa Curie — laureatką nagrody „Les amis de la Pologne“. Jury nagrody literackiej, przyznawanej corocznie przez stowarzyszenie „Les amis de la Pologne“, uchwaliło przyznać nagrodę na rok bieżący w kwocie 5.000 fr. Ewie Curie za książkę, wydaną w ostatnim roku pt. „Madame Curie“.

Kronika muzyczna.

Słynna Filharmonia Monachijska, jeden z najlepszych zespołów symfonicznych świata, wystąpi w Poznaniu w auli uniwersyteckiej w dn. 23 bm. z programem symfonicznym polsko-niemieckim, pod dyrekcją wybitnego dyrygenta Adolfa Mennericha.

350-lecie słynnej kompozycji Palestriny. Prasa włoska przypomina, że w roku bieżącym przypada 350 rocznica kompozycji „Lamentazioni per la Settimana Santa“ Pierluigi da Palestrina (1525—1594) i z tej okazji poświęca liczne artykuły i wzmianki twórczości wielkiego kompozytora muzyki religijnej.

Koncert Bandrowskiej-Turskiej w Londynie. W Londynie odbył się koncert p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej. Na recital znakomitej śpiewaczki polskiej złożyły się utwory muzyki polskiej, francuskiej, hiszpańskiej, niemieckiej i rosyjskiej. Publiczność, która wypełniła Aelien Hall, entuzjastycznie oklaskiwała artystkę, zmuszając ją trzykrotnie do dodatków nadprogramowych.

Swięto muzyki polskiej w Poznaniu.

Dziś, w sobotę, 9 kwietnia odbędzie się w Teatrze Wielkim w Poznaniu premiera baletu Karola Szymanowskiego „Harnasie“. „Harnasie“ są czołowym osiągnięciem zmarłego przed rokiem kompozytora polskiego, którego wielkość jest uznana przez cały świat kulturalny. Balet ten, osnuty na motywach muzyki ludowej — góralskiej, jest wzorowym przetworzeniem muzyki ludowej w formy współczesne. Było dotąd jednym z paradoksów polskiego życia muzycznego i kulturalnego w ogóle, że „Harnasie“ doczekali się realizacji scenicznej w Paryżu i w Pradze, nieznani jednak byli w Polsce.

Obecnie dopiero opera poznańska — jedyny teatr muzyczny na przyzwoitym poziomie w Polsce — spłaca dług wdzięczności wobec wielkiego ducha Szymanowskiego, podejmując wielkie dzieło realizacji „Harnasiów“. Dzień 9 kwietnia br. jest wobec tego bez przesady datą historyczną — świętem muzyki polskiej. Doceniając jego znaczenie, redakcja „Dziennika Bydgoskiego“ poświęci poznańskiej premierze „Harnasiów“ obszerniejsze omówienie pióra prof. Edmunda Röslera.

Jubileusz 40-lecia pracy pisarskiej Henryka Zbierzchowskiego.

We Lwowie zawiązał się komitet obywatelski obchodu jubileuszu 40-lecia pracy literackiej znakomitego poety **Henryka Zbierzchowskiego.** Uroczystość odbędzie się w czasie premiery sztuki jubilata pt. **„Zawsze wierny“.**

Jubileusz Henryka Zbierzchowskiego nie jest uroczystością lokalną lwowską. W hołdzie dla popularnego poety, którego twórczość naprawdę wszędzie trafiła pod strzechy, łączy się cała Polska, a już dla Czytelników „Dziennika Bydgoskiego“ święto Henryka Zbierzchowskiego jest ich własnym świętem.

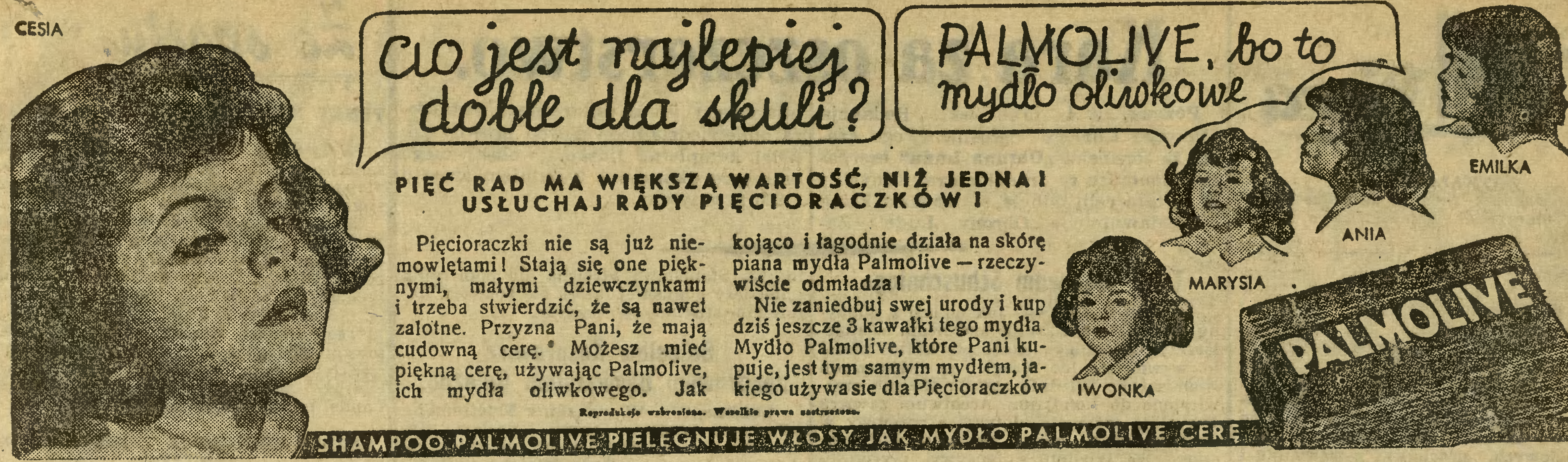
Występy artystów polskich w Kownie.

Jeden z kowieńskich impresariów zwrócił się do litewskich władz administracyjnych z prośbą o wydanie zezwolenia na zorganizowanie w Kownie występów gościnnych Ewy Bandrowskiej-Turskiej, Jana Kiepury i chóru Dana. Jak wiadomo, przed paru laty p. Bandrowska występowała w Kownie. Gdy jednak zaczęła śpiewać pieśni polskie, doszło do demonstracji, a w wyniku ich nie zezwolono na dalsze występy śpiewaczki polskiej.

Z WYSTAWY W BYDGOSKIM MUZEUM MIEJSKIM.



Ferdynand Ruszczyc: Przeszłość.
(Fot. Jan Bułhak).



Fiołki światło.

FIOŁKI. Właściwie fiołki w porze obecnej powinny rosnąć tam, gdzie z natury swej mają swoje miejsce. Gorzej bywa atoli, gdy znajdą się w pewnych szczególnie podatnych głowach. Wtedy zamiast miłej woni wydają jako produkt uboczny zwykłą bujdę. Zdaje się, że urodzaj na „fioła“ panuje osobliwie w redakcji naprawiackiego „Nowego Kurjera“ w Poznaniu. Ciekawy ten organ naprawiackiej kliki, która nie sieje ni orze, a zbiera, popisał ostatnio o zjeździe Stronnictwa Pracy w Toruniu takie bujdy, że streszczamy je ku rozweseleniu naszych Czytelników. A więc b. poseł Popiel złożył na zjeździe ofertę współpracy Stronnictwu Narodowemu, bo pomysł współpracy ze Stronnictwem Ludowym upadł. Również upadł projekt współpracy z Ozonem, forsowany podobno przez b. chadeków, jak prezes Skólski (!). Poza tym w szeregach S. P. są nieporozumienia, a szczególnie między gen. Hallerem, Paderewskim i Korfantym.

Jak z powyższego streszczenia widać, urodzaj na „fiołki“ jest duży w „N. Kurierze“. Możemy mu tylko życzyć, aby mu się nadal mnożyły. A tymczasem powiemy mu na ucho, że p. prezes Popiel ani nie złożył oferty Stronnictwu Narodowemu (raczej przeciwnie), ani p. Skólski (chyba Skulski) nigdy nie był chadekiem ani też nie ma żadnych nieporozumień w szeregach Stronnictwa Pracy, lecz panuje wśród nich harmonia, jakiej każdemu prawdziwie ideowemu stronnictwu tylko życzyć możemy. O odosobnienie S. P. niech się też „N. K.“ nie martwi, bo między fiołkami jeszcze gotowe brzydkie chwasty na jego grzędzie się rozmnożyć.

JEDYNA NADZIEJA W ŻYDKACH FRANCUSKICH. Jak wiadomo, na czele rządu we Francji obok Bluma stoją liczne żydki jak Blumel, Moch, Boris (nazwisko właściwe nieznane) i wielu innych w charakterze podsekretarzy. Chcieli oni gwałtem dopomóc czerwonym w Hiszpanii i ratować ich przed pogromem, który jednak jest nieunikniony. Gotowi byli nawet wojsko wysłać na pomoc, ale ulękli się opinii francuskiej. Nasze socjaliki są z tego powodu bardzo zmartwione. „Tydzień Robotnika“, który niedawno jeszcze pod niebiosa wynosił waleczność czerwonych, teraz spuścił z tonu i urąga faszystom i hitlerowcom, że pomagają generałowi Franco. Ale — powiada — ostatnio czerwoni otrzymali z zagranicy 200 samolotów „wedle wszelkiego prawdopodobieństwa“ — z Francji. Z tej samej Francji, którą rządzące żydki tak osłabiły, że palcem nie mogła ruszyć, gdy Hitler sobie z niej w żywe oczy dworował.

O tym, że Rosja sowiecka macza swoje palce w Hiszpanii, ani słowa, bo to obecnie zbyt kompromitująca przyjaźń.

KARTELE HULAJĄ. Słyszeliśmy tyle obietnic na temat ukrócenia samowoli karteli. Tymczasem „Tydzień Rob.“ podaje następującą ciekawą informację o kartelu drutu i gwoździ:

Kartel powstał za zgodą rządu. Stało się to w kwietniu 1935 r. Pierwszym zarządzeniem kartelu było podniesienie cen o 25 do 40%.

Wobec podniesienia cen zmniejszył się popyt na drut i gwoździe, trzeba więc było zmniejszyć odpowiednio rozmiary produkcji. Kartel zamyka część fabryk, a ich właścicielom płaci za bezczynność „postojowe“.

Kartel drutu i gwoździ nie zadawala się zyskami, płynącymi z podwyżki cen. Kartel polski przystąpił do kartelu międzynarodowego „Iveco“ i za zobowiązanie się do ograniczenia eksportu drutu i gwoździ otrzymuje od międzynarodowego kartelu odszkodowanie w sumie kilkuset tysięcy franków belgijskich rocznie.

Oczywiście kartel, którego troską jest mało produkować, kartel, który zarabia na nie produkowaniu i nie wywożeniu, nie ma żadnego interesu w tym, by tworzyć nowe warsztaty pracy. Kartel wstrzymał więc wszelką działalność inwestycyjną (budowlaną) i renowacyjną.

Ponowny wybuch „głodówki“ w Pucku.

Puck, 9. 4. Wczoraj donosiliśmy o zakończeniu głodówki w Pucku i rozpoczęciu prac miejskich, które niestety okazały się krótkotrwałe.

W ub. czwartek robotnicy porzucili ponownie pracę i ponowili żądania, znane już naszym czytelnikom. Powodem powtórnego porzucenia pracy było dane robotnikom oświadczenie na zwołanej konferencji u p. burm. Stamirowskiego, że miasto nie może uwzględnić ich żądań. W rezultacie tej odmowy robotnicy udali się na rynek, ponownie zajęli dom Kleby (poprzednio okupowany) i z miejsca ogłosili „głodówkę“. Równocześnie na maszt wciągnęli czarną chorągiew z trupią głową i napisem — „Chcemy chleba!“. Dotychczas przebieg ponownego strajku jest dość spokojny.

Należy żywić nadzieję, że miarodajne czynniki, nie wyłączając Funduszu Pracy znajdą środki konieczne dla poprawy bytu zrozpaczonych Kaszubów — szczególnie narażonych na niepożądane wpływy obcej propagandy.

Nowy doniosły wynalazek w dziedzinie radia.

Aparat prostowniczy dla wszelkiego rodzaju radioaparatów.

Ile kłopotu mamy z radioaparatami w razie zmiany mieszkania, jeżeli aparat dostosowany jest jedynie do sieci prądu stałego, lub też działa tylko na prąd zmienny. Przypuśćmy więc, że przenosimy się do nowszej dzielnicy, gdzie istnieje prąd zmienny, a w mieszkaniu dotychczasowym mieliśmy prąd stały, wówczas nasz aparat radiowy staje się bezużyteczny. Należy go sprzedać za bezcen, lub też kupić sobie nowy drogi aparat, dostosowany do danej sieci prądu elektrycznego.

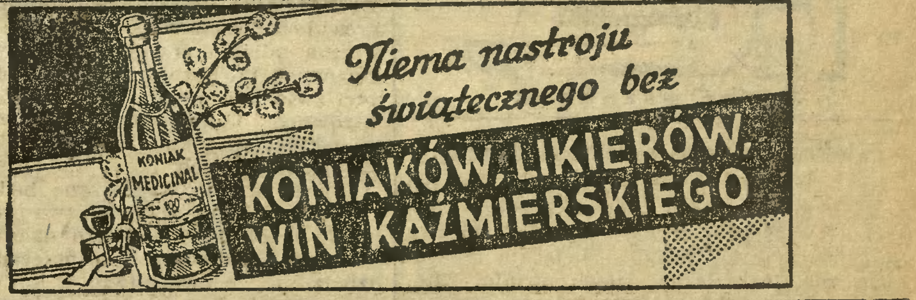
Już w najbliższej przyszłości kłopot ten odpada, gdyż na podstawie długoletnich doświadczeń przy budowie tzw. „rębaczy“ przy odbiornikach samochodowych udało się inżynierom firmy Telefunken w Berlinie wynaleźć aparat prostowniczy do normalnych radioodbiorników, który umożliwia korzystanie z aparatu przy zmianie prądu. Aparat prostowniczy znajduje się w skromnej brązowej metalowej skrzyni i pozwala na nastawienie aparatu bądź to do prądu stałego, lub zmiennego. Poza tym każdy radiosłuchacz dzięki zastosowaniu wspomnianego prostownika ma możność korzystania z odbiornika do sieci prądu zmiennego wówczas, gdy w mieszkaniu znajduje się prąd stały, wskutek czego da się osiągnąć pełną siłę 220 wolt. Nowy aparat prostowniczy przyłączony zostaje do sieci przy pomocy wtyczki.

Bardzo ważne jest również, że aparat prostowniczy nie wywołuje żadnych zakłóceń tak, że odbiór przy zastosowaniu tego aparatu jest zupełnie czysty. Niedawno wypuszczono na rynek niemiecki pierwsze aparaty prostownicze, które sprzedaje się w składach radiowych po 49 mk.

Czy młodzież sanacyjna dogada się z sobą?

Warszawa, 9. 4. Mimo kilkakrotnych zaprzeczeń przywódców „Siewu“, że organizacja zachowa pełną niezależność i w żadnej formie nie rozpocznie współpracy ze Służbą Młodych OZN, sytuacja ma ulec zmianie. **Z chwilą rozpoczęcia czynnej pracy i zwiększenia wpływów „Naprawy“ na terenie OZN, po odejściu płk. Koca, prowadzone z „Siewem“ rozmowy mają się układać jak najlepiej.** Dalej posłowie, wyjeżdżając w teren, na zapytanie, z którą organizacją młodzieżową mają pracować, otrzymali odpowiedź, że z „Siewem“. Wiadomości te, przenikające do kół Związku Młodzieży Polskiej, a szczególnie do sekcji wiejskiej tego Związku, nie pozostają bez wpływu. W następstwie nowej sytuacji przewiduje się podjęcie pewnych decyzyj przez Związek Młodzieży Polskiej, które nie wiadomo, czy będą znowu dogadzać jej sekcji wiejskiej, grupującej się około tygodnika „Młoda Wieś“, a rekrutującej się z dawnego **Związku Młodzieży Ludowej.**

Unormowanie stosunku „Siewu“ do OZN, zapowiadające się pomyślnie, nie pozostanie w każdym bądź razie bez wpływu na dotychczasowy stosunek Związku Młodzieży Polski, a co najmniej — na dotychczasowy układ sił młodzieżowych w OZN, tym więcej, **że poza walką, jaka ma miejsce między „Siewem“ a OZN, istnieją zasadnicze różnice ideowe, programowe i taktyczne.**



Ani czapką ani papką - lecz przymusem.

Sanacyjny „Dziennik Poznański“ zdobywa się czasem na całkiem trafne uwagi (w zasadzie, nie w szczegółach). Ostatnio czytamy w tym ciekawym organie sanacyjnych konserwatystów:

„Dochodzą nas słuchy, że w różnych kątach różni działacze OZN, nie umiejąc **przekonywaniem** zdobyć zwolenników, werbują ich poprzez polecenia urzędowe. Oczywiście jakże łatwo dziś nastraszyć kogoś, kto czuje się zależnym, kto jest na posadzie, kto boi się tę posadę stracić“.

Słusznie, słusznie!

A jak się dzieje na odcinku gospodarczym? Wymieniony organ twierdzi, że „tu dużo mówi się o sprawiedliwości społecznej i o sprawiedliwości społecznej i o niekrzywdzeniu maluczkich. W praktyce potrafią słowa te powtarzać w formie wzniosłych kazań ludzie, którzy zajmują po kilka posad naraz lub ludzie, których wysokie wynagrodzenie pozostaje w rażącej dysproporcji do nędznych zarobków ich podwładnych“.

Możnaby powyższe uwagi zastosować także do niektórych sanacyjnych redaktorów, którzy obok dobrze płatnej posady mają jeszcze — koncesje autobusowe.

Tragedia w barakach we Wrześni.

Września, 9. 4. Mieszkańcy baraków miejskich we Wrześni, kolonii najskrajniejszej nędzy, byli wczoraj świadkami strasznej tragedii, jaka rozegrała się w rodzinie robotnika Wiśniewskiego.

36-letni Wiśniewski Wojciech, od 4-ch lat chorował poważnie na płuca, a od 6 miesięcy nie opuszczał łóżka. Zdawał sobie przy tym dokładnie sprawę, iż dni jego życia są policzone. To też wykorzystał moment, kiedy żony w domu nie było i poprosił swego 9-letniego syna, by mu podał brzytwę. Kiedy dostał ją do rąk, silnym cięciem poderżnął sobie gardło i w ciągu kilku minut na oczach oszalałych ze strachu dzieci, wyzionął ducha.

Wyjazd Księży Biskupów polskich do Rzymu.

Łuck. (KAP) J. E. Ks. Biskup dr Adolf Szelążek, ordynariusz diecezji łuckiej dn. 10 bm. udaje się do Rzymu na uroczystości kanonizacyjne błog. Andrzeja Boboli.

W dniu wczorajszym J. E. Ks. dr St. W. Okoniewski, biskup chełmiński, wyjechał do Rzymu.

Również J. E. Ks. Biskup dr F. Lisowski, ordynariusz diecezji tarnowskiej i J. E. Ks. Biskup J. K. Lorek, administrator apostolski diec. sandomierskiej, udali się do Rzymu.

* * *

Kancelaria Maestro di Camera ogłasza, że zapotrzebowanie na karty wstępu do bazyliki św. Piotra na uroczystości kanonizacyjne w nadchodzącą niedzielę Wielkanocną napłynęły w tak wielkiej ilości, że nawet ta olbrzymia świątynia nie może pomieścić wszystkich pragnących uczestniczyć w tych uroczystościach. Z tego względu dostęp do bazyliki mieć będą tylko ci pielgrzymi, którzy wcześniej zgłosili się po karty wstępu.

Budowa nowoczesnej kopalni w Łagiewnikach. Polskie Kopalnie Skarbowe, po przeprowadzeniu remontu i szeregu inwestycyj przystąpiły do budowy najnowocześniej urządzonej kopalni w Łagiewnikach. Dotychczasowe koszty inwestycyjne wyniosły już z górą 7 milionów zł. Stan załogi po przeprowadzeniu całkowitych inwestycyj wynosić będzie 2.500 ludzi.



Polski Merkury.

Co INNI piszą

ZATKAŁO ICH...

Wychodząca w Toruniu **„Obrona Ludu"** pisze na marginesie wojewódzkiego zjazdu Stronnictwa Pracy:

Zjazd mimo fatalnej niepogody wypadł nadspodziewanie. Ludzie nie zlękli się deszczu, tak, jak to miało miejsce w r. 1935 w czasie wyborów do sejmu, kiedy jak podał PAT, na skutek niepogody nie stawili się do urny wyborczej. **5.000 ludzi** przybyłych ze wszystkich ośrodków Pomorza w zdecydowanej większości robotników na zjazd stronnictwa politycznego, które stoi **w zdecydowanej opozycji do reżimu sanacyjnego** ma swoją wymowę. A **nie było przecież zniżek kolejowych, grochówki z wędzonką i innych poczęstunków,** bez których to akcesorii żaden zjazd organizacji sanacyjnej nie jest do pomyślenia.

W niedzielę, 3 kwietnia w Toruniu było inaczej. **Ludzie przyszli z własnej dobrowolnej woli!**

Dla różnych sanatorów toruńskich, spod znaku „Ozonu" w szczególności, zjazd niedzielny był strasznie przykrą niespodzianką. Jeden z wybitnych przedstawicieli obozu prorządowego w Toruniu obserwując zalane tłumem uczestników zjazdu ulice Torunia, w czasie pochodu powiedział: — „Co się dzieje? skąd się wzięło naraz tyle tych ludzi? Wiedziałem, że „partia pracy" reprezentuje coś na Pomorzu, ale, że mimo takiej niepogody ściągnąć potrafi takie tłumy — to nie myślałem".

W „Pomorzance" (kawiarni), gdzie zbiera się elita, przed której oknami szedł pochód, było także niewesoło, podobno niektórym skóra cierpła... zwłaszcza tym, którzy twierdzili, że całe społeczeństwo pomorskie jest skonsolidowane w „Ozonie" i że poza Ozonem i Stronnictwem Narodowym nie ma żadnej siły na Pomorzu.

Okazało się, jak fałszywi byli to informatorzy i jak nieścisłe składali raporty...

Toruński, prorządowy „Dzień Pomorza" zupełnie zatkała manifestacja niedzielna Stronnictwa Pracy. Nie mogą biedacy do tej pory jednego słowa wykrztusić o zjeździe, mimo, że poprzednio, żywo się interesowali nim i z góry zapowiadali, że się nie uda.

Rozumiemy ten ból...

Zwiedzanie wzorowej hartowni elektrycznej.

(tk) Jednym z najważniejszych zagadnień przemysłu metalowo - przetwórczego jest sprawa właściwej obróbki cieplnej. Sprawą tą, której baczną uwagę poświęcają laboratoria metalograficzne całego świata, interesują się w niemniejszej mierze również i nasze koła przemysłowe. Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że na odcinku metod obróbki cieplnej posiadamy szereg ciekawych własnych rozwiązań. Na tegorocznych Targach Poznańskich (1—8 maj) grupa producentów narzędzi instaluje we własnym pawilonie targowym wzorową hartownię elektryczną, która będzie przez cały czas trwania Targów demonstrować termiczną obróbkę stali. Z uznaniem należy podkreślić inicjatywę grupy, która w ten sposób da możność szerokim rzeszom przemysłowców i rzemieślników zaznajomienia się z najnowszymi metodami obróbki cieplnej.

ZIEMNIAKI PO WĘGIERSKU.

Proporcje: 1½ kg ziemniaków, 2 łyżki masła, 1 łyżka smalcu, 2 cebule, papryka, sól, MAGGIego przyprawa, 1/8 litra kwaśnej śmietany.

Surowe ziemniaki obrać, pokroić w plastry, sparzyć i osuszyć. Na rozgrzany tłuszcz włożyć część ziemniaków, posolić, dodać paprykę, jedną cebulę pokrojoną w plastry oraz MAGGIego przyprawę. Dodać resztę ziemniaków, drugą cebulę i przyprawy, zalać śmietaną i zapiec. Podaje się do mięsa wołowego lub jako oddzielne danie.

Roboty polne idą pełnym tempem.

Z różnych stron kraju donoszą nam, że roboty polne idą prawie wszędzie w pełnym tempie. W niektórych okolicach **rolnicy przystąpili już do zasiewów zbóż jarych.** Prace w polu umożliwia pomyślny na ogół dla rolnictwa przebieg pogody. Odnosi się to zarówno do temperatury, jak i do opadów atmosferycznych, których obfitość w ostatnich dniach przyczyniła się do użyźnienia gleb mocniejszych.

Płaca dzienna robotnika rolnego waha się w granicach od 1,10—1,50 zł z wyżywieniem i do 2,50 zł bez wyżywienia.

Kara za oszczerstwo.

Poznań, 9. 4. (Tel. wł.). **Redakcja** „Nowego Kuriera" ogłosiła swego czasu, że toruńska **„Obrona Ludu"** czerpała" pieniądze ze źródeł zagranicznych i że w tym celu odbyła się rewizja ksiąg w wydawnictwie „Obrony Ludu". Zaofiarowany przez oskarżonego redaktora odpowiedzialnego dowód prawdy poniósł kompletne fiasko, wobec czego oszczercę ukarano 1 tygodniem aresztu i 200 zł grzywny.

Tajne archiwum Schuschnigga.

Londyn, 9. 4. (PAA) Jak donosi z Londynu „Daily Herald", tajne archiwum b. kanclerza Schuschnigga, które pierwotnie zostało wywiezione do Pragi, po wkroczeniu Niemców do Wiednia zostało obecnie przewiezione do Londynu. Archiwum zawiera wszystkie szczegóły, dotyczące rozmowy w Berchtesgaden, plany zamachu hitlerowskiego we Wiedniu, ofensywy przeciwko Czechosłowacji.

Anglia nie wyda złota austriackiego.

Londyn, 9. 4. (PAA) Większa część złota austriackiego Banku Narodowego jest zdeponowana w Londynie. Krążą pogłoski, że w związku z zmianą szylinga na markę niemiecką, koła finansowe Londynu mają zamiar zatrzymać zdeponowane złoto i użyć je do zlikwidowania zamrożonych należności angielskich w Niemczech.

Stypendium im. śp. ks. St. Streicha.

Gdańsk, (KAP). Centralny Komitet Katolików Polaków diecezji gdańskiej zawiadomił JEm. ks. Prymasa Polski kardynała A. Hlonda, iż zjazd delegatów stowarzyszeń, reprezentowanych w Komitecie tym, postanowił dla zadośćuczynienia za zbrodnię popełnioną na świętym miejscu przez bezbożnika-komunistę na bohaterskim duszpasterzu śp. ks. proboszczu Stanisławie Streichu w Luboniu, stworzyć fundusz stypendialny im. ks. Stanisława Streicha dla popierania młodzieży gdańskiej, która się poświęci katolickim studiom społecznym.

Bolesław Kasprowicz honorowym obywatelem Gniezna.

Gniezno, 9. 4. W związku z 50-letnim jubileuszem istnienia firmy Bolesława Kasprowicza w Gnieźnie, który przypada na dzień 17 kwietnia, **Rada Miejska postanowiła jednogłośnie nadać Bolesławowi Kasprowiczowi honorowe obywatelstwo miasta Gniezna.**

Przypomnieć należy, iż honorowymi obywatelami Grodu Lecha są: **ks.** biskup Antoni Laubitz, emerytowany prezes Sądu Okręgowego Antoni Karpiński i nowomianowany Bolesław Kasprowicz.

Wiceprezes Stron. Lud. Mikołajczyk

znowu przed sądem.

Grudziądz, 9. 4. **W dniu 11 bm.** odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu rozprawa sądowa z oskarżenia prokuratury przeciwko wiceprezesowi NKW S. L., Mikołajczykowi, za artykuł, który ukazał się w całej prasie ludowej, jak „Zielony Sztandar" i „Piast", gdzie nie został skonfiskowany, a natomiast **skonfiskowano go w „Gazecie Grudziądzkiej".** Również w tym samym dniu zasiądzie na ławie oskarżonych ks. płk Panaś i red. Sworowski za artykuły świąteczne, zamieszczone w „Gazecie Grudziądzkiej".

Kongres Bezpieczeństwa Pracy.

W dniach 9, 10 i 11 kwietnia odbywać się będzie w Warszawie ogólnopolski kongres bezpieczeństwa pracy. W kongresie wezmą udział przedstawiciele władz państwowych i Ubezpieczalni Społecznej, delegaci związków przemysłowych, fabryk państwowych i prywatnych, przedsiębiorstw miejskich, związków robotniczych i organizacyj społecznych.

Na kongresie wygłoszone będą referaty o rozwoju akcji bezpieczeństwa pracy w przemyśle i rolnictwie, oraz o działalności instytucyj państwowych i społecznych w tej dziedzinie. Niewątpliwie w toku dyskusji wysunięte będą postulaty, dotyczące dalszego zwiększenia bezpieczeństwa w zakładach pracy.

Jak przedstawia się w Polsce problem bezpieczeństwa pracy i co zrobiono u nas dotychczas w kierunku zmniejszenia ilości nieszczęśliwych wypadków?

W Polsce ginie przy pracy przeciętnie 1.000 ludzi rocznie, 20 tysięcy zostaje ciężko pokaleczonych. Lżejszym urazom ulega przeciętnie dziennie 250 osób. Wypadki śmiertelne i zakończone kalectwem przynoszą straty przeszło 500 milionów godzin pracy rocznie a straty wynikłe z chorób zawodowych obliczane są również na pół miliarda godzin pracy. W roku 1937 ogólna liczba wypadków przy pracy, zarejestrowanych przez ubezpieczalnie społeczne wyniosła 122.499, przy czym cyfra ta obejmuje wypadki śmiertelne, ciężkie i lekkie.

Gospodarstwo społeczne w Polsce wskutek znacznej liczby wypadków przy pracy traci rocznie około 250 milionów złotych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił w roku 1937 z tytułu świadczeń ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych przeszło 42 miliony złotych. Tak znaczna liczba wypadków powstaje w dużej mierze wskutek nieprzestrzegania przepisów pracy, braku urządzeń ochronnych, niestosowania środków ochrony indywidualnej, potrzebnych przy niektórych rodzajach pracy (okulary zabezpieczające, rękawice, obuwie ochronne, maski przeciwgazowe i przeciwpyłowe), zatrudnienia przez przemysł osób niefachowych przy pracach wymagających specjalnych kwalifikacyj itd.

Duże straty, jakie przynoszą gospodarstwu narodowemu wypadki przy pracy stwarzają konieczność stałej kontroli zakładów pracy, organizowania służby bezpieczeństwa pracy w poszczególnych przedsiębiorstwach, uświadamiania świata pracy i przedsiębiorców o niebezpieczeństwach, grożących w razie niestosowania odpowiednich środków ostrożności i prowadzenia propagandy wśród społeczeństwa o konieczności walki z wypadkami i chorobami w przemyśle, rolnictwie, na robotach drogowych i budowlanych oraz w rękodzielnictwie.

Akcję bezpieczeństwa pracy prowadzą głównie trzy instytucje: Inspekcja Pracy, Instytut Spraw Społecznych i Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z. U. S. posiada kilkunastu inspekorów bezpieczeństwa pracy (inżynierów dokładnie obznajmionych z warunkami pracy w poszczególnych gałęziach przemysłu i rolnictwa), którzy rozjeżdżają po całym kraju. Zadaniem ich jest badanie stopnia bezpieczeństwa pracy w przedsiębiorstwach i wprowadzanie tam służby bezpieczeństwa pracy. Służba ta polega na należytym zabezpieczaniu maszyn i przyrządów, na stałej kontroli środków ochrony indywidualnej, racjonalnym zorganizowaniu ochrony przeciwgazowej i straży ogniowych, sporządzeniu napisów ostrzegawczych, wygłaszaniu odczytów i pogadanek, szkoleniu personelu w udzielaniu pierwszej pomocy w razie wypadku, systematycznym badaniu lekarskim.

Od stopnia bezpieczeństwa zależy wysokość składek ubezpieczeniowych, które płaci przedsiębiorstwo, zakłady pracy starają się przeto we własnym interesie o stosowanie odpowiednich środków ochronnych. Poza tym Z. U. S. posiada umowy ze związkami przemysłowymi reprezentowanymi przez 1.200 zakładów pracy i z izbami rolniczymi, które organizują służbę bezpieczeństwa pracy w fabrykach i gospodarstwach rolnych przy wydatnej pomocy finansowej ZUS.

Na szeroką skalę prowadzi Z. U. S. akcję propagandową. Odbywa się ona przy pomocy prasy, filmu, wydawnictw, poradni. Między innymi Z. U. S. popiera finansowo akcję wydawniczą w zakresie bezpieczeństwa pracy, prowadzoną przez Instytut Spraw Społecznych i inne wydawnictwa z tej dziedziny. Finansuje on także wespół z niektórymi organizacjami przemysłowymi „Wzorcownię i poradnię bezpieczeństwa pracy", która powstała przy Muzeum techniki i przemysłu w Warszawie. Inspektorzy bezpieczeństwa pracy, przemysłowcy, producenci zabezpieczeń maszyn i aparatów robotnicy, mogą tam obejrzeć nowe projekty, przedyskutować ich wartość, wysunąć propozycje, dotyczące ich ulepszenia lub przedstawić swoje własne projekty.

A. S.

Ze sportu.

TENET MISTRZEM ŚWIATA W WADZE ŚREDNIEJ.

W Berlinie rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze średniej pomiędzy Niemcem Besselmanem a mistrzem Francji, Tenetem.

Mecz rozegrany miał być w 15 rundach. W 12-tej rundzie Besselman poddał się, wobec czego bokser francuski zdobył tytuł mistrza świata w wadze średniej, będący dotychczas w posiadaniu również francuskiego boksera Marcel Thiel.

Tego samego wieczoru rozegrany został towarzyski mecz bokserski w wadze półciężkiej w 8 rundach. Mecz przyniósł zwycięstwo na punkty Francuzowi Carmelo Candel nad Niemcem Adolfem Witt.

ANGLIA REZYGNUJE Z MISTRZOSTW ŚWIATA.

Paryż. Organizatorzy tegorocznych piłkarskich mistrzostw świata w Paryżu powiadomieni zostali przez angielski związek piłki nożnej, że piłkarze angielscy nie wezmą udziału w mistrzostwach.

Przypominamy, że w poprzednich mistrzostwach świata, odbytych we Włoszech, Anglia również nie brała udziału.

WYNIKI TRÓJMECZU PING-PONGOWEGO

W dniu 3 bm. odbył się w Bydgoszczy trójmecz ping-pongowy pomiędzy KPW „Pomorzanin" Toruń — KPW „Unia" Tczew i KPW Bydgoszcz, z udziałem najwybitniejszych graczy pomorskich.

Pierwsze miejsce zajęła mistrzowska drużyna okręgu pomorskiego KPW Bydgoszcz w składzie: Domeracki, Norris i Barnes, bijąc „Unię" w stosunku 5:1, a Pomorzanina — 5:0.

Drugie miejsce zajęła „Unia", wygrywając z „Pomorzaninem" 5:2.

W grach nadprogramowych, druga drużyna bydgoskiego KPW pokonała I drużynę „Unii" w stosunku 5:0.

W spotkaniach powyższych, drużyna KPW Bydgoszcz wykazała, że na Pomorzu pozostaje nadal bezkonkurencyjna.

NA BOISKU IM. ŚWITAŁY.

W niedzielę 10 bm. o godz. 14, na boisku im. Świtały odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. „B" KSM Gwiazda — RKS Amator, o godz. 16-tej Sokół I — Astoria. Z powodu wyrównanej formy wszystkich drużyn, zawody zapowiadają się interesująco.

SPORTOWE ŚWIĘTO W BYDGOSZCZY.

Sensację dla sportowej Bydgoszczy stanowić będą niewątpliwie dla szerokich mas miłośników sportu wielkanocne międzynarodowe zawody piłkarskie pomiędzy drużyną Brandenburger Sportclub 05 Gauliga — Berlin, a tut. ulubieńcem publiczności KS Ciszewski.

Dalsze szczegóły o tej imprezie podamy w najbliższych dniach.

ASTORIA — FLOTA.
Skład obu drużyn.

Towarzyskie spotkanie bokserskie pomiędzy powyższymi drużynami odbędzie się 10 kwietnia br. punktualnie o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej, przy ul. Jagiellońskiej.

Drużyny wystąpią w następującym zestawieniu walczących par, przy czym zawodników Floty podajemy na I miejscu: Iwański — Wypijewski, Gwardzik — Wandzlewicz, Pasturczak — Wojtkowiak, Plucik — Dorsch, Wasiak — Sobek, Piechocki — Urbaniak, Karolak — Kołacz, Węgrowski — Łukowski.

Walki w takim zestawieniu będą na pewno bardzo interesujące.

GRYF, TORUŃ — POLONIA, BYDGOSZCZ.

W cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza A-klasy rozegrane zostaną w niedzielę **10 bm. na stadionie im. Marszałka J. Piłsudskiego o godz. 16-tej** interesujące zawody piłkarskie druż. **WKS Gryf, Toruń — Polonia, Bydgoszcz,** które ze względu na obecny dość dobry skład drużyn staną na nieprzeciętnym poziomie. Mecz ten poprzedzony będzie zawodami o mistrzostwo B-klasy II Gryfu — II Polonii, stanowiący również interesującą imprezę.

JUTRZNIA WARSZAWSKA SKREŚLONA Z PZB.

Jak się dowiadujemy, zarząd PZB skreślił Jutrznię warszawską z listy klubów tego Związku za nadesłanie biuletynu w żargonie.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI.

W Tokio odbył się mecz piłkarski, w którym reprezentacja Japonii pokonała angielską drużynę Islington Corinthians 4:0 (1:0).

Na zawodach pływackich w Kopenhadze reprezentacyjna sztafeta Berlina ustanowiła nowy rekord Europy i świata na dystansie 4×100 m st. dow., uzyskując wynik 4:02,4.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy **„Ogniska"** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Karetka sanitarna, tel. 276 czynna w dzień i w nocy.

Nocny dyżur pełni Apteka Pod Krzyżem.

Repertuar kin:

As: „Jaśnie pan szofer".
Słońce: „Scypion".
Stylowy: „Tarzan i zielona bogini".
Świt: „Walc wiosenny".
Mątwy nieczynne.

— **Nowy inspektor szkolny** p. Ludwik Majewski, b. długoletni dyrektor szkoły wydziałowej w Inowrocławiu, ostatnio obwodowy inspektor szkolny w Chojnicach na Pomorzu, przejął w tych dniach urzędowanie po p. insp. Halardzińskim, który został przeniesiony do Gniezna.

— **„Dni kolonialne"** odbywają się od 7 do 13 kwietnia br. Zrzeszenie Samodzielnych Polsk.-Chrześc. Kupców zwraca się do kupiectwa zorganizowanego i niezorganizowanego z apelem o dekorację okien wystawowych motywami morsko-kolonialnymi.

— **Uroczysta dekoracja założyciela Sokolstwa Wielkopolskiego** p. Maksymiliana Gruszczyńskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 10 bm. z następującym programem: 1) Powitanie przez prezesa gniazda. 2) Referat p. Przybylskiego pt. „Historia i zadania Sokoła". 3) Przemówienie i dekoracja złotym krzyżem zasługi przez p. starostę Wilczka. 4) Składanie życzeń przez przedstawicieli władz: a) wojska, b) prezydenta miasta, c) duchowieństwa. 5) Wręczenie nominacji na członka honorowego Związku Tow. Gimn. Sokół przez przedstawicieli Związku. 6) Składanie życzeń przez władze sokołę. 7) Przemówienie p. Gruszczyńskiego. 8) Ćwiczenia według metody przedwojennej i obecnej. 9) Odśpiewanie hymnu sokolego. Na powyższą uroczystość zaprasza się całe obywatelstwo. W sobotę odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz Sokoła.

—::—

KWIECISZEWO. (mk) Tut. Tow. Robotników Kat. wizytował delegat Związku p. Ciepłuch z Poznania.

GĘBICE. (mk) Zebraniu plenarnemu T. G. „Sokół" przewodniczył prezes p. Łagiewski. Referat wygłosił p. Karow. Omówiono sprawy jednolitego umundurowania oddziału konnego oraz sprawę urządzenia manewrów sokolich.

STRZELNO. (mk) Insp. emer. p. Daszyński, prezes Paraf. i Dekan. Akcji Kat. powołany został przez J. E. ks. Prymasa na członka Rady Archid. Zarządu Akcji Kat. w Poznaniu.

— Huragan, który szalał przez tydzień w całej tut. okolicy, poczynił poważne szkody, rozrywając dachy domów i łamiąc nawet potężne drzewa. W Kurzejbieli nad lasem miradzkim wicher wywrócił nad szosą 9 drzew sosnowych, z których jedno padło na przejeżdżający wóz z robotnikiem Panastem z Gębic. Robotnik uderzony drzewem doznał szeregu obrażeń.

MOGILNO. (mk) Kino Bałtyk: „Czarne róże".

— W sali Domu Katolickiego odbyło się walne zebranie Banku Ludowego. Członków jest 841. Bilans określa się sumą 1.814.223,54 zł. Zysk 10.129,72 zł. Delegat Zw. Spółdz. Zarobkowo-Gospod. p. dyr. Szałkowski z Poznania zanalizował działalność spółdz. i podał członkom do wiadomości, że członkom rady nadzorczej pp. prezes Trzciński ze Świerkówka za 21 lat pracy na stanowisku prezesa, Krobski z Mogilna za 25 lat i Ap. Bartz z Czarnotuła za 21-letnią pracę oraz ks. prob. Brodowski pełniący prace 39 lat obowiązki członka zarządu wpisani zostaną do złotej księgi Patronatu i otrzymają dyplomy uznania. Zysk podzielono 4 proc. dywidendy — 5.129,72 zł.

WĄGROWIEC. (a) Walne zebranie Komitetu Okręgowego TCL odbyło się w Wągrowcu. Zebraniu przewodniczył ks. prof. Michałkiewicz. W skład nowego zarządu weszli: ks. prof. Michałkiewicz - prezes, pp. drowa Kulińska zast., Borgmanówna sekr., Jany skarbnik, Wojciechowska bibliotekarka, instr. oświatowy Noetzel, ławnicy pp.: Grabowska, Koperski, Bonowski i Pruszyński.

— Walne zebranie Kółka Rolniczego w Łeknie, pow. wągrowiecki, zagaił prezes p. Grygiel z Rąbczyna. Nowe władze pp.: Grygiel z Rąbczyna prezes, Szudrowicz z Łekna wiceprezes, Zjawiński z Werkowa sekretarz, Kamiński zast., Kaźmierczak z Kiedrowa skarbnik, Surdyk gospodarz, Kroenke z Kiedrowa bibliotekarz.

GNIEZNO. (fb) W sali Domu Kupiectwa Polskiego odbyło się walne zebranie Tow. Kupców. Obrady zagaił i zebraniu przewodniczył p. radca Migdałek. Po powitaniu ks. dziekana Zabłockiego, dyrektora Związku p. mgr. Kluczyńskiego z Poznania i licznie przybyłych, nastąpiło przyjęcie nowych członków, po czym wygłosili sprawozdania członkowie zarządu, któremu na wniosek kom. rew. udzielono jednogłośnie absolutorium. Tow liczy obecnie 87 członków. Do nowego zarządu wybrano pp.: prezesem radcę Migdałka, wiceprezesem Edm. Holkę, sekretarzem Weissa, skarbnikiem B. Różakolskiego, bibliotekarzem Skupina i ławnikami Ełantkowskiego, Koczorowskiego, B. Kropidłowskiego, Marwego i Wilkausa. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Michalczak, Skibiński i L. Sławski.

— W nocy na 5 bm. powstał w składzie kolonialnym p. Kubalskiego przy Rynku 6 pożar, który wybuchł przy zbiorniku nafty. Szkody są znaczne. Pożar zlokalizowała miejscowa straż pożarna przy pomocy motopompy.

GNIEZNO. (fb) Sędzia sądu okręgowego p. Teodor Kosiński, zamianowany został wiceprezesem s. o. objął przewodnictwo wydziału karnego. Dotychczasowy przewodniczący tego wydziału dr Gumiński objął ponownie przewodnictwo wydziału cywilnego. Sędzia sądu grodzkiego w Gnieźnie p. Władysław Sobiech otrzymał nominację na sędziego okręgowego przy s. o. w Gnieźnie.

— W Żydowie, pow. gnieźnieńskiego, spłonęły z nieustalonych dotąd przyczyn 2 stogi, będące własnością p. B. Chełmińskiego, wartości 8900 zł.

WRZEŚNIA. Na kradzieży węgla z pociągu tranzytowego przychwycono dwóch osobników w chwili, gdy zrzucali węgiel z pociągu i odnosili do domu robot. Maślaja, zam. w Słomówku. Złodziejami okazali się Mieczysław Sieczkarek i A. Taberski, obaj z Wrześni.

ŚWIECIE. (t) Zaprzysiężenie sołtysów i podsołtysów w 137 gromadach pow. świeckiego zostało przeprowadzone w tych dniach. Przysięgę odbierał osobiście starosta powiatowy świecki p. mgr. Cwinarowicz.

— Włamania do domu towarowego Edwarda Bartla usiłowali znowu dokonać nieznani sprawcy w nocy na czwartek 7 bm. Złodzieje chcieli wejść do wnętrza obszernego gmachu handlowego przez dach i zdołali już dostać się na wiązanie dachu. Dzięki spostrzeżeniu ich przez stróża, plan wyprawy spełzł na niczym i musieli szukać schronienia w ucieczce. Wypada dodać, że przed zaledwie paru tygodniami dokonano włamania do tegoż składu i skradziono towary wart. 6.000 zł. Sprawcy tej kradzieży zostali jednak rychło wykryci a część skradzionego towaru odnaleziono i zwrócono poszkodowanemu.

WĄBRZEŹNO. Kino „Słońce": „Miłość i łzy kobiety".

— Katolickie Stowarzyszenie Kobiet wykazuje w naszym powiecie intensywną pracę. Ostatnio w Wielkich Radowiskach, pow. Wąbrzeźno, odbyła się na sali p. Neumanna, z okazji święta organizacyjnego, uroczysta akademia. W trakcie akademii p. Łojewska wygłosiła podniosły odczyt pt. „Typ współczesnej kobiety katolickiej", który znalazł pełne uznanie zebranych. W dalszym ciągu członkinie wystąpiły z pięknymi deklamacjami, wierszami itp., zaś chór kościelny odśpiewał pod batutą p. Pawłowskiego pieśń o Matce Bożej. Wspólnym wysiłkiem członkiń K. S. Kobiet wystawiono sztuczkę teatralną pt. „Droga".

— W czwartek, 7 bm. na ul. Hallera, tuż przy rynku, samochód osobowy, własność p. Mieczkowskiego z maj. Niedźwiedź, w powiecie wąbrzeskim, przejechał 7-letnią dziewczynkę, córkę rachmistrza Urzędu Skarbowego w Wąbrzeźnie p. Markowskiego. Dziewczynka doznała szeregu obrażeń m. in. złamania nogi. Pierwszej pomocy nieszczęśliwej ofierze wypadku udzielił p. dr. Karczyński, po czym przewieziono ją do szpitala. Winę ponosi przejechana.

CHEŁMNO. (lm) Kino „Apollo": „Miłość i łzy kobiety".

— Pracownicy firmy „Unia", fabryka maszyn, oddział w Chełmnie, w liczbie 40, założyli koło Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

— Miłą dla licznej rzeszy bezrobotnych była wiadomość, że zarząd miejski w najbliższych dniach rozpocznie sezon prac dorażnych, przy których znajdzie zatrudnienie ok. 400 bezrobotnych.

TCZEW. (as) Kino Gryf: „Miłość szpiega".

— Na tut. dworcu kolejowym rewidenci kontroli skarbowej przytrzymali urzędnika kolejowego Jana K. z Tczewa, który z Polski na teren W. M. Gdańska usiłował przemycić „aż" 7 kawałków... mosiądzu.

— W ub. środę w godzinach popołudniowych nieznani sprawcy włamali się do mieszkania strażnika granicznego Edwarda Zybki, przy ul. Wiejskiej. Łupem złodziei padł browning służbowy, wartości 120 zł, 38 zł w gotówce, książeczka PKO na 190 zł oraz obrączka ślubna.

— Starogardzki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Tczewie zasądził 20-letniego robotnika Franciszka Pustkowskiego z Tczewa na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem za zadanie ciężkiego urazu cielesnego i trwałego kalectwa lewego oka urzędnikowi PKP Józefowi Rogaczewskiemu ze Swarożyna.

TUCHOLA. (fm) W dniu 4 bm. wydarzył się na starym dworcu przy ekspedycji towarowej nieszczęśliwy wypadek. Furman spedytora kolejowego p. Pozorskiego, 24-letni Edmund Remus, usiłował zatrzymać spłoszone konie i dostał się pod koła ciężkiego wozu. W stanie bardzo poważnym odstawiono go do szpitala ss. Elżbietanek, gdzie dr. Grafka dokonał natychmiast operacji. Wobec ciężkich obrażeń wewnętrznych, stan Remusa jest bardzo groźny.

— W ub. niedzielę odbyła się w sali Browaru uroczysta akademia papieska, zorganizowna przez Akcję Katolicką, przy udziale miejscowych władz, stowarzyszeń i licznie zebranego społeczeństwa katolickiego. Słowo wstępne wygłosił prezes paraf. A. K. p. burm. Saganowski. Następnie Chór Kościelny odśpiewał udatnie dwie pieśni. Deklamacje wygłosili członkowie KSM: Ed. Janowski i Stefania Krügerówna. Piękny referat o kwestii społecznej wygłosił p. prof. Bałachowski z Bydgoszczy. Po referacie uchwalono jednogłośnie odczytany przez prezesa dek. A. K. p. Maćkowskiego Stan., rezolucję, potępiającą mord w Lubeniu i stwierdzającą głębokie przywiązanie Borowiaków do wiary Ojców i Państwa Polskiego. Odśpiewaniem „My chcemy Boga" zakończono akademię.

PELPLIN. (as) Pracownik elektrowni okręgowej w Stockich Młynach, pow. Tczew, p. Franciszek Pomierski z Pelplina, pracujący w tych zakładach bez przerwy przez 23 lata, został udekorowany brązowym krzyżem zasługi.

— Na szosie Pelplin—Nowa Cerkiew, jadący z nadmierną szybkością samochód osobowy kupca Breimanna z Gdańska, prawdopodobnie wskutek defektu kierownicy, wpadł do przydrożnego rowu, ulegając rozbiciu. Prowadzący samochód kupiec Breimann odniósł na szczęście, tylko lekkie pokaleczenia twarzy i głowy odłamkami szkła.

— Na przedmieściu Pelplina t. zw. Okoniewie w godzinach wieczornych doszło do bójki pomiędzy trzema pijanymi robotnikami, z których jeden został pokaleczony próżną butelką od wódki.

CHOJNICE. (s) 6 bm. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się zebranie komitetu wręczenia sztandaru garnizonowi chojnickiemu, pod przewodnictwem p posła Stamma w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa. Po wysłuchaniu obszernych sprawozdań, związanych z uroczystościami, i po wyborze członków specjalnych komisyj, p. wicestarosta Biedrzyński podał do wiadomości, że dotychczas wpłynęło 8000 zł składek. Ramowy program uroczystości przedstawia się następująco: uroczyste nabożeństwo polowe, wręczenie sztandaru, defilada, przyjęcie dla dostojnych gości, obiad żołnierski, koncentracja przedpoborowych z trzech sąsiednich powiatów i czarna kawa.

— Wydział karny miejscowego sądu okręgowego rozpatrywał w środę 6 bm. sprawę handlarza Wawrzyńca Ryngwelskiego, który w styczniu br. w bójce dotkliwie i poważnie poranił czeladnika rzeźnickiego Stegemanna. Powodem bójki był spór o zegarek, wartości 7 zł i o zapłatę, których dopominał się Ryngwelski, gdy obaj krytycznego dnia wyszli późnym wieczorem z Konsumu Urzędniczego. Za spowodowanie urazu cielesnego Ryngwelski został skazany na 8 miesięcy więzienia.

GRUDZIĄDZ

— **Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.**

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem", ul. Pańska, tel. 2040.

— **TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarte od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Kobiety nad przepaścią".
Gryf: „Białe róże".
Orzeł: „Dzikie ścieżki".

— **Oratorium pasyjne na odnowienie Fary grudziądzkiej.** Zapowiedziane na niedzielę palmową „Oratorium" Mozarta należy do najpiękniejszych utworów religijnych. Jest to cudowna, głęboka w swej treści modlitwa wielkopostna, którą wyśpiewa w kościele farnym chór i soliści Tow. śpiewu „Lutnia", zaś mistrzowską grę organową wykona ks. prob. Dreszler.

— **„Sinalco".** W tych dniach Browar Kuntersztyn Sp. Akc. w Grudziądzu, znany ze swej szerokiej ekspansji i ciągłego ulepszania produkowanych towarów, wypuścił na rynek znakomity, bezalkoholowy napój p. n. „Sinalco". Najważniejszą zaletą tego napoju jest, że nie jest on wyrobem sztucznym, lecz ekstraktem z najszlachetniejszych owoców, przy dodaniu chemicznie czystych kwasów owocowych. „Sinalco" orzeźwia, wzmacnia i pobudza apetyt, to też jesteśmy przekonani, że wyśmienity ten napój w niedługim czasie zyska sobie prawo obywatelstwa. (6549

— **Uznanie Sokolstwa dla „Dziennika Bydgoskiego".** W imieniu Rady Okręgu III Dzielnicy Pomorskiej Tow. Gimn. „Sokół" w Polsce, składamy W. Szan. Redakcji, serdeczne podziękowanie za łaskawe popieranie sprawy sokolej na łamach swego poczytnego pisma i uprzejmie prosimy o dalsze łaskawe poparcie. Podkreślamy, że nasza praca w „Sokole" wiąże się z dobrem ogólnym, będąc służbą dla kraju — dla Państwa — to też gorąco prosimy o łaskawe dalsze popieranie naszych poczynań. Łączymy wyrazy szacunku i prawdziwego poważania oraz sokole pozdrowienie „Czołem"! Przewodnictwo Okręgu III Dzielnicy Pomorskiej Związku Tow. Gimn. Sokół w Polsce.

— **Do gniazd Sokolich miasta Grudziądza i członków zarządu III okręgu Dzielnicy Pomorskiej.** W sobotę, 9 bm. gniazda grudziądzkie wezmą udział w pochodzie propagandowym Ligi Morskiej i Kolonialnej. Zbiórka gniazda II u wylotu ul. Czerw. Dwornej i Chełmińskiej, zaś gniazda I, III i IV w „Tivoli" przy ul. Legionów o godz. 18. W niedzielę, 10 bm. po mszy św. o godz 8 odbędzie się w sali gimnazjum im. Bolesława Chrobrego lustracja okręgu przez Dzielnicę, na którą winni przybyć młodzież ćwicząca, druhowie, członkowie zarządu z prezesami gniazd oraz wszyscy członkowie zarządu okręgu w myśl par. 13 regulaminu okręgowego. Strój uroczystościowy Czołem! Przewodnictwo III Okręgu.

— **Niemcy współczesne i ich ostatnie przeobrażenia.** Na powyższy temat dodatkowo w ramach odczytów publicznych Uniwersytetu Poznańskiego w Grudziądzu mówić będzie w sobotę, 9 kwietnia, o godz. 20 w auli gimn. im. Sobieskiego doc. i zast. prof. U. P. p. dr Marian Zygmunt Jedlicki. Wstęp na ten odczyt 50 i 20 gr.

Z zagadnień rolniczych.

Rolnictwo wchodzi w okres nowego kryzysu

(w) Ceny zboża, które na rynku krajowym od początku bieżącego roku kształtowały się zniżkowo, osiągnęły w ostatnich tygodniach poziom katastrofalny dla rolnictwa, a w ślad za tym niewątpliwie szkodliwy także dla gospodarstwa narodowego. Ceny obecne są w odniesienu do pszenicy o 20 proc., w odniesieniu do żyta i jęczmienia o 40 procent niższe od cen zeszłorocznych. Nie ulega wątpliwości, że **obecne ceny zboża spadły poniżej poziomu opłacalności** oraz, że wobec w dalszym ciągu zniżkowej tendencji, ceny spowodować muszą **nie tylko dotkliwe straty dla rolnictwa, ale mogą wywołać ponownie kryzys rolniczy** analogiczny do tego, który dotknął rolnictwo w latach 1929 do 1936.

Również niepomyślnie przedstawia się sytuacja na rynku zwierząt rzeźnych. Cena wołów spadła o przeszło 3 procent, krów o prawie 6 procent, cieląt przeszło 8 procent, świń słoninowych ponad 180 kg żywej wagi o prawie 12 procent, świń ponad 150 kg żywej wagi o 14 procent, świń mięsnych ponad 110 kg żywej wagi o 18 procent, a świń lżejszych 23 procent! Cena żywca tanieje przy jednoczesnej zniżce większości pasz — zarówno słomy i siana, jak makuchów i otrąb. Znaczy to, że zniżka pasz nie powstrzymała „ucieczki" rolników od hodowli. Hodowla się nie opłaca. I nie ma co liczyć na poprawę cen.

Z powodu spadku cen produktów rolnych **dochód rolniczy stale maleje.** Koszta produkcji rolniczej **nie zmniejszyły się jednak. Nie potaniały ani nawozy sztuczne, ani maszyny, ani narzędzia rolnicze, nie potaniały produkty przemysłowe i monopolowe, nie obniżono składek ubezpieczeń społecznych, nie zostały obniżone podatki. Co gorsza, nie został zmniejszony największy ciężar** — najcięższy skutek wielkiego kryzysu gospodarczego, **mianowicie długi rolnicze** w instytucjach państwowych i w kredycie zorganizowanym.

W takich warunkach rolnictwo polskie wchodzi w okres nowego kryzysu. Aby tego uniknąć, co jest rzeczą konieczną, **trzeba raz wreszcie zdobyć się na zasadnicze pociągnięcia** w dziedzinie polityki gospodarczej państwa, w dziedzinie rzeczywistego oddłużenia rolnictwa.

Spłata długów rolniczych papierami wartościowymi.

W Dzienniku Ustaw R. P. nr 21 z dnia 31 marca br. ogłoszono dwa rozporządzenia Ministra Skarbu w sprawie spłaty długów papierami wartościowymi. Rozporządzenia te noszą nazwy:

1. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1938 r. w sprawie oznaczenia papierów wartościowch i ich kursów przy spłacie długów rolniczych.
2. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1938 r. o spłacie papierami wartościowymi długów rolniczych objętych wkładami konwersyjnymi.

Rozporządzenia te **nie przynoszą jednak żadnej poważniejszej ulgi rolnictwu i posłowie rolnicy muszą w dalszym ciągu dołożyć starań i dopilnować, aby na sesji nadzwyczajnej przeprowadzić ustawy, przynoszące rolnictwu rzeczywiste oddłużenie.**

Papierami wartościowymi można spłacać długi rolnicze powstałe przed dniem 1-go lipca 1932 w instytucjach ubezpieczeń społecznych, w bankach, przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych lub komunalnych, Centralnej Kasie Spółek Rolniczych w Warszawie, komunalnych kasach oszczędności, gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, spółdzielniach kredytowych, należęcych do związków rewizyjnych, których listę ustalił swego czasu Minister Skarbu.

Rolnicy — dłużnicy grupy A. mogą spłacać papierami wartościowymi wszystkie długi rolnicze, powstałe przed dniem 1-go lipca 1932 r. Rolnicy grupy B mogą spłacać papierami wartościowymi długi rolnicze, powstałe przed dniem 1 lipca 1932, wobec instytucji wyżej wymienionych, długi skonwetowane w Banku Akceptacyjnym, i te długi nieskonwetowane w Banku Akcept., odnośnie których układ nie został zawarty z winy instytucyj wierzycielskich. Rolnicy grupy C mogą papierami wartościowymi spłacać jedynie i wyłącznie długi skonwetowane przez Bank Akceptacyjny.

W okresie od dnia 1 kwietnia 1938 r. do dnia 31 grudnia 1940 r. można spłacać długi rolnicze nast. papierami wartościowymi: obligacjami 4 proc. Pożyczki Konsolidacyjnej, 4½ proc. Wewnętrznej Pożyczki Państwowej z roku 1937, 5 proc Pożyczki Konwersyjnej z 1924 r., 5 proc. Konwersyjnej Pożyczki Kolejowej z 1926 r., 4 i pół proc. listami zastawnymi Państw. Banku Rolnego w złotych w złocie Serii I., oraz 4 i pół proc. listami zastawnymi: Tow. Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, Tow. Kredyt. Ziem. we Lwowie, Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, Wileńskiego Banku Ziemskiego, Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie — po kursie 90 proc. wartości nominalnej.

Sensacyjna afera w Tczewie.

Tczew. (as) Wielką sensację wywołała wśród całego tut. społeczeństwa wieść o aresztowaniu długoletniego urzędnika sądu grodzkiego, ostatnio pełniącego funkcję kierownika sekretariatu karnego, 34-letniego **Wacława K.** Sekretarz sądowy K. w czasie pełnienia długoletniej służby w Tczewie cieszył się wielkim szacunkiem i zaufaniem przełożonych, kolegów oraz społeczeństwa.

W ostatnich miesiącach pan ten, mając jakieś zmartwienie, począł systematycznie się zapijać. Po pewnym czasie, nie mając już pieniędzy dla „kolegów" — na wódkę, począł sobie pożyczać pieniądze z depozytów sądowych z tą nadzieją, iż będzie je mógł oddać bez zwrócenia na to uwagi władz przełożonych, co mu się jednak nie powiodło, albowiem 1 bm. przesiedlony został na równorzędne stanowisko do sądu grodzkiego w Więcborku.

Zrujnowany zupełnie przez pewnych osobników, p. K. sam zgłosił się do tut. policji, robiąc na siebie doniesienie o popełnionych nadużyciach. Na polecenie szefa prokuratury s. o. Dietricha ze Starogardu, b. sekretarza sądowego Wacława K. osadzono w więzieniu śledczym przy tut. sądzie grodzkim. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa szczegóły tej smutnej afery, która poruszyła całe tut. społeczeństwo, trzymane są na razie w tajemnicy.

Imponujące zebranie b. obrońców Ojczyzny.

Inwalidzi wojenni przeciw zakusom niemieckim.

Grudziądz. W minioną środę w wielkiej sali „Tivoli" odbyło się zebranie Związku Inwalidów Wojennych przy udziale ok. 300 osób. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Borzyszkowskiego wygłosił dłuższy, ciekawy referat p. **Bączyński, referent Polskiego Związku Zachodniego.** Mówca wskazał na odwieczne zmaganie się Polaków z Niemcami, na niebezpieczną akcję kolonizacyjną osadników niemieckich na Pomorzu i **w gorących słowach wezwał zebranych, aby na pograniczu ziemi polskiej stali na straży granic naszych, aby do każdej sprawy podchodzili z myślą o Ojczyźnie i zawsze popierali wszystko, co polskie i katolickie.** W obszernej dyskusji poruszono szereg palących zagadnień, związanych z akcją „Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego" i uchwalono dwie rezolucje. W jednej z nich zebrani stwierdzają, że **przygranicze Rzeczypospolitej winno godnie reprezentować Polskę i promieniować kulturę polską tak materialną jak i duchową za kordon do braci naszych — Polaków i zwracają się do władz państwowych** o 1) opracowanie i przeprowadzenie odpowiedniego planu gospodarczego dla terenów przygranicznych, któryby przyczynił się do usunięcia bezrobocia, 2) o przeprowadzenie racjonalnej i zgodnej z interesem Narodu polityki rolnej, 3) o stworzenie specjalnego kredytu (fundusz kresowy) dla rolnictwa, rzemiosła, kupiectwa i innych zawodów na terenach pogranicza, 4) o zaniechanie usuwania z miast przygranicznych niektórych władz i instytucyj publicznych.

W drugiej rezolucji uczestnicy zebrania **protestują przeciwko nazwaniu Pomorza — przez kanclerza Rzeszy niemieckiej w wywiadzie, udzielonym korespondentowi angielskiemu — korytarzem polskim przez terytorium niemieckie i stwierdzają, że Pomorze jest krajem odwiecznie polskim.** Po jednogłośnym przyjęciu powyższych rezolucyj zebranie zakończono.

Zjazd powstańców i wojaków w Wąbrzeźnie.

Wąbrzeźno. W ub. niedzielę odbył się tu wielki zjazd delegatów placówek Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VII, który był bardzo licznie obesłany. Mszą św. w kościele parafialnym rozpoczęła oficjalną część zjazdu. Z kościoła udano się do hotelu pod „Białym Orłem" na obiad żołnierski, po którym rozpoczęły się obrady. Zebranie zagaił prezes pow. p. Bol. Szczuka. Z kolei zabrał głos p. starosta Kalkstein, składając życzenia pomyślnych obrad i zaznaczając, że Pow. i Woj., którzy ongiś siłą wywalczyli niepodległość winni obecnie, w czasie pokoju, dążyć do rozwoju mocarstwowego Polski. Z ramienia Zarządu miejscowego serdecznie powitał zjazd p. burm. Schwarz. Marszałkiem zebrania wybrano p. Ziółkowskiego, do pióra powołano p. Sawickiego, na ławników p. radcę Lewandowskiego i p. Kwiatkowskiego.

Sprawozdanie zarządu pow. wygłosili sekretarz, skarbnik p. Wolnik, referent wychowania obywatelskiego p. Lewandowski, komendant p. Wasilewski i prezes p. Bol. Szczuka. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania. P. starosta przystąpił z kolei do wręczenia Krzyżów Zasługi za pracę na polu powstańczym. Złoty krzyż zasługi otrzymał komendant p. Wasilewski, srebrne krzyże zasługi otrzymali pp. Centkowski, Ligaj i Falkiewicz. Po dekoracji krzyżami nastąpiły sprawozdania poszczególnych placówek pw. wąbrzeskiego. Wybory uzupełniające do zarządu dały następujące wyniki: ref. organ. p. Jonas, do sądu honorowego wybrano p. Reca J., w skład kom. rew. weszli pp. Paczkowski, Damrath, Bartosiewicz, Strumski i Madeja.

Po wolnych głosach, na wniosek p. Szczuki uchwalono wysłać telegram hołdowniczy do p. woj. pom. Raczkiewicza, do wódcy O. K. VII, gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego oraz do ks. biskupa Okoniewskiego.

Ciekawy pokaz na Targach Meblowych w Nowem.

Produkcja przedmiotów przemysłowych należy do czynności dość skomplikowanych. Szersze koła odbiorców w małym tylko stopniu zdają sobie z tego sprawę. Do przedmiotów wymagających specjalnej staranności i przechodzących kilkanaście stopni wytwarzania, należą meble. Bardzo pomysłowy pokaz wytwarzania mebli urządzony zostanie podczas „Pierwszych Targów Meblowych w Nowem" w dniach od 26 czerwca do 10 lipca 1938 r. Pokaz ten pozwoli zwiedzającym na szczegółowe wniknięcie w sposoby produkcji mebli i przekona wszystkich o wysokiej jakości wystawianych mebli. Informacje: Komitet Targów przy Zarządzie Miejskim — telefon 6.

CHOJNICE. (s) W ub. poniedziałek na tle wypłat zapomóg bezrobotnym, które zarząd miejski zamierzał wypłacić tylko tym, którzy odpracowali poprzednie zapomogi, doszło nieomal do rozruchów. Dzięki jednak postawie policji, bezrobotni wysłali delegację, która po 4-godzinnej konferencji z p. burmistrzem Sierackim doszła do porozumienia, na skutek którego wypłacono bezrobotnym w formie zaliczki po 1,—, 1,50 i 2,— zł. Resztę zapomogi bezrobotni mają otrzymać po odpracowaniu poprzednich zapomóg. Po tym porozumieniu tłum bezrobotnych, który od godz. 15 zajmował sień i korytarz ratusza i Rynek, o godz. 21 rozszedł się do domów.

— W obecności p. burmistrza odbyło się w ub. poniedziałek wieczorem walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej. Po ustąpieniu starego zarządu, objął przewodnictwo p. burmistrz, po czym zdawali członkowie ustępującego zarządu sprawozdanie z rocznej działalności, prowadzonej z wielkim nakładem sił dla ratowania mienia i życia ludzkiego. Po udzieleniu zarządowi absolutorium wybrano nowy z prezesem p. prof. Wagnerem, naczelnikiem p. Łagieniewskim i sekretarzem p. Falkowskim.

WEJHEROWO. (a) Opodal Rumii-Zagórza w powiecie morskim najechał jadący na motocyklu 32-letni Adam Zambrowski z Wrzeszcza na zakręcie na przydrożne drzewo, wskutek czego doznał złamania przedramienia.



List z prowincji.

Brodnica w walce z bezrobociem.

(g) Walka z bezrobociem na terenie Brodnicy jest prowadzona z całą bezwzględnością. Inicjatywę dały władze miejskie, które dysponując szczupłymi funduszami na prowadzenie akcji i w dodatku uszczuplonymi w ostatnim budżecie — chcą przyjść jednak swym najuboższym obywatelom z pomocą.

Jak ciężkie jest **położenie władz miejskich** uwypukla fakt, że **miasto** ma obecnie **ponad 700 bezrobotnych zarejestrowanych,** co wraz z rodzinami uczyni **3.800 osób.** Cyfra ta nabiera specjalnej wymowy, gdy nadmienimy, że Brodnica ma w ogóle około 12.0000 mieszkańców, t. zn., że **trzecia część ich to bezrobotni,** którym miasto zmuszone jest dać jaką taką egzystencję.

W zrozumieniu tych potrzeb władze miejskie przystąpiły do szeregu prac. Prace brukarskie wykonuje się na ulicy Piaski (dojazd do targowiska), gdzie równocześnie przeprowadza się niwelację, oraz na drodze do klarowni, mającej służyć do wywożenia szlamu. Prace brukarskie na ul. Dworcowej i Mickiewicza rozpoczną się w najbliższym czasie. Równocześnie plac przed starostwem powiatowym zostanie również wybrukowany. Prace te prowadzi starostwo powiatowe, któte zatrudni około 100 robotników wraz z kamieniarzami.

Musimy nadmienić, że przedłużenie ul. Dworcowej, tzw. plac dworcowy, należy do Dyr. Kolei Państw., która jak dotychczas, nie daje znaku życia. Plany przewidujące poszerzenie ulicy dojazdowej do dworca, regulujące całą komunikację przed nim i do niego, utknęły gdzieś i mimo upływu kilku lat nie mogą doczekać się zrealizowania. Z powodu tego prace, które mają być wykonane na części należącej do miasta (po drugiej stronie dworca) pozostają w zawieszeniu. Jak się dowiadujemy, mają one być w części partycypowane przez Dyr. Kolei.

Poważne prace ziemne prowadzone są na mającym powstać osiedlu robotniczym na Niskim Bradnie, gdzie równocześnie buduje się ulica, która da możność dalszej rozbudowy osiedla. Budowa domków robotniczych poważnie zmniejszy głód mieszkaniowy wśród tych sfer. Funduszy na budowę ma dostarczyć Tow. Bud. Osiedli Robotniczych i Bank Gospod. Krajowego w formie pożyczki.

Prace związane z upiększeniem miasta zostały przeprowadzone przy pomniku poległych, gdzie wykończono skwer oraz zasadzono nowe drzewka, krzewy i rośliny. Rozpoczęto prace „wiosenne" w lasku miejskim i budowę nowego kortu tennisowego, wspólnie z K. S. „Brodniczanką". Poza tym wysadzono ponad 3.000 drzewek i krzewów w różnych częściach miasta. Przystąpiono do generalnego remontu restauracji przy lasku miejskim, która zamieniona zostanie na ogród wycieczkowy p. n. „Sielanka". Nowa nazwa ogrodu jest dostosowana do otoczenia. Ostatnio wykończono prace w ogrodzie starostwa i ścieżce biegnącej nad nowym kanałem spławnym, przy starych murach zamkowych.

Nowy rynek, który ma powstać za Drwęcą, tuż przy osiedlu Gdynia, jest w stadium realizacji. Obecnie przystąpiono do rozbiórki domu, — a raczej starej rudery, stojącej na przeszkodzie całej rozbudowie.

Do kontynuowania prac wykopaliskowych władze miejskie przystąpią do ukończeniu prac ziemnych na osiedlu robotniczym.

Sprawa dalszych prac przy odwadnianiu łąk pozostaje na razie w zawieszeniu z powodu braku odpowiednich kredytów. Wyniki, które osiągnięto dzięki tym pracom, są dodatnie, co musimy specjalnie podkreślić, z uwagi na mające nastąpić dalsze prace, przewidziane planem rozbudowy miasta.

Podany przez nas schemat prac dotychczas wykonywanych nie wyczerpuje w całości programu przewidzianego na najbliższą przyszłość — mimo to ilość bezrobotnych jest za duża, aby ich wszystkich zatrudnić. W dodatku inwestycje i dotacje, które Brodnica miała otrzymać z Funduszu Pracy, zostały z niawiadomych powodów skreślone (?) W jaki sposób władze miejskie rozwiążą kwestię bezrobocia na terenie miasta pozostaje dotychczas wielką niewiadomą.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 9 kwietnia 1938 roku.

Dyżur w nocy mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka Centralna, plac Kaszubski 10, telefon 26-40.
Apteka mgr. Grodzkiego, ul Morska 155.
Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.
Apteka Nadmorska w Orłowie Morskim, ul. Orłowska.

—::—

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14 60.

—::—

REPERTUAR KIN:

Bajka. „90 minut postoju".
Bodega: „Ogród Allacha".
Morskie Oko. „Huragan".
Miraż - Orłowo. „Diabeł dzikiego zachodu".
Lido. „Ubóstwiana".
Lily. „Zapomniane twarze".
Polonia. „Mały czarodziej".
Zorza. „Pasażerka na gapę".

— **Łopatą do głowy!** „Codz. Gazeta Handlowa" z czwartku 7 kwietnia Nr 80 w rubryce „Fakty i pogłoski" pisze co następuje: „Z kół gospodarczych komunikują nam informację, która brzmi wprost niewiarygodnie, gdyby nie poważne źródło informacyjne, z którego ją czerpiemy, a mianowicie, że podobno w tych dniach po raz pierwszy wysłano większy transport przetworów mięsnych w wysokości 150 ton z Małopolski za granicę (podobno do Stanów Zjedn. A. P.) przez Tryjest. Jak wiadomo, nasze przetwory mięsne ekspedjowane są za granicę, a zwłaszcza za Ocean, z reguły przez Gdynię, za pośrednictwem statków polskich". A więc, żydzi bojkotują port polski! Brawo! Cieszymy się strasznie! Żadne błagania, nawoływania do opamiętania, żadne perswazje i przemawianie do rozumu i uczuć patriotycznych nie wtłoczą tak łopatą do głowy wojtkom żydowskim prawdy o konieczności oczyszczenia Gdyni z elementów obcych, jak powyższa wiadomość.

— **Bogaty plon obławy policyjnej.** W dn. 7 bm. od godz. 16 do godz. 22 przeprowadzono w centrum i na peryferiach miasta obławę za elementem przestępczym i za różnymi włóczęgami. W trakcie obławy zatrzymano 80 osób, wśród których jest kilku poszukiwanych przez różne władze. Poszukiwani i włóczędzy będą przekazani do dyspozycji władz sądowych, a część z zatrzymanych jako jednostki niepożądane, będą przekazani do Kom. Rządu z wnioskiem o wysiedlenie ich z pasa granicznego ze względu na bezpieczeństwo i ochronę granic.

— **Zwracamy uwagę** na ogłoszenie inż. Piszczela, uprawnionego architekta w Gdyni — o techniku budowlanym.

— **Referat Wojskowy Komisariatu Rządu** podaje do wiadomości poborowych, że stając do poboru w r. b. muszą bezwzględnie posiadać przy sobie metrykę urodzenia, dowód osobisty, ostatnie świadectwo szkolne (oraz w danym wypadku świadectwo rzemieślnicze), świadectwa I i II-go stopnia PW. (o ile go ukończyli), świadectwo ewentualnie ukończonych kursów LOPP oraz obowiązkowe zaświadczenie o uczęszczaniu na kursy przysposobienia dla przedpoborowych.

EPILOG ZDERZENIA STATKÓW PRZY NABRZEŻU.

Przed kilku miesiącami donosiliśmy o **zderzeniu statków w porcie gdyńskim.** S/S „Puck" zderzył się podczas manewrowania ze stojącym przy nabrzeżu pilotowym statkiem „Transport", który zatonął. Rozprawa przed Izbą Morską wykazała, że winę ponosi dowództwo s/s „Puck". Jak się dowiadujemy, rozprawa przeciw kapitanowi s/s „Puck" wyznaczona została na dzień 4 maja. Jak wiadomo, kapitan zawsze ponosi odpowiedzialność prawną, **choć by winnnym był ktoś z jego podwładnych.**

Szproty choć ryby, ale dużo... mówią.

Gdynia. Od właściciela jednej z wędzarń otrzymujemy pismo, omawiające zagadnienie cen wędzonych szprotów, które zdaniem jednego z publicystów krakowskich są wygórowane. Autor otrzymanego przez nas pisma porusza przede wszystkim sprawę **wyrzucenia do morza całego ładunku szprotów** przez jednego z rybaków, o czym obszernie z wielkim wzburzeniem pisały liczne pisma narodowe, więc i my również, opierając się zresztą na udzielonych nam **bezpośrednio przez rozgoryczonych rybaków informacjach.**

Właściciel wędzarni pisze, że **nie były to szproty, lecz śledziki.** Nie wiemy więc **po co chciano je kupować?** Bo jednak chciał ktoś je nabyć, skoro oferował 3 zł za centnar?

Zapewne byłoby się je przebierało, ale a nuż przez pomyłkę byłby ktoś coś poplątał i **my byśmy musieli je zjeść?** Chwała Bogu, że wrzucono je do morza. A może to nie wędzarnicy chcieli te śledziki kupować „za darmo?" W takim razie nie rozumiemy, **czemu ich to tak bardzo obeszło?**

Niezmiernie interesująco przedstawia się kalkulacja wędzarnicza, o której pisze autor wspomnianych uwag następująco:

Cena szprot za 50 kg surowca . .	zł 20,00
nawleczenie 50 kg surowca . . .	zł 1,30
pakowanie do skrzynek towaru wędzonego	zł 0,40
drzewo do uwędzenia na 50 kg surowca	zł 0,80
15 skrz. 2,5 kg po 20 gr za jedną	zł 3,00
każde 50 kg surowca pracy męskiej i wędzarzy	zł 1,00
Razem:	zł 26,50

Powyższe liczby stanowią koszty produkcji, do czego dochodzą duże koszty za wodę, światło, prowadzenie biura, amortyzację zakładów fabrycznych, papier pakowy, sznurek, drut, gwoździe, świadczenia socjalne, podatki i wiele innych. Z 50 kg surowca otrzymuje się w najlepszym razie 75% towaru uwędzonego".

Widzimy z powyższych cyfr, że za **nawleczenie niezliczonej ilości maleńkich rybek zawartych w jednym centnarze** (50 kg) otrzymują robotnice zaledwie **1 zł 30 gr.** Nie dziw więc, że pracując w chłodzie i smrodzie zarabiają po **kilka złotych tygodniowo!**

Widzimy dalej, że za pakowanie **do 15 skrzynek uwędzonych szprotek z jednego centnara** płaci się im aż... **40 groszy.** Nie wiemy, ile czasu zabiera ta praca? Poza tym jest jeszcze jakaś **„praca męska"** — zapewne palenie w piecach. Ta jest lepiej wynagradzana, bo wynosi całą złotówkę od centnara. A że można napalić w piecu od razu dla kilkunastu centnarów, więc ostatecznie można wytrzymać.

W każdym razie jedno jest pewne: z 26 zł i 50 gr prawie wszystko, bo 20 zł biorą rybacy... **szwedzcy.**

Morderca narzeczonej i przyjaciela skazany na 15 lat więzienia.

Toruń, 9. 4. Jak już wczoraj donosiliśmy, przed toruńskim sądem okręgowym pod przewodnictwem wiceprezesa S. O. **Wł. Krupki,** przy udziale prokuratora **Zajączkowskiego** toczył się sensacyjny proces przeciwko 21-letniemu **Teodorowi Zielińskiemu** z Rubinkowa, pow. toruńskiego, który w dniu 25 stycznia br. w lasku na Bydgoskim Przedmieściu **zamordował w bestialski sposób swoją 17-letnią narzeczoną Zofię Grodzką** oraz serdecznego przyjaciela 21-letniego **Zygmunta Stawskiego.**

Po odczytaniu bardzo obszernego aktu oskarżenia przystąpiono do przesłuchiwania oskarżonego Zielińskiego.

Zieliński na wstępie swych zeznań przyznał się do zabójstwa swej narzeczonej Zofii Grodzkiej, a co do Stawskiego — to oświadczył, że nie miał zamiaru go zabić.

Oskarżony pochodzi z dość zamożnej rodziny handlarza, który ma w Rubinkowie pod Toruniem 13-morgowe gospodarstwo. Zieliński wspominając swoje dzieciństwo zaznaczył, że pewnego razu spadł z konia, a później z roweru, doznając poważnych potłuczeń na głowie, w wyniku których dość często miewa bóle głowy.

Z narzeczoną swoją poznał się jesienią 1936 r. Od czasu poznania, Zieliński spotykał się z nią bardzo często. Owocem ich miłości było dziecko płci żeńskiej.

Dobre stosunki, zdaniem oskarżonego, zaczęły się psuć z chwilą, gdy Grodzka poznała Stawskiego, który często mówił, że **mu Grodzką „odbije".** Od tego momentu zrodziła się w nim zazdrość która nie dawała mu spokoju.

Krytycznego dnia, tj. 25 stycznia br. Zieliński przybył do mieszkania narzeczonej w towarzystwie Stawskiego, który był mocno wstawiony.

W późnych godzinach wieczornych udał się on z narzeczoną na spacer do pobliskiego lasku przy ul. Fałata. gdzie pomiędzy nimi powstała sprzeczka na tle zazdrości. W wyniku nieporozumień, Zieliński chwycił swoją narzeczoną jedną ręką za głowę, a drugą uzbrojoną w nóż kuchenny, który zabrał pokryjomu z mieszkania Grodzkich, zadał **straszne cięcie w gardło.** Cięcie to było tak silne, że nóż natrafiając na kręgosłup złamał się jak patyczek.

Morderca nie poprzestał na jednym uderzeniu. Złamanym nożem zadał swojej narzeczonej jeszcze cały szereg cięć w głowę.

Następnie pozostawiwszy swą ofiarę w lasku, udał się do mieszkania Grodzkich, gdzie oświadczył rodzicom, że „Zosia zaraz do domu powróci". Z kolei zabrał swego przyjaciela Stawskiego na ręce i wyniósł na podwórze, gdzie w czasie sprzeczki zadał mu **silne uderzenie kołkiem w głowę.** Po dokonanym morderstwie, wsiadł na rower i pojechał do swego kolegi Sadowskiego w Rubinkowie, gdzie go też policja ujęła.

Po przesłuchaniu oskarżonego, który przez cały czas zachowywał się spokojnie i robił wrażenie człowieka złamanego duchowo, przystąpiono do badań świadków.

Ojciec oskarżonego Zielińskiego zeznał, że syn jego był dobrym dzieckiem. Chciał go wychować na porządnego człowieka, tak jak wychował inne rodzeństwo. Małżeństwu z Grodzką był przeciwny.

Matka zamordowanej, Maria Zielińska, zeznała, iż oskarżony przychodząc do ich mieszkania stale oświadczał, **że z „Zosią się ożeni".** Początkowo robił wrażenie człowieka porządnego, później jednak okazało się, że **lubi zaglądać do kieliszka.** Wódka i ciągłe upijanie się było powodem sprzeczek, które nieraz przybierały duże rozmiary. W chwilach, gdy Zieliński przychodził w stanie pijanym, zamordowana mówiła, że już więcej do niej nie ma przychodzić, gdyż go nie chce znać Na to Zieliński zawsze odpowiadał, że niech nie myśli, iż inny cieszyć się nią będzie. Jeżeli nie będzie jego — nie będzie niczyją — zginą oboje.

Po zeznaniach innych świadków, którzy nic nowego do sprawy nie wnieśli, zamknięto przewód sądowy i udzielono głosu stronom. Prokurator Zajączkowski w swym przemówieniu po przedstawieniu tła zbrodni i podkreśleniu, że oskarżony w bestialski sposób zamordował matkę swego dziecka oraz przyjaciela — domagał się jak najsurowszego wymiaru kary. Obrońca oskarżonego adw. Przysiecki twierdził, że oskarżony działał pod wpływem zamroczenia i zazdrości. Sąd po dłuższej naradzie ogłosił wyrok, mocą którego uznał oskarżonego winnym podwójnego zabójstwa i wyrokiem łącznym skazał Teodora Zielińskiego **na 15 lat więzienia.**

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 9 kwietnia 1938 roku.

Nocny dyżur pełnią apteki:

„Radziecka" — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście.

—::—

Pogotowie straży pożarnej tel 12-44.

—::—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

—::—

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

—::—

REPERTUAR KIN:

Aria: „Bolek i Lolek".
As: „Burgtheater".
Mars: „Królowa Wiktoria".
Świt: „Narodziny gwiazdy".

— **Dziś i jutro popularne przedstawienia „Miłosierdzia".** W ostatniej chwili raz jeszcze przypominamy, że dziś (sobota) o godz. 20 i jutro (niedziela) o godz. 16 i 20 Teatr Ziemi Pomorskiej daje trzy popularne przedstawienia monumentalnego dzieła, pełnego głębokiej treści — p. t. „Miłosierdzie" K. H. Rostworowskiego. Ceny miejsc znacznie zniżone od 25 gr do 2,10 zł. Celem uniknięcia natłoku przy kasie, uprasza się o wczesne nabywanie biletów w przedsprzedaży — drogeria „Foto-Szady", Rynek Staromiejski 33, tel. 1025.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.** Sobota 9 bm. godz. 20 Toruń: „Miłosierdzie". Niedziela 10 bm. Toruń: godz. 16 i 20 „Miłosierdzie".

— **Służba pocztowa w niedzielę przedświąteczną.** Celem umożliwienia klientom orzystania z usług poczty w okresie najsilniejszego ruchu w handlu przedświątecznym, dnia 10 bm. t j w niedzielę poprzedzającą Wielkonac, będą urzędowały wszystkie urzędy poczt.-telek. na terenie całego Torunia od godz. 9—11 i 15—17 we wszystkich działach służby jak w dni powszednie. Wyjatek stanowią oddział nadawczy nr 1 Bydgoskie Przedmieście i oddział nadawczy nr 2 Jakubskie Przedmieście, które będą zamknięte.

— **Kradzież roweru.** Jan Trzaska, zam. przy ul. Sienkiewicza 5, zgłosił o kradzieży roweru z zamkniętego strychu, wartości 100 zł.

— **O mistrzostwo pomorskiej A klasy.** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Toruniu mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza w klasie A pomiędzy drużynami WKS. (Inowrocław) i KS. KPW. Pomorzanin (Toruń).

— **Drobne kradzieże.** Czesław Kupczyk, zam. przy ul. Żeglarskiej 24, zgłosił kradzież 3 m materiału wartości 36 zl. Norbert Komowski, zam. w Chełmży przy ul. Toruńskiej 1, zgłosił kradzież różnych kosmetyków wartości 200 zł. W obu wypadkach policja przeprowadza dochodzenia.

— **Bieg kolarski na 50 km.** W niedzielę odbędzie się w Toruniu bieg kolarski KPW na trasie Toruń—Łubianka—Chełmża—Toruń. Dystans 50 km. Udział w biegu wezmą czołowi kolarze z całego okręgu pomorskiego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

— **Otwarcie sezonu lekkoatletycznego.** Na otwarcie sezonu odbędą się w Toruniu zawody lekkoatletyczne, które będą jednocześnie eliminacją do międzymiastowych zawodów lekkoatletycznych Poznań—Toruń w dniu 24 bm. w Poznaniu.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 9 kwietnia 1938 roku

KALENDARZYK

Dziś: Marii Kleofasowej.
Jutro: Ezechiela pr.
Wschód słońca o godzinie 5.17.
Zachód słońca o godzinie 18.47.

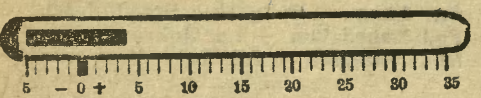
Stan pogody.

Zachmurzenie, w nocy przymrozki.

Obecna pogoda w Polsce kształtuje się jeszcze pod wpływem intensywnego napływu z północy chłodnego i wilgotnego powietrza arktycznego. Dziś rano w Bydgoszczy dotkliwy chłód i pochmurno. Przewidywany przebieg pogody: Noc przeważnie pogodna z przymrozkami, dniem zachmurzenie zmienne z zanikającymi opadami.



Termometr wskazywał dziś rano



Niedziela Palmowa.



Kobieta z Wileńszczyzny z palmami wielkanocnymi.

Tradycję obecnych obchodów Palmowej Niedzieli („dominica in palmis" albo „dominica florum") w kościołach Zachodu odnieść można co najmniej do VII w. W każdym razie pochodzący z tych czasów sakramentarz Bobbio, używany powszechnie w Galii, mówi wyraźnie i o święceniu palm i o procesji z palmami. W Rzymie długi czas istniał zwyczaj **święcenia palm w bazylice NPMaryi Większej.** Stąd wierni procesjonalnie z palmami w rękach szli na mszę św., której słuchano w bazylice św. Jana na Lateranie. Są ślady, potwierdzające zdanie wiele liturgistów, że pierwotnie święcenie palm odbywało się podczas mszy św. odprawionej w pierwszym kościele stacyjnym. Mianowicie modły towarzyszące obrzędowi święcenia palm w dzisiejszej postaci obejmują m. in. czytanie Epistoły (z Księgi Wyjścia) i Ewangelii (Wjazd Jezusa do Jerozolimy — według św. Mateusza) oraz Prefację. Piękny hymn „Gloria, laus et honor Tibi sit, Rex Christe Redemptor", który śpiewa się obecnie na **zakończenie procesji w Niedzielę Palmową** przed wejściem do kościoła, pochodzi z IX w., a autorem jego jest biskup Orleanu Teodulf († 821). Podniosły i triumfalny ton liturgii w czasie święcenia palm i procesji milknie, gdy procesja po zastukaniu krucyfiksem w drzwi świątyni wejdzie do wnętrza i rozpoczyna się msza św. Coraz bardziej **potęguje się uczucie smutku,** tym większe, że Ewangelia według św. Mateusza podaje na ten dzień opis Męki Pańskiej. Ten smutny nastrój wzrasta odtąd z każdym dniem, a liturgia mszy św. w Wielki Poniedziałek, Wtorek i Środę podkreśla go coraz mocniej przypominając w Lekcjach proroctwa Izajasza i Jeremiasza o Męce Pańskiej a w Ewangeliach, po napiętnowaniu chciwości Judasza i opisie przedśmiertnego jak gdyby namaszczenia Jezusa przez Marię, siostrę Łazarza, dalsze opisy Męki Pańskiej według Ewangelistów.

Informacje „Orbisu".

Pielgrzymka na Kongres Eucharystyczny w Budapeszcie w czasie od 23. 5. do 30. 5. 38 r. Koszt udziału od zł 128. Zapisy do 1 maja br.

Wycieczka do Berlina w czasie od 14. 4. do 20. 4. 38 r. Koszt udziału od zł 87. Zapisy do dnia 8. 4. 38 r.

Wycieczka do Budapesztu w czasie od 15 do 19. 4. 38 r. Koszt udziału od zł 99. Zapisy do dnia 9. 4. 38 r.

Wycieczka do Rygi w czasie od 15. do 21. 4. 38 r. Koszt udziału od zł 55. Zapisy do dnia 10. 4. 38 r.

Wycieczka do Bukaresztu w czasie od 14. 4. do 21. 4. 38 r. Koszt udziału od zł 97. Zapisy do dnia 9. 4. 38.

Wycieczka do Czerniowiec w czasie od 17. 4. do 22. 4. 38 r. Koszt udziału od zł 25.

Do Londynu — wyjazdy indywidualne w czasie od 1. 4. do 25. 4. 38 r. Koszt udziału od zł 330. Zapisy do dnia 25. 4. br.

Trzy i pięciodniowa wycieczka do Juraty w czasie od 16. 4. do 20. 4. 38 r. Koszt udziału od zł 35.

66% zniżki kolejowej do Zakopanego.

Tanie pobyty ryczałtowe w miejscowościach górskich i klimatycznych

Zapisy i informacje w „Orbisie", ulica Dworcowa 2, tel. 36-67. (6378

WIOŚLARZE ZAPRASZAJĄ...

W niedzielę, 10 kwietnia o godz. 10,30 przed południem odbędzie się w Resursie Kupieckiej doroczna uroczystość odebrania przyrzeczenia treningowego w bydgoskim ośrodku wioślarskim. Uroczystość organizują Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich a gospodarzem jest Kolejowy Klub Wioślarski KPW. Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich zaprasza na tę piękną uroczystość społeczeństwo bydgoskie a szczególnie sympatyków, zwolenników sportu wioślarskiego.

— o —

— **Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego** zawiadamia, że w niedzielę, dnia 10 kwietnia br. po nabożeństwie szkolnym, odbędzie się konferencja wywiadowcza z rodzicami w sprawie postępów w nauce i zachowania się młodzieży.

— **Zamiast życzeń wielkanocnych** złożył p. dr Aleksander Fomicki zł 10,— na Fundusz Obrony Morskiej.

— **Dyrekcja Francuskich Kursów** w gimn. Kopernika przyjmuje jeszcze zapisy na **bezpłatny 3-miesięczny francuski kurs początkowy.** Sekretariat otwarty jest codziennie od 6—8 wieczorem. Oprócz tego prowadzone są kursy: początkowy, elementarny, średni i wyższy. Przy kursach istnieje francuska biblioteka, ostatnio powiększona o 200 tomów. (6604

— **Loteria żywnościowa w Resursie Kupieckiej** w małej sali odbędzie się w niedzielę, dnia 10 kwietnia o godz. 15 na rzecz biednych wychowanków byłego Internatu Kresowego.

— **Zarząd Koła Szybowcowego LOPP** zawiadamia członków i sympatyków, że miesięczne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 19,30 w ratuszu w sali Rady Miejskiej (wejście z ul. Farnej), na którym zostaną wygłoszone ciekawe referaty z dziedziny lotniczej.

NOCNE DYŻURY APTEK od 4—10 kwietnia br.:

2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa, tel. 3361.
1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia, tel. 3050.

— :: —

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— :: —

— **Muzeum Miejskie** przy Rynku marsz. Piłsudskiego otwarte codziennie od godz. 9 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w muzeum wystawa grafiki myśliwskiej.

— **Muzeum Miejskie - Bielawki,** ul. B. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 10 do 17, w niedziele i święta od 11 do 17. Obecnie wystawy: obrazów Ferdynanda Ruszczyca oraz „Wystawa darów": obrazy L. Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Z szeregu nielicznych operetek, których triumfy na wszystkich scenach Europy wybiły ich tytuły w powszechną pamięć, należy niewątpliwie perła twórczości Kalmanowskiej „**KSIĘŻNA CYRKÓWKA**", która stanowić będzie ostatnią pozycję repertuaru operetkowego w bieżącym sezonie. „**KSIĘŻNA CYRKÓWKA**", która ujrzy światło rampy teatralnej dziś w sobotę, dnia 9 bm. należy do rzędu tych wybranych arcydzieł swego gatunku, które o każdej porze, gdy się zjawiają, zdobywają powodzenie również wyjątkowe, jak wartości, które reprezentują. Teatr nasz dokłada wszelkich starań, żeby dzisiejszej premierze dodać pełnego blasku na jaki zasługuje piękne to dzieło muzyczne. Inscenizację i reżyserię powierzono p. Domosławskiemu, część muzyczna znajdzie w p. Kuleckim zamiłowanego i fachowego kierownika, dział choreograficzny p. Wojnar urozmaici efektownymi tańcami i ewolucjami. Na szczególną uwagę zasługują dwa piękne tańce: „Jazz-Boys" i „Taniec rosyjski". W głównych rolach i partiach ujrzymy pp.: Carnero (tytułowa), Morozowiczową, Wańską, Drewicza, Domosławskiego, Leśniowskiego, Lochmana, Startę, Szerzeniewskiego, Tatrzańskiego, Wawrzkowicza i Winczewskiego. Zainteresowanie duże.

„DZIECI PANA MAJSTRA" — piękne widowisko fantastyczne dla dzieci i młodzieży ukaże się po raz ostatni w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 16. Pozostałe bilety **po cenach groszowych (od 10 gr do 1,15 zł)** sprzedaje kasa teatru.

W niedzielę wieczorem powtórzenie arcymelodyjnej i przepięknej operetki E. Kalmana „**KSIĘŻNA CYRKÓWKA**".

ZEBRANIE KONFERENCJI PREZESÓW.

Niniejszym podajemy do wiadomości wszystkich prezesów i prezesek związków i stowarzyszeń polskich m. Bydgoszczy, że najbliższe plenarne zebranie Konferencji Prezesów odbędzie się **w poniedziałek, dnia 11 kwietnia br. o godzinie 19,30 w sali Resursy Kupieckiej,** ul. Jagiellońska 13.

Prosimy uprzejmie wszystkich prezesów i prezeski stowarzyszeń i związków polskich m. Bydgoszczy o jak najliczniejsze przybycie względnie delegowanie swoich zastępów.

Na porządku obrad **bardzo ważne sprawy.**

Zarząd.

KONCERT MUZYKI RELIGIJNEJ.

Requiem Verdi'ego wystawia **Miejskie Konserwatorium Muzyczne w Bydgoszczy** w Wielki Czwartek, 14 kwietnia br. o godzinie 20,30 w Teatrze Miejskim. Wykonawcy: Wzmocniona orkiestra symfoniczna Miejskiego Konserwatorium Muzycznego, połączone chóry Miejskiego Konserwatorium Muz., Tow. Śpiewu „Lutnia" i „Św. Cecylia" Bydgoszcz. Partie solowe wykonają artyści Opery Poznańskiej: **Zofia Fedyczkowska** — sopran, **Maria Janowska-Kopczyńska** — mezzosopran, **Witold Łuczyński** — tenor, **Karol Urbanowicz** — bas. Dyryguje: **Alfons Rösler.** Dochód przeznacza się na Dar Wielkanocny dla biednych dzieci miasta Bydgoszczy.

Testament Króla Królów.

(Siedem Słów Chrystusa).

„Te saeculorum Principem
Te, Christe, Regem gentium...
Leges et artes exprimant"
(Hymn na święto Chrystusa Króla).

Kościół jest matką i piastunką nowożytnej kultury, ceni i pielęgnuje sztukę, ale jednocześnie czuwa, aby ona nie zeszła na manowce, aby nie była sama sobie sztuką dla sztuki, lecz, aby, jak filozofia jest „ancilla Theologiae" tak ona stała się „ancilla Liturgiae". Sztuka w służbie liturgii stworzyła swe najwspanialsze arcydzieła: od katedr gotyckich do „Requiem" Mozarta lub „Improporcjów" Palestriny; od „Boskiej komedii" Dantego do „Ostatniej Wieczerzy" Leonarda da Vinci lub malowideł ściennych Rosena w katedrze ormiańskiej we Lwowie. Kościół kocha Piękno, bo ono jest rodem z nieba i jest rozmiłowany w pięknie pod wszystkimi formami czy ono się wyraża w dziełach pędzla czy dłuta, pióra czy tonów...

Pieśni poematu dantejskiego, zwłaszcza „Czyściec" pełne są aluzji do różnych psalmów, hymnów, antyfon i responsoryów liturgicznych. — Wieszcz florencki rozpoczyna swą mistyczną wędrówkę w zaświaty w nocy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek, czyli z 24 na 25 marca 1300. Wielki Piątek spędzi w Piekle, Wielką Sobotę w Czyśćcu, a w Raju zaśpiewa Wielkanocne Alleluja, gdzie chóry anielskie zaintonują „Regina Coeli". U Dantego dowiadujemy się dokładnie o dniu i godzinie akcji poematu: jest to 10-ta rano w sam Wielki Piątek z dodaniem lat 33 i 3 miesięcy wieku Chrystusa Pana umierającego na krzyżu. To „Ukrzyżowanie" rzucił nasz genialny Rosen na ściany katedry Ormiańskiej we Lwowie. Tu znów nie podobna nie porównać tej największej dotychczas kompozycji Rosena z „Ukrzyżowaniem" Fra Angelica we florenckim klasztorze św. Marka. Obaj artyści nie przedstawiają tej chwili dziejowej historycznie, lecz ugrupowali na Kalwarii największych miłośników krzyża. Dwaj mistrze pędzla — jak wspomniano — dali nam „Ukrzyżowanie", a dwaj mistrze tonów i melodyj: Józef Haydn i Teodor Dubois pozostawili nam „Siedem słów Ukrzyżowanego". Policzyła je ludzkość. Jest ich siedem, a każde nacechowane niedościgłą wzniosłością, siłą, tkliwością i słodyczą. Objawienie wielkie nie z tej ziemi zamykają te siedem słów — żywot konającego Jezusa tak, jak go otworzyło Osiem błogosławieństw. Jest w nim tylko coś jeszcze piękniejszego, bardziej wzruszającego, boskiego. Siedem ostatnich słów to jakby „ostatni jego rozkaz dzienny", jakby krwawy wykład Ośmiu błogosławieństw. Zawód swój rozpoczął Jezus ich wyłożeniem, a kończy go wprowadzeniem ich w czyn. I aby podnieść dusze na te wyżyny On pierwszy wstępuje na nie.

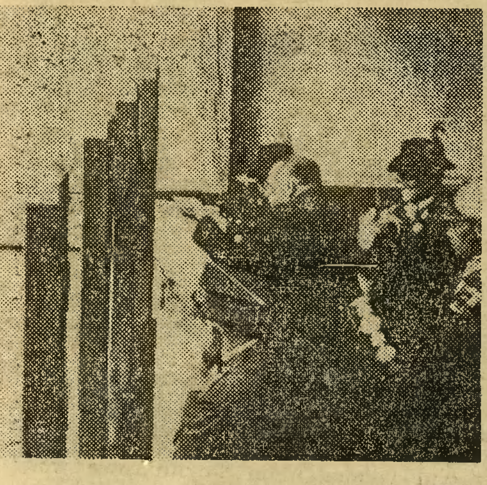
Teodor Dubois, ur. 1837, muzyk francuski, pedagog i kompozytor, pisał zarówno dla sceny, jak dla estrady i dla kościoła. Sławne jego opery i oratoria: „Deus Abraham, Raj utracony i Siedem słów Chrystusa. Nôtre Dame de la Mer" jak „Chrzest Klodoweusza" do łacińskich słów Papieża Leona XIII stanowiły w swoim czasie ozdobę programów koncertowych. Jego słynne oratorium „Siedem słów Chrystusa" w układzie muzycznym usłyszy Bydgoszcz w ramach pasyjnych kontemplacyj **w Niedzielę Palmową, dnia 10 kwietnia 1938 o godzinie 20** w sali Kasyna Cywilnego, przy ul. Gdańskiej 20. Kompozycja ta, którą kompozytor zaliczał do swych najcelniejszych utworów zostanie wykonaną w takich ramach, dla jakich Dubois utwór swój przeznaczył.

Wykonawcami oratorium będą: Chór Towarzystwa Śpiewu „Harmonia", soliści i orkiestra smyczkowa oraz wojskowa dęta pod artystycznym kierownictwem p. dyr. L. Jaworskiego. Szczegóły wykonania oraz tekst 7 słów podaje program. „Harmonia", która zaledwie kilkanaście dni temu występowała samorzutnie z koncertem na budowę świątyni św. Wincentego a Paulo, a już w kilka dni potem z właściwą sobie energią i zapałem zabiera się do zrealizowania „Siedmiu słów" — przyczyniając się tym wspaniałym gestem do dalszej budowy bazyliki na Bielawkach — z tą niepłonną nadzieją, że za rok wystąpi w całej gali w obrębie samej świątyni.

Nasze reportaże.

Bracia w zielonych mundurach

Najstarsze tradycje mieszczaństwa polskiego podtrzymuje Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Bydgoszczy.



P. starosta bydgoski w Strzelnicy.

Przy okazji różnych uroczystości, defilad, procesyj, pogrzebów, powitań itp. widzimy na ulicach miasta szeregi poważnych panów w zielonych mundurach i charakterystycznych kapeluszach. W karnym szeregu postępują na poczesnym miejscu wśród innych organizacyj, budząc szmer podziwu swą prezencją i postawą. Wiemy, że to bracia kurkowi, że urządzają oni strzelania o różne godności i premie, że w ich szeregach skupiają się solidni obywatele miasta, że mają różne swoje tradycje i obrzędy — i na tym cała nasza wiedza o nich się kończy.

Warto jednak coś więcej dowiedzieć się o braciach kurkowych. Już sama nazwa **„brat"** usposabia nas przyjaźnie do tej or-

ganizacji. Tam, gdzie jeden drugiego nazywa bratem, musi być zgoda i harmonia, musi istnieć prawdziwie organizacyjne zespolenie.

Warto się zainteresować specjalnie **Bractwem Kurkowym w Bydgoszczy**, które istnieje tak dawno, jak samo miasto. **W roku 1346** otrzymała Bydgoszcz miejskie prawa, tzw. prawo magdeburskie. I w tym roku też — według wszelkich danych — powstało na pewno bractwo kurkowe, które w owych czasach stanowiło rodzaj gwardii mieszczańskiej, **rodzaj dzisiejszego przysposobienia wojskowego.** Nie było wówczas stałych garnizonów wojskowych w miastach i mieszczanie musieli sami myśleć o stworzeniu **obrony wojskowej** — tę rolę spełniało bractwo kurkowe, do którego należeli z obowiązku wszyscy zdolni do władania bronią obywatele.

Złota era bractw strzeleckich.

Począwszy od 15 wieku aż do wieku 19 bractwa kurkowe w Polsce miały wielkie znaczenie. W każdym mieście istniało bractwo, cieszące się przywilejami i posiadające wielkie wpływy. W okresie Zielonych Świąt odbywały się strzelania, na które przybywali nie tylko obywatele, strzelcy, zarządy miast, ale i często — w Warszawie i Krakowie — **cały dwór królewski brał udział w strzelaniu.** Początkowo strzelano z łuku do ptaka czyli **kura** (stąd nazwa kurkowy). Kto celnym strzałem trafiał kura, zostawał królem kurkowym i zyskiwał różne przywileje.

Ludność oprowadzała króla w triumfalnym pochodzie po mieście. W dawnych czasach dawano królowi **srebrną koronę na głowę** i srebrną oznakę (wyobrażającą kura) wieszano mu na piersiach. Później król otrzymywał złoty łańcuch. W **Poznaniu** jest taki łańcuch o 58 ogniwach, a każdy król ma obowiązek dodawać do łańcucha jedno ogniwo. Różne insygnia, oznaki i ordery brackie po dziś dzień stanowią godne podziwu dzieła sztuki jubilerskiej.

Na całą Polskę słynęło w dawnych czasach dzielne **bractwo we Lwowie.** Z wielką okazałością odbywały się tam strzelania królewskie, przy pompatycznym ceremoniale pasowania króla. **Każdy obywatel miał obowiązek trzykrotnie strzelić z działa i hakownicy.** Nagrody dla zwycięzców były imponujące — **baran i wół, zwał sukna** itp. Ale też bractwo lwowskie wsławiło się na polu bitew i przy odparciu różnych najazdów nieprzyjacielskich.

Królowie kurkowi otrzymywali różne przywileje od królów polskich. Niekiedy zwolnieni byli od wszelkich podatków, ceł i danin, inni odbierali znaczne sumy pieniężne, mieli różne prawa w mieście itp. Przypomnijmy choćby aktualną sprawę **obecnego króla kurkowego ze Żnina**, który powołując się na przywilej króla Jana III **nie chce płacić podatków.** Bardzo ciekawie zapowiada się rozstrzygnięcie w tej sprawie, bo jeżeli N. T. A. przyzna słuszność żnińskiemu królowi kurkowemu, to zapewne i królowie innych miast będą dochodzić swych przywilejów. Wspomnimy na tym miejscu, że **król kurkowy w Bydgoszczy ma prawo wolnego warzenia piwa...**

Jak było w Bydgoszczy?

Dzieje Bractwa Kurkowego w Bydgoszczy są ściśle związane z historią miasta. Gdy miasto odznaczało się dobrobytem i rozkwitem — kwitnęło również bractwo kurkowe, gdy na miasto przychodziły ciężkie chwile upadku — zanikało bractwo i jego tradycje.

Początki bractwa giną w pomroce dziejów. Dokumenty i pamiątki zniknęły w różnych zawieruchach i klęskach. Najstarszy dokument pozostał **z roku 1662.** Jest to orędzie starosty bydgoskiego Denhoffa, wskrzeszające bractwo kurkowe. Potrzeba takiego towarzystwa była bardzo aktualna wobec najazdów ze strony Szwedów i niepokojów w okresie panowania Jana Kazimierza.

Specjalną troską otoczył bractwo król-wojownik, **Jan III Sobieski.** W 1680 r., prawdopodobnie na wniosek miasta o odnowienie bractwa, Jan III daje odpowiedź, w której czytamy m. in.:

„Jan III, z Bożej łaski Król Polski itd.

„Niniejszym pismem naszym zaznaczamy wszystkim z osobna, którym na tym zależy, że doniesiono nam przez pewnych doradców naszych, jak przez lekkomyślne zaniedbanie obywatele i mieszkańcy Bydgoszczy konfraternią strzelecką zupełnie dotąd zaniedbali. Ale w interesie miast w królestwie naszym istniejących leży, by posiadały ludzi jak najwięcej w sztuce strzelania dobrze wyćwiczonych. Nauka taka zwykle najlepiej udaje w bractwie tej sztuki".

Ten sam król w roku 1691 nadał bractwu bydgoskiemu rodzaj statutu — wilkierz Bractwa Strzeleckiego.

Przepisy tego statutu są bardzo interesujące i rzucają snop światła na ówczesne zwyczaje i obyczaje mieszczaństwa polskiego. Przepisy zaczynają się od **obowiązków religijnych** braci — zakupienia mszy w kościele farnym, uczęszczania na pogrzeby itp. Artykuł czwarty określa, na jakiej zasadzie przyjmowano do bractwa. Kandydat ma być sławy nienagannej, ochotny do ćwiczeń strzeleckich, trzy razy na próbę ma wystrzelić do tarczy, złożyć dwa talary i dwa funty wosku do skrzynki bractwa oraz wylegitymować się poręczeniem dwóch braci.

Dalsze przepisy przewidują, że każdy musi mieć **własną rusznicę** i gdyby mu się zacięła przy strzelaniu — płaci karę. Strzelanie odbywało się **o klejnot bracki.** Kto przez trzy lata z rzędu zostanie królem, ten otrzyma klejnot na własność. Król był zobowiązany **zaprosić braci na obiad i kupić nową tarczę,** a starą zatrzymać sobie na pamiątkę. Ktoby się wzbraniał strzelać do tarczy, płaci jako karę **beczkę piwa i ćwierć wołu.** M. in. bracia byli zobowiązani **witać starostę** przy wjeździe do miasta szpalerem i „gęstym strzelaniem". Król bydgoski w myśl przywileju **był zwolniony od ceł.**

Ten wilkierz i przywileje Jana III zatwierdzili kolejno królowie August II i III.

Przywileje królewskie stanowiły poważne udogodnienie, o które warto się było ubiegać. **W Krakowie** królowie kurkowi tak korzystali ze zwolnienia od ceł, że władze wolały im płacić po 3.000 zł pol. **We Lwowie** bractwo miało prawo pobierać po 1 groszu od sztuki bydła, przepędzanego przez Lwów (było to tzw. spaśne). W Bydgoszczy dawne przywileje zostały też — zdaje się — skapitalizowane w ten sposób, że obecnie Zarząd Miasta wypłaca każdorocznemu królowi po 300 zł na urzą zenie uczty królewskiej.

Ciekawe zabytki i dokumenty.

W gablotce Muzeum Miejskiego (na II piętrze) w Bydgoszczy oglądamy różne insygnia, ordery, protokólarze i dokumenty bractwa kurkowego. Najciekawsza jest księga,



P. starościna Suska bierze udział w otwarciu strzelania zielonoświątecznego w Bydgoszczy.

w której od r. 1682 zapisywano królów kurkowych i burmistrzów. Na pożółkłych kartach przewijają się nazwiska **Petersonów, Wilsonów, Pińskich, Gralińskich, Nieporęckich, Boruckich, Ossowskich, Lewandowskich, Duszyńskich, Jankowskich, Sypniewskich** i wielu innych znanych rodów bydgoskich.

Kiedy już Bydgoszcz znalazła się pod panowaniem pruskim, jeszcze wciąż czytamy nazwiska polskie, aż stopniowo ustępują niemieckim. W miejsce pięknych ornamentów pojawiają się w księdze typowe, napuszone złocenia, obramujące różne portrety członków rodziny cesarskiej, którzy byli protektorami bractwa.

Za czasów pruskich zmieniają się też nowe przepisy i statuty. Ciekawy jest statut z r. 1824. Podaje on nast. **przywileje dla króla:**

„Zwolniony jest od świadczeń wojskowych według ugody z magistratem;

odbiera z kasy kameralnej pewną premię w wysokości 33 tal. i 8 dobrych groszy;

z kasy brackiej 50 talarów".

W statucie tym przewidziane jest też, że podczas strzelań wolno braciom **wystawiać w ogrodzie strzelnicy namioty,** w których mogą **sprzedawać, co zechcą,** lub też uprawiać **grę w kostki.** Król bractwa na prawo wyszukać najlepsze miejsce na swój namiot. W statucie nie wspomina się natomiast nic o praktykach religijnych.

Z biegiem czasu bractwa pod panowaniem pruskim przybierały charakter coraz bardziej wojskowy i były narzędziem reżimu.

Ten stan rzeczy utrzymał się do wojny.

Po wojnie od roku 1922 nastąpiło całkowite spolszczenie bractwa kurkowego w Bydgoszczy, które znowu wraca do dawnych, staropolskich tradycyj.



Król bractwa bydgoskiego w otoczeniu dygnitarzy brackich.

Czym powinno być Bractwo Kurkowe?

Gdy tak przyglądamy się dziejom bractwa kurkowego w Bydgoszczy, nasuwa się pytanie, czy ta najstarsza organizacja, tak wielka i ważna w dawnych czasch polskich, ma prawo bytu i rozwoju obecnie, w zmienionych warunkach społecznych. Odpowiedź nasuwa się słowami króla Jana Sobieskiego: **„W interesie miast leży, by posiadały ludzi jak najwięcej w sztuce strzelania dobrze wyćwiczonych"...**

Już nie tylko w interesie miast ale i całej Rzeczypospolitej leży, by hasło brackie **„Ćwicz oko i dłonie w ojczyzny obronie!"** miało u nas jak najwięcej zwolenników.

Polskie mieszczaństwo musi nawiązać do dawnych polskich form organizacyjnych i skupić się w swej najodpowiedniejszej organizacji, bo uczącej służby dla Państwa, miłości ojczyzny, a zarazem mającej na oku splendor miasta i podtrzymywanie tradycyj mieszczańskich.

Bractwo Kurkowe w Bydgoszczy **w obliczu swego 600-lecia** przystępuje do **akcji werbunkowej,** która ma przywrócić bractwo do dawnej świetności. W roku obecnym jako roku werbunkowo-propagandowym **obniżono specjalnie wpisowe i składkę miesięczną,** by jak najwięcej obywateli bydgoskich znaleźć się mogło w szeregach bractwa. Tej pracy obecnego zarządu z p. prezesem **Kujawskim** na czele należy przyklasnąć, a przede wszystkim ją poprzeć. Każdy, kto z miłości do Ojczyzny łączy miłość do swego miasta, powinien należeć do Bractwa Kurkowego i służyć pięknemu hasłu: „Ćwicz oko i dłonie w Ojczyzny obronie!"

Józef Kołodziejczyk.

Dezynfekujcie aparaty telefoniczne.

Rozporządzenie pana wojewody z dnia 23 maja 1931 r. (Dz. Wojewódzki 24/31, poz. 442) oraz Magistratu miasta Bydgoszczy Wydział Zdrowia z dnia 1. VIII 1931 r. (Orędownik m. Bydgoszczy nr. 14/31 poz. 138 l. dz. 3536/31 XIV) nakazuje utrzymywanie aparatów telefonicznych w stanie, zabezpieczającym zdrowie publiczne.

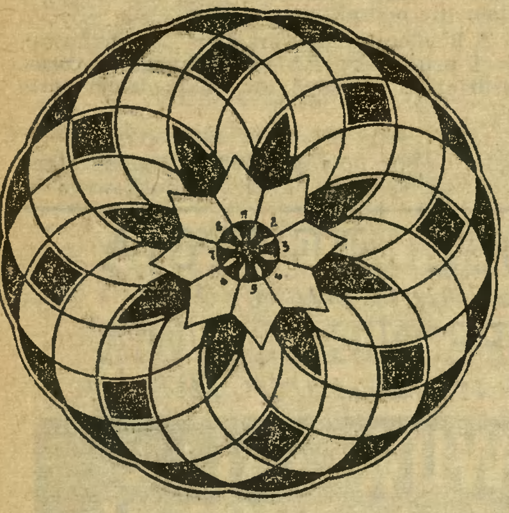
Stwierdzono, że mimo grożących kar bardzo wielu właścicieli aparatów telefonicznych, do których ma dostęp publiczność względnie którymi posługuje się większa ilość osób, zatrudnionych w jednym przedsiębiorstwie, nie przeprowadza odkażania aparatów, bądź to z nieznajomości przepisów, bądź też z powodu nieznajomości odpowiednich środków odkażających. W razie stwierdzenia uchybień te powody oczywiście nie chronią przed odpowiedzialnością.

W Bydgoszczy dezynfekcję aparatów telefonicznych zaleconym przez władze sanitarne „Datolem" przeprowadza za niską opłatą na podstawie specjalnej koncesji Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P., Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 39 (telefon 1613), które do każdego aparatu dołączą książeczkę kontrolną, rejestrującą przeprowadzoną dezynfekcję i ułatwiającą władzom sanitarnym stwierdzenie, czy powołane powyżej rozporządzenia są respektowane. (6533

— **Służba pocztowa w Palmową Niedzielę.** Celem umożliwienia PT. Publiczności korzystania jak najszerzej z usług poczty w niedzielę, dnia 10 kwietnia br. — wszystkie placówki pocztowe w Bydgoszczy będą w tym dniu otwarte od godz. 9—11-tej i od 16—18-tej.

Szarady i łamigłówki

ROZETA nr 43



Litery w polach. oznaczonych liczbami od 1 do 8. utworzą nazwisko jednej z najwybitniejszych postaci w Polsce. Od tych liter rozchodzą się łukowe litery na prawo i lewo, które wraz z literami na polach liczbowych tworzą po 2 wyrazy, czytane odśrodkowo o następującym znaczeniu: 1 a miasto na wschód od Grodna, a na południe od Witebska, 1 b nakrycie głowy, 2 a utwór sceniczny, 2b in.: rabat, 3a ziemia polska, 3b ryba, 4a przymiotnik oznaczający jakość tuszy, 4b państwo azjatyckie, 5a imię chrz. kobiety, 5b miękka skórka, 6a in.: znamię, 6b poprzednik Oktawiana Augusta, 7a ze świata roślinnego, 7b z przyrody nieorgan., 8a gr. boginka, posłanka Hery, 8b kwiaty.

(Litery składowe: aaaaaaaa ą cccc dd eeeee hh llll kkkk l m n ń o p rrrrr ss ś tt uu yyyyy zz ż).

ARYTMOGRAF nr 44

Liczby rzymskie oznaczają odpowiednie samogłoski, arabskie zaś spółgłoski. Odczytać myśl i jej autora, którego imię i nazwisko mieści się w nawiasie; wyrazy przedzielone kreseczkami.

1 I II 2 3 III — I — 4 5 III 6 III 7 8 — 9 IV 10 I V — 11 I VI 7 10 I — 12 I II — 13 — 3 I VI 3 V 12 IV 10 III 3 IV 11 — 1 14 V 6 3 I VI 3 I VII — 13 I VI 15 2 I VI 16 — I 17 VI I.

(16 V 3 — I 3 6 VI 15 III 13).

Wyrazy pomocnicze: 13 I VI 15 2 III 1 III 15 12 2 V — część Polski; I 6 3 V 10 IV —— 11 III 7 10 I 10 2 I — imię i nazwisko polskiego dygnitarza; 16 III 17 5 V — drzewo szpilkowe; 9 VII 4 14 — zwierz leśny; 1 I II 8 — liczba.

Rozwiązanie krzyżówki nr 39.

G	W	A	R		W	L	O	T
R		R	Y	K	S	A		R
A	D	A	M		T	U	B	A
M	A	K		Ł	Y	S	E	K
	N		L	U	D		K	
E	T	I	O	P		S	A	D
T	E	K	A		B	O	S	O
N		A	R	P	A	D		B
A	K	R	A		S	A	W	A

ROZWIĄZANIE SZARADY nr 40

(Syn-ogar-lica) Synogarlica.

Trafne rozwiązanie szarad nr 39 i 40 nadesłali:

H. Sierakowski, K. Niemczewski, M. Matecki, Z. Masłowski, St. Kundykowa, Fr. Bagniewski, M. Durka, B. Szmidt - Mąkowarsk, A. Szufrajda - Tryszczyn, K. Gaca - Koronowo, H. Gąsiorowski - Łowinek, W. Kłoniecki - Maksymilianowo, St. Paleń - Przyłęki, A. Manikowska - Topólno, K. Heyman, F. Zieliński - Toruń.

Nagrodę za trafne rozwiązanie obu zadań otrzymali:

F. Zieliński - Toruń
H. Sierakowski - Bydgoszcz.

Odpowiedzi redakcji

B. Sz. Każdy szaradzista zamiejscowy musi podać dokładny adres, tj. pocztę i powiat.

W. M. Nigdy nie wiemy, skąd rozwiązanie nadeszło Należy podać szczegółowy adres i wiek przede wszystkim.

Fr. B. Prosimy w przyszłości nadsyłać rozwiązania pisane atramentem oraz z nazwiskiem i adresem. umieszczonym na jednej karteczce. Zadanie nr 39 jest błędnie rozwiązane.

K. Paw. Rozwiązanie nr 37 i 38 nadeszło za późno; trzeba nadsyłać w ciągu 7 dni po ukazaniu zadań w numerze niedzielnym.

Kupon do szarad
Nr 43 i 44

HUMOR I SATYRA

DOKŁADNY LOLUŚ.

Loluś dostał od cioci na imieniny piękną książkę z obrazkami. Czytywał ją skrupulatnie aż do dnia swych urodzin.

— Co to, znudziła ci się już ta książeczka od cioci? — pyta mamusia, widząc, że Loluś od paru dni przestał się książką interesować.

— Nie...

— Więc dlaczego przestałeś czytywać te zajmujące powiastki, jakie się w niej znajdują?

— A bo tam na karcie tytułowej pisze „dla dzieci do lat dziesięciu", a ja właśnie — przecież mamusia wie o tym — zacząłem rok jedenasty.

TEŻ POETA.

— Wiesz, ten pan Karol, co bywa u nas, to prawdziwy poeta. Jakie on piękne pisze wiersze!...

— Tak?

— Wpisał mi się wczoraj do albumu i wyobraź sobie, taki śliczny wiersz, że słowo w słowo jak pisał Słowacki.

MEDYCYNA I ŻYCIE.

— Panie doktorze, boli mię gardło!

— To na pewno migdałki, zaraz je wytniemy!

Po miesiącu:

— Panie doktorze, odczuwam bardzo silne bóle, o, tu.

— To ślepa kiszka! Trzeba będzie ją wyciąć!

Po miesiącu:

— No, i cóż panu dolega?

— Doprawdy, boję się powiedzieć, panie doktorze!... Głowa mię boli!...

PODZIAŁ PRACY.

Do gabinetu pana dyrektora wbiega wzburzona jedna z maszynistek.

— Panie szefie, to skandal! Pan prokurent chce mię pocałować!

— Trudno, proszę pani, ja sam nie mogę wszystkiego robić!

MIĘDZY ŻEBRAKAMI.

Niemy: — Kto jest ten pan, co ci dał złotego?

Ślepy: — Nie wiem, ja go widzę po raz pierwszy.

JEDYNA POCIECHA.

Scena na cmentarzu. Bardzo zazdrosna żona stoi przed otwartą mogiłą, w której pochowano jej męża. Krewni starają się ją pocieszyć.

— Dziękuję za słowa pociechy — mówi wdowa, ale dla mnie jedyną pociechą jest świadomość, że teraz już będę wiedziała na pewno, gdzie mój mąż spędza noce.

SKUTKI REKLAMY.

Szkot przechodzi koło zakładu pogrzebowego i widzi napis:

„Dla celów reklamowych postanowiliśmy pochować następnego nieboszczyka za darmo".

Szkot bez chwili namysłu wyjmuje rewolwer i strzela sobie w skroń.

EKONOMIA.

— To niesłychane, człowieku! W ciągu jednego dnia wypijasz 25 butelek piwa! Oblicz, ileś pieniędzy na to stracił!

— Ale zapominasz, że część mi się z tego wróci.

— Jakto?

— A no tak, bo jutro dostanę zwrot za stawu za butelki!

NASZE DZIECI.

Matka: — Jasiu, powinieneś być zawsze grzeczny i uczynny. Dobry człowiek stara się przynajmniej raz na dzień sprawić komuś przyjemność.

Jaś: — Tak mamo, byłem dzisiaj u cioci — i ciocia była szczęśliwa, gdym poszedł.

ZMARTWIENIA ESKIMOSÓW.



— Co zrobimy, kochany mężu? Ona chce koniecznie niedźwiadka z pluszu...

WŁAŚCIWA ODPOWIEDŹ.

— Pan prosi o rękę mej córki, a czy jest pan bogaty?

— Przecież ja mam zamiar ożenić się z pańską córką. Kupować jej nie chcę!

ROZRZUTNOŚĆ.

— Czy to prawda, że Janek jest taki rozrzutny?

— O, tak, bardzo. Wczoraj na przykład zapalił on papierosa stuzłotowym wek·lem, który przed chwilą sam podpisał.

MIĘDZY PRZYJACIÓŁKAMI.

— Wiesz, wczoraj byłam u wróżki, powiedziała mi, że dożyję późnej starości.

— Tak. Ja to już dawno zauważyłam.

SEN.

— Jak pani może mieszkać na tak ożywionej ulicy? Przecież nawet w nocy panuje na niej ożywiony ruch i zgiełk. Czy nie przeszkadza to pani spać?

— Bynajmniej! Widzi pan, mój mąż chrapie tak głośno, że absolutnie nic nie słyszę.

Na fali Radiowej

Niedziela 10 kwietnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

8,00: Sygnał czasu i pieśń „Bogurodzica". **8,05:** Dziennik poranny. **8,15:** Audycja dla wsi. **9,00:** Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie pasyjne wygłosi ks. arcybiskup dr Józef Teodorowicz. Po nabożeństwie ok. godz. **10,30:** muzyka (płyty). **11,30:** Transmisja ze Szkoły Pracy Społecznej w Cieszynie. Sprawozdawca Jerzy Tepa (przez Katowice). **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Poranek symfoniczny (z Katowic). Wykonawcy: orkiestra symfoniczna Towarzystwa Muzycznego w Katowicach pod dyr. Stefana Lidzkiego-Śledzińskiego, Zofia Haniszewska (fortepian) i Emil Wiśniewski (waltornia). **13,00:** Przegląd kulturalny. **13,10:** „Peregrynacja do Ziemi Świętej" — Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła-Sierotki (z Poznania) recytacja prozy. **13,30:** Muzyka obiadowa (ze Lwowa). **14,15:** Audycja dla wsi. **15,45:** „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. **16,05:** Utwory Maurycego Moszkowskiego w wykonaniu Jerzego Lefelda i Ignacego Rosenbauma (2 fortepiany), Lidii Kmitowej i Antoniego Szafranka (2 skrzypiec) oraz Tatiany Nolier-Mazurkiewiczowej (śpiew). **16,45:** „Amer - ponury dzień Sahary" — opowieść mówiona Konstantego Jodko-Narkiewicza. **17,00:** „Na dalekich morzach" — audycja muzyczno-słowno Janusza Stępowskiego. **17,50:** Chwila biura studiów. **18,00:** Audycja muzyki religijnej Transmisja z kościoła ewangelicko-augsburskiego. **19,00:** Teatr wyobraźni: „Pokłon za zwycięstwo" — kompozycja słuchowiskowa z tekstów księdza Piotra Skargi (wznowienie) z Krakowa. **19,30:** Arie operetkowe w wykonaniu polskich śpiewaków (płyty). **20,35:** Program na jutro. **20,40:** Przegląd polityczny. **20,50:** Dziennik wieczorny. **21,00:** Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. **21,15:** Opowieść o Beethovenie (audycja ostatnia): „Symfonia radości". Nadana będzie w całości symfonia IX d-moll op. 125 Ludwika Beethovena pod dyr. Leopolda Stokowskiego (płyty). **22,50:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 8,30: Audycja dla wsi. Po nabożeństwie około godz. **10,30** muzyka z płyt. **13,00:** „Życie kulturalne na Wielkim Pomorzu" — felieton Andrzeja Bukowskiego. **15,45:** „W cieniu palmowego mirażu" — felieton. **16,00:** Piosenki — płyty. **19,30:** „Z regionu do regionu". „Fif za fif" — czyli „Oko za oko" — audycja regionalna. **20,10:** Z operetek Fr. Lehara (płyty). **20,30:** Program na jutro. **20,35:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **21,00:** Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. **23,00:** Na dobranoc — płyty.

ZAGRANICA.

Beromuenster. 19,00: Koncert zespołu cytrzystów. **Deutschlandsender. 19,00:** Muzyka rozrywkowa. **Droitwich. 19,05:** Koncert orkiestrowy. **Sztokholm. 19,30:** „Wiosna we Wiedniu" — potpourri. **Lille. 20,30:** Koncert radiookr. **Radio-Paris. 20,30:** „Krucjata dziecięca" — oratorium Faure'go. **Wieża Eiffla. 20,00:** Koncert solistów. **Hilversum II. 21,00:** Koncert orkiestrowy. **Paris PTT. 21,00:** Wieczór galowy rozgłośni Paris PTT. **Budapeszt. 22,15:** Reportaż z meczu bokserskiego Polska—Węgry. **22,45:** Koncert ork. wojsk. **Bruksela franc. 23,10:** Muzyka jazzowa. **Wiedeń. 23,00:** Muzyka rozrywkowa. W przerwie reportaż plebiscytowy. **Berlin. 24,00:** Muzyka lekka i taneczna. W przerwie rezultaty plebiscytowe — do 3,00. **Kopenhaga. 24,00:** Muzyka lekka.

Poniedziałek 11 kwietnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" **6,20:** Gimnastyka. **6,40:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,15:** Audycja dla szkół. **11,40:** Od warsztatu do warsztatu: „Jak kształcimy czeladników i terminatorów". **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **15,30:** Wiadomości gospodarcze. **15,45:** „Z pieśnią po kraju" — audycję prowądzi Genadiusz Cytowicz (z Wilna). **16,15:** Orkiestra rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (z Łodzi). **16,50:** Pogadanka aktualna. **17,00:** „Na szlaku 150 tysięcy wolt z Mościc do Starachowic" — pogadanka (z Katowic). **17,15:** Koncert solistów (ze Lwowa). **17,50:** Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe. **18,10:** Melodie włoskie (płyty). **18,30:** Program na jutro. **18,35:** Audycja dla wsi. **19,00:** Audycja strzelecka. **19,30:** Dyskutujmy: „Stosunki finansowe w małżeństwie" dialog. **19,50:** Pogadanka aktualna. **20,00:** Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: mała orkiestra P. R., Zofia Terne — piosenki, Konrad Żelechowski — baryton. W przerwie o godz. **20,45** dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. **21,00:** Nowości poetyckie. **22,00:** Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Zbigniewa Dymmka. **22,50:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). W przerwie o godz. **14,00** wiadomości z Pomorza i parę informacyj. **18,10:** Program na jutro. **18,15:** Pogadanka aktualna. **18,25:** Wanda Landowska grą na klawesynie (płyty). **18,40:** Lekcja języka polskiego z Katowic. **18,55:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **23,00:** Na dobranoc — płyty.

ZAGRANICA.

Budapeszt. 20,10: Koncert orkiestry budapeszteńskiej. **Hamburg. 20,00:** Haydn — Mozart — Beethoven — koncert ork. i sol. **Londyn Reg. 20,30:** Mazurki Chopina i Szymanowskiego. **Sztokholm. 20,35:** Koncert symfoniczny. **Wiedeń. 20,00:** Koncert wieczorny. **Berlin. 21,00:** Muzyka rozrywkowa. **Deutschlandsender. 21,15:** Recital fortepianowy w wyk. Raoula Koczalskiego. **Hilversum II. 20,00:** Program rozrywkowy. **Luksemburg. 22,20:** Koncert chóru św. Cecylii. **Deutschlandsender. 23,00:** Muzyka rozrywkowa. **Sztutgart. 24,00:** Koncert nocny.

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia 3 klasy 41 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 35977
15.000 zł. 84998
10.000 zł.: 17274 93497 114265 144930 149936
5.000 zł. 3179 7611 51629 65027 102315
2.000 zł.: 14319 32796 39182 62593 78117 85480 145495
1.000 zł.: 20074 21461 23442 49963 69352 79282 83680 138538 153563
500 zł.: 79 5608 20543 27773 48824 54740 62125 62478 84870 93738 100924 123930 129066 134873 139562 153225 156647
250 zł.: 319 1349 2587 4082 7527 11054 13630 13804 15046 16772 19718 24791 25794 26789 29132 30425 33160 33939 36068 38583 39460 609 858 43852 922 47576 48692 944 51024 54480 56531 57019 655 58764 60638 65814 66163 570 67556 69652 75193 82466 85556 93278 539 94356 954 98727 99742 101664 205417 108919 109245 110756 111349 113128 111461 116156 303 710 118834 896 119883 123188 124915 129695 130646 13231 133443 986 136069 137195 140303 141401 143347 1452053 15028 925 151986 152147 153266 154138 157665 158399 159683

Wygrane po 125 zł.

246 630 56 946 1490 754 2254
700 970 3023 388 87 525 56 928
4040 625 56 928 5090 453 716 6468
889 7004 61 38 173 96 221 320 475
832 9083 510 608 837 77 10270 649
714 10 977 11032 335 38 675 54
13193 978 14063 224 655 849 926
15066 130 545 638 60 878 17003
850 18256 973 19219 245 350 689
719 36 808 932 20198 296 380 720
30 43 21369 28 865 22108 572 666
23522 677 778 24020 77 242 675
750 25048 354 90 446 664 26022
86 351 410 834 901 51 27298 354
465 655 710 842 75 945 28079 288
675 845 29252 418 597784 30110 78
94 664 811 67 3100-1 240 434 631
40 47 836 942 69 32496 735 817
33190 271 497 34707 889 35772
36398 912 18 27 33 37449 72 831
956 39449 848 905 40026 790 41412
42355 43127 383 927 44919 66 45691
46238 736 886 964 47018 125 73
48481 733 81 803 41 998 49223 61
695 840 977 50608 51030 440 546
52212 43 53028 86 299 336 555 679
714 903 36 58 54016 111 55230 85
391 440 86 584 57100 800 10 53611
59099 427 875 977 60053 54 152 368
832 87 945 61694 806 62129 335 637
814 936 63117 868 85 914
65178 403 523 66166 559 654 963
67372 579 855 68114 230 797 921 99
69361 849 903 37 70461 98 517 24 68
736 813 71841 72049 73301 414 845
948 74387 447 946 75232 795 888
76009 245 353 661 736 862 81 952
77462 784 959 32 78174 521 675 851
79062 125 77 283 88 668 865 80116
997 81042 137 92 380 433 649 917 99
82434 69 700 837 83257 537 647 84207
426 656 852 982 85477 86103 92 207
76 564 788 87045 633 740 88045 878
851 89516 9838 90156 777 91742 92001
278 325 52 758 946 93142 94690
95128 238 740 894 96070 244 452 573
780 87
97028 185 765 98076 365 445 51
530 865 955 99059 61 128 58 423 891
100152 461 605 794 895 995 101065
92 142 252 348 410 73 724 66 919 86
102034 197 201 600 777 84 103013 33
58 313 507 11 781 881 930 104039 75
124 906 105072 487 575 717 5 847
912 14003 350 98 458 690 108127 836
978 109004 121 347 67 462 555 790
873 957 110284 319 473 111082 283
563 82 93 112049 844 113465 637 782
897 114301 552 679 843 84 923 115167
89 525 42 604 790 964 116171 93
363 424 610 711 894 965 78 117299
37 823 118264 341 569 772 842 947
119335 440 600 943
120058 699 121409 15 537 799 826
67 903 122648 945 123328 30 537 687
823 967 71 96 124478 882 921 86
125172 478 641 126252 337 127029
251 320 414 58 572 615 701 903 48
128151 129435 681 804 909 130021
137 201 88 370 484 777 886 131201
414 21 132082 157 296 425 525 667
726 73 876 910 98 133122 97 241
325 409 939 75 134004 67 259 86 503
638 71 916 96 135231 79 359 473 797
136341 423 773 853 932 137298 425
772 922 138135 60 539 767 139267
445 97 598 647 773 85 825 993
140061 71 151 399 460 818
141219 558 142147 262 484 685
143510 917 144300 522 77 145152
409 526 649 726 40 146701 147084
156 359 521 46 926 148218 336
575 98 833 900 149135 200 998
150220 28 604 46 905 48 151010
152147 50 666 868 153893
154085 328 420 656 715 740 78
961 72 155405 562 156026 212
770 878 157649 158001 53 162 97
546 914 159045 50 389 943

Wygrane po 62,50 zł.

135 265 77 308 599 629 31 702
293 159 417 5 38 608 729 44 829
986 2026 204 40 350 439 537 685
3244 578 997 4072 236 63 455 752
5016 299 319 798 802 939 6172 238
454 614 786 7081 176 226 322 41
43 75 500 49 7 81 806 8226 341 588
647 63 806 9078 123 289 710 84 837
907 10019 4 121 215 31 92 667 736
851 1110 358 500 735 12135 271
477 78 508 62 625 13566 79 703
957 59 14064 339 421 693 616 795
829 39 73 15043 677 780 904 36 77
16021 63 176 414 519 727 44 60
70088 278 434 87 929 18189 331
187 756 810 940 48 19047 99 364
714 54 900 20001 42 314 510 788
878 981 21004 98 123 210 350 488
533 22091 163 53 25 258 56 360
47 622 84 968 23053 192 502 24283
368 88 447 650 85 25132 54 26096
97 202 408 82 528 85 610 704 49
808 58 27081 429 599 699 863
28000 129 93 660 25 81 758 899
939 29125 295 452 511 694 784 92
30193 293 299 354 61 562 63 5762
3138 503 32513 768 825
33217 34078 367 427 48 577 852
98 937 35244 492 510 807 36153 645
84 721 821 77 909 89 36153 37152
736 57 76 839 38092 425 703 79 859
920 39408 674 851 935 93 40023 361
456 41075 259 612 937 42448 581 890
941 78 43508 13 38 44097 230 314 92
417 59 546 680 708 63 999 45328 406
500 767 77 46125 318 633 363 47003
353 473 790 93 870 89 953 48108 61
216 308 67 695 805 49182 269 445
587 829 41 922 65 50625 762 51158
69 245 75 488 512 34 785 816 68 920
52270 710 53217 362 492 506 617 731
853 54140 563 869 978 55013 385 475
582 604 713 886 91 911 56041 357 69
77 418 799 57181 90 276 325 790 830
58023 120 38 298 304 497 744 894
59135 257 684 76 981 60009 76 139
213 97 366 556 715 870 79 905 18
75 83 61189 753 832 999 62031 193
231 37 634 909 63197 266 81 307 55
420 512 842 961 64012 57 380 96 533
936
65081 633 962 78 66320 522 93 619
619 42 90 987 67146 79 390 454 821
68005 16 19 536 87 681 801 48 51 961
80 69033 50 167 456 978 70020 31
193 356 400 97 652 766 945 71332
417 927 72019 226 39 38 379 533 646
858 73231 465 547 74758 815 75068
343 401 514 765 801 978 76029 102
407 71 587 601 876 77029 53 67 80
576 866 942 78407 782 89 891 962
72 79095 130 88 276 364 586 682
899 971 80052 230 81007 26 51 130
494 762 81 939 82027 31 220 473 803
6 901 83560 733 842 915 94 98 84184
217 59 480 94 858 943 85039 220 33
65 307 19 404 782 93 810 73 86086
215 309 404 522 967 71 87129 97
368 507 869 929 88077 354 444 88
654 714 89 927 98 89027 701 874 96
914 70 90178 94 238 408 558 904
91035 333 476 92355 97 447 805 93478
81 562 602 39 95 736 942 94050 76
155 562 95131 602 96073 213 56 653
778
97085 8 79 185 566 931 98193 286
611 846 968 71 99589 613 732 951
100036 150 253 300 452 554 639 9997
101029 217 79 926 102022 216 396
602 42 103145 235 65 623 85 846
104083 273 415 518 711 813 105493
106042 78 512 709 107073 108245 72
576 678 783 109133 70 480 10372
787 113253 677 698 114020 137 231
40 341 584 857 935 115405 633 932
116350 496 681 968 117039 96 262
743 880 928 78 118070 709 40 119510
746 823
120096 146 573 761 121076 484 562
933 122063 123089 207 272 501
124455 508 70 722 915 125042 230
514 78 126089 352 686 894 908 17542
627 847 966 128618 825 967 129393
130262 877 131133 60 336 533 886
132121 60 294 390 414 8 689 798 832
982 133399 457 71 74 134622 887 945
135158 254 525 136051 177 12 203
137726 138863 8 956 139130 261 17
739 808 976
140571 618 141006 62 497 570
791 850 921 142026 225 46 6 501
73 143101 465 92 706 15 847
144041 536 849 967 145068 81 806
48 948 62 73 146196 504 696 860
84 919 147134 690 994 148684 837
149112 42 455 505 64 897 150146
213 310 28 480 91 552 601 55 98
151140 383 476 514 56 724
152194 226 36 313 632 153154
229 401 598 695 812 154261 300
654 806 37 155016 156112 259
157232 79 336 550 158116 520 872
902 159259 348 56 406 567 79 626
888

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.: padła na nr. 107763
75.000 zł.: 1626
50.000 zł.: 74001
15.000 zł.: 87659
10.000 zł.: 156741 59 39 14039 108336
5.000 zł.: 41740 8914[illegible] 91444 116776 124631 131824 15[illegible]
2.000 zł.: 14781 104178 90688 65508 92906 145936 14951[illegible]
1.000 zł.: 5801 16182 19255 54788 59220 74006 79409 83046 106494 111875 125509 127500 134490 159139
500 zł.: 10310 13710 16468 17450 17783 2093 38542 54640 55757 62720 97902 97996 112834 114456 148295 153883 156899 159802
250 zł.: 1649 2444 10390 10446 12102 16336 18382 18748 19083 19614 22161 24847 22025 22035 28794 30224 34583 34547 37325 39860 40955 44681 44710 45174 47420 53938 55087 56113 63445 63985 65438 65848 66223 67188 71313 72298 72871 74999 79855 80532 85991 89602 91831 93690 92572 94145 94228 94676 98750 103329 104488 108473 109027 110788 112505 114064 122897 123868 126576 128967 132194 133355 135263 135551 138858 141089 146605 149338 150177 150989 153818 154004 156709 155379 158152 158203

Wygrane po 125 zł.

603 749 1187 227 764 2109 572 80
3239 372 954 4699 5734 7849 960 8885
9989 11998 14128 928 15438 883
16991 17063 18479 19085 604 5120438
526 21258 487 527 981 22337 448 758
23349 699 24556 795 827 25217 939
26390 739 28345 515 29107 856 30288
324 823 31807 32441 33524 706 34170
308 36067 212 391 688 985 37761
38608 39369 482 40492 605 831 25 60
41496 764 849 42660 43241 372 759
44521 43 856 47257 907 48691 723
49474 846 70 61007 210 714 933 62322
534 907 47 53322 422 54824 55362
57717 890 935 58260 614 69310 46
60643 61162 891 62423 557 923 63205
65858 66335 63 67049 309 590 724
818 68538 64 848 69371 493 512 47
70338 48 597 71335 72545 820 73593
667 79 74340 75982 78101 972 79702
843 69 81452 578 82891 83316 84577
86130 87208 533 88272 89700 90026
91021 340 416 92108 882 920 93231
94800 95191 9817 831 99840 102248
103075 104268 105124 93 402 48 90
573 878 107039 516 108281 109286 450
110315 111689 113714 115052 137 595
117154 118016 120007 99 471 687
121636 774 123253 991 124256 125511
813 42 126629 127260 422 128062 296
722 130329 475 131921 48 132672
133263 305 747 62 96 134919 136377
137621 62 139212 775
142126 143010 80 144339 540 145240
410 146199 279 746 147748 148061
399 149057 650 796 150906 151027 36
152178 672 790 153425 154073 873
155453 529 33 773 156005 450 157167
158150 428 159020 24

Wygrane po 62,50 zł.

109 834 1339 620 721 885 2704 29
932 3214 339 788 4003 608 6729 848
6109 7171 563 76 753 833 8431 9855
79 10303 492 575 639 12121 960 13623
14982 15874 924 38 16499 762 17099
785 18768 86 19122 259 709 20278
964 21043 97 22299 319 27 66 978
24019 782 25283 565 26320 70 556
27008 821 28550 810 29292 535 788
30008 222 2629 463 31819 32056 144
507 33172 216 849 80 34126 35304
8 811 36003 118 37097 765 89 38139
39117 54 323 685 765 869 40285 553
821 41603 708 62 42965 43131 749
915 34940 567 762 45071 580 625 82
46648 865 75 47962 48577 952 49245
50142 658 799 51194 382 748 931
57 53239 700 74 888 63210 55119 507
56139 402 572 689 985 57657 796
58565 59287 301 445 881 60004 636
61030 713 974 62093 201 443 542
62081 298 38 5706 64518 697 65092
185 520 843 66148 205 502 67010 14
650 68607 769 69470 574 773 70016
37 245 71091 917 72060 521 843 949
73624 95 749 72 74240 75436 602 62
76212 61 520 758 867 900 77747 78291
312 473 537 98 79202 85 430 711 851
80314 647 573 958 81035 334 72049
82 644 827 83850 948 85279 485 845
86396 401 732 933 87 87270 372 88142
230 614 843 89451 64 90082 91148
255 92914 93693 733 94587 712 95667
758 889 997 96106 276 781 929 42 50
97000 146 51 200 932 99660 100017
245 640 101420 519 951 102010 403
827 996 103285 470 752 867 104040
5928 105357 577 106230 365 75 90
699 107357 504 108460 109058 270 93
706 79 110353 486 111129 262 80 332
1124006 437 554 955 80 113152 86
455 502 675 114107 40 52 423 75
605 18 717 115068 116 97 604 857
116314 20 536 980 117395 468 895
118032 339 610 32 119053 273 848
120199 231 844 121006 39 193 334
471 570 912 122285 694 123064 312
44 79 946 124585 985 125519 126047
57 127609 128223 396 652 798 959
129123 627 980 87 130389 131206 17
84 701 132811 133343 134818 909
135202 429 558 619 136190 381 93
632 137052 390 460 646 138480 835
139029 507 820
140199 640 934 141197 676 142074
125 234 848 913 143228 333 144403
145223 901 146278 307 45 92 582 820
147480 944 73 148444 787 898 149053
192 261 382 97 150013 145 588 151674
837 82
152336 69 443 534 975 153212 651
79 154178 301 600 155070 127 780
156026 170 157194 98 369 869 158545
159498 786 892

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

4107 5057 270 329 847 6968 7556
963 8532 9700 95 11350 763 12223
446 510 13194 452 14293 583 15357
410 565 741 16613 17224 903 18065
19046 189 20147 21807 22168 363
806 84 23619 51 24626 25025 27168
689 720 811 28299 29136 287 770
30068 70 31077 180 94 366 32014
34185 35246 36932 37694 784 38008
312 465 570 721 39414 40079 679
41073 517 42278 43771 44177 45174
472 876 46175 479 47440 48250 530
62 49035 252
50624 879 51808 990 52368 689
53084 119 780 55679 917 56419 604
58020 232 948 59385 538 637 60572
61624 818 923 62151 381 624 63007
170 712 985 64362 619 65749 66467
547 858 901 68029 69440 70387 706
88 72500 73564 871 926 74038 124
87 526 75984 76176 77796 78903 54
79506 683 814 80853 934 51 81543
701 932 83599 84879 86111 87118
610 876 88421 35 89351 90373 91719
854 92 329 698 879 93337 54 552
94773 95308 640 928 96332 483 989
96332 98725 99033 100288 101834
102100 268 85 888 904 103907 101892
923 91 105455 791 862 106475
108115 399 431 883 111041 112601
113357 428 526 617 114271 624
115272 116103 775 800 117315 691
118128 119688 120175 632 974 38
90 121313 122227 318 779 124108
125321 126458 906 127338 702 849
958 128779 130235 131477 132368
135216 29 137137 472 138240 389
964
140322 141183 142001 210 564
143218 744 144317 776 146605 147402
611 775 149087 732 150085 151070
154387 155844 157033 217 395 98
158682 159478

Wygrane po 62,50 zł.

403 36 561 960 1373 2219 406 721
3125 229 429 727 825 71 4140 5386
638 732 6248 7377 807 910 8328 724
64 898 961 90039 24 10467 583 826
11543 12733 813 13374 464 548 762
918 87 14492 586 630 736 825 89
15519 85 16478 613 17674 18346 580
19555 653 731 910 20288 353 908
21346 472 23100 8 230 455 718 991
25486 892 26315 923 28536 667 755
29127 56 894 960 30374 31216 553
931 32473 561 33348 34047 227 463
515 789 35099 693 779 867 36801
37308 13 455 90 540 38038 221 768
39128 285 334 40440 62 550 736 41585
642 43239 697 44520 862 913 45730
46798 48726 49530 818 50383 518
776 51384 700 88 52395 54255 313
429 616 816 71 55569 618 56532 782
57210 537 894 69 58095 361 760 977
59933 58
60164 457 73 675 61051 487 796
62716 63588 64113 30 726 65581 90
66310 73 67360 910 24 68483 897
69068 377 70285 303 71632 69 716
82 72493 669 839 74601 75223 307
875 71 76311 610 41 48 733 62 77043
78337 768 977 79135 377 535 690
52 780 80066 399 634 23 895 82393
418 801 5 36 66 83162 84572 966
85333 86066 511 87136 380 454 963
88239 359 414 901 89033 92 101 674
90166 615 91814 912 14 92580 866
93369 833 919 94236 95689 820 96777
98517 38 715 99303 95 485 784 838
53 102328 405 101340 102773 103032
503 832 104291 105755 107117 350
108031 171 279 322 109097 230 524
21 867 922 11008 422 591 86 742
861 111465 588 606 54 112206 57
996 113166 918 114022 247 980
115355 586 116775 117070 402 942
98 118747 119272 852 900 75
120270 504 56 894 121622 964
12294 160 483 726 33 71 317 124189
739 125321 127059 136 70 659 783
128131 821 129607 546 782 711 82
885 130313 25 58 654 997 131265
66 784 132271 671 640 23 133160
436 924 134139 212 305 81 479 569
707 996 136015 614 743 864 137716
138434 968 139353 486 140795 141490
561 717 46 142687 143044 490 681
144285 323 503 25 145024 858
146822 147190 353 467 503 515
148248 149220 402 563 841 39 150007
99 857 910 151157 113 152930 153096
452 916 154397 704 51 155207 324
557 21 804 156009 325 766 883
158808 159219 510 878

SZCZEPIENIE PRZECIWBŁONICZE W BYDGOSZCZY.

Podaje się do wiadomości wszystkich mieszkańców miasta Bydgoszczy, że od 19 kwietnia do 27 kwietnia oraz od 2 do 11 mają 1938 roku odbywać się będą wyznaczone przez Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy szczepienia przeciwbłonicze (przeciw dyfterii) celem zapobieżenia występowania tej groźnej dla zdrowia naszych dzieci choroby oraz ich uodpornienia. U naszego zachodniego sąsiada, poza tym jeszcze w innych krajach Europy przeprowadza się co roku powyższe szczepienia od szeregu lat ze znakomitym wynikiem, tak, że w tych krajach zmalała liczba zachorowań na dyfterię.

Na podstawie tych doskonałych doświadczeń Ministerstwo Opieki Społecznej wydało rozporządzenie o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciw błonicy w dniu 25 lutego 1936 r. (Dz. U. R. P. nr 27 poz. 198 r. 1936). Ministerstwo zarządziło to szczepienie szczególnie w województwach zachodnich, ponieważ, jak w ostatnich latach zaobserwowano, fala nasilenia błonicy wzmogła się w krajach zachodniej Europy i zbliża się do nas.

W interesie zdrowia naszych dzieci, tego kwiatu i skarbu naszego narodu, o którego byt i rozwój nakłada nam sumienie obowiązek dbać jak najstaranniej, Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego wzywa rodziców względnie opiekunów tych dzieci, by szli powyższej władzy miejskiej na rękę i tym samym ułatwili jej wykonanie tego dla zdrowia publicznego nader ważnego zadania.

— **Największy skład podszewek i przyborów krawieckich.** Poważnym składem wspomnianej branży jest firma Jan Drążkowski przy ul. Dworcowej 7, która zaprowadziła ostatnio dział przyborów szkolnych, jak oznaki, naszywki na mundury, czapki itd. Sprzedaż odbywa się hurtownie i detalicznie.

— **Baczność, członkowie Pow. Koła Związku Inwalidów Wojen. R. P. w Bydgoszczy.** Walne zgromadzenie tut. koła odbędzie się w czwartek, dnia 28 kwietnia br. o godz. 18 i to w sali restauracji „Pod Lwem", ul. Marsz. Focha 7 — wejście od strony głównego odwachu, a nie jak poprzednio zakomunikowano, w Resursie Kupieckiej. O ile nie stawi się statutem przewidziana ilość członków, odbędzie się następne walne zgromadzenie pół godziny później bez względu na ilość obecnych. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej. (6633

— **4 drużyna starszoharcerska** im. Wł. i M. Zamojskich i 23 drużyna im. Jadwigi Zienkiewiczówny przy Rodzinie Kolejowej koło Bydgoszcz-Dyrekcja, urządza w niedzielę, dnia 10 kwietnia br. o godz. 15 w Resursie Kupieckiej wielki kiermasz harcerski. W programie: tańce narodowe, zagadki, kosze szczęścia, inscenizacje, śpiewy i dużo miłych niespodzianek. Doborowa orkiestra, własny bufet. Wstęp: dorośli 20 gr, dzieci 10 gr. Serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków, harcerki i harcerzy. (6623

— **Uwaga Rzemieślnicy!** Związek Rzemieślników Chrześcijan w Bydgoszczy komunikuje, że Zjazd Rzemiosła w Bydgoszczy projektowany na dzień 10 bm. został na życzenie organizacji rzemieślniczej **odwołany** z uwagi na niedogodną porę przedświąteczną i **został odroczony.** Dokładny termin Zjazdu będzie dopiero ustalony i w swoim czasie podany do wiadomości ogółu Rzemiosła.

— **Sekcja Literacka Rady Artystyczno-Kulturalnej** ma zebranie dziś w sobotę, 9 bm. o godz. 18 u Berendta.

— **W ostatniej chwili przypominamy** wielki koncert religijny na budowę kościoła na Bielawkach, który urządza chór „Harmonia" jutro w niedzielę 10 bm. w Kasynie Cywilnym przy ul. Gdańskiej. Początek o godz. 20. Koncert budzi bardzo wielkie zainteresowanie i zasługuje na poparcie szerokich sfer społeczeństwa.

— **Wielka wyprzedaż cukrów i czekolady.** To takie proste... wystarczy tylko zwrócić uwagę na firmę K. Wakowski (Śniadeckich 29), która jak corocznie, tak i w tym roku rozpoczęła już sprzedaż swoich wyrobów po cenach zdumiewająco niskich, bo fabrycznych. Czego tam nie ma: zające i zajączki, baranki, jajka wypełnione doskonałymi czekoladkami i wiele, wiele innych rzeczy, barwnie wabiących oczy. A wszystko artystycznie wykonane z pierwszorzędnych produktów. Moc przepięknych bombonierek, w bajecznych kolorach nadających się jako tanie a efektowne podarki. W składnicy nagromadzono tyle świątecznych nowości, że stanowi to prawdziwie imponującą marcypanowo-czekoladową rewię. Obejrzenie składnicy do kupna nie obowiązuje. (6639

— **Szczegółowe sprawozdanie** z walnego zebrania Tow. Pomocy Naukowej dla dziewcząt oddz. Bydg., odbytego 8 bm. podamy w dodatku kobiecym.

— **Szczepienie przeciw błonicy.** Zwraca się uwagę na zarządzenie woj. pozn. z 20-go stycznia 1938 r. o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciw błonicy (dyfterii). Przymusowemu szczepieniu podlegają wszystkie dzieci od roku do 10 lat włącznie zamieszkałe na terenie miasta Bydgoszczy. Szczepienie odbędzie się w dniach od 19 do 27 kwietnia po raz pierwszy i od 2 do 11 maja br. po raz drugi. Szczepienie, jak również świadectwa o dokonaniu tych szczepień są bezpłatne. Niedopełnienie tego obowiązku jest karalne. Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd Miejski Wydział Zdrowia Publicznego, ul. Jagiellońska 18, tel. 2839.

K. S. „Polonia" juniorki. Wyjazd do Koronowa w niedzielę o godz. 11,05, zbiórka o godz. 10,30 przy dworcu kolejki powiat.

KRONIKA TOWARZYSTW

SOBOTA 9 KWIETNIA.

Godz. 18,00: **K. S. „Tornedo".** Zebranie w sali p. Mellerowej, plac Piastowski.

Godz. 19,00: **Związek Podoficerów Rezerwy.** Komisję rewizyjną zwołuje się do lokalu „Pod Lwem".

* * *

Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich wzywa wszystkie wioślarski i wszystkich wioślarzy do stawienia się w niedzielę, dnia 10 kwietnia do Resursy Kupieckiej na godz. 10,30 celem wzięcia udziału w uroczystości odebrania przyrzeczenia treningowego w bydgoskim ośrodku wioślarskim.

Kat. Stow. Kobiet „Jedność" przy Farze. Zebranie miesięczne w niedzielę 10 bm. po Gorzkich Żalach w Domu Katolickim.

GRUDZIĄDZ

✝

W dniu 8 b. m. podczas pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną kolega

Bernard Moryksiewicz

przeżywszy lat 25, pozostawiając po sobie szczery żal wśród kolegów.

Związek Zaw. Prac. Lotnictwa w Polsce
Oddział w Bydgoszczy.

6648)

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy złożyli nam słowa współczucia oraz nieśli pomoc i wzięli udział w pogrzebie najdroższego nam męża i ojca, żołnierza-legionisty śp.

Władysława Bernarda Maryniaka
kapitana intendenta

a w szczególności Przewielebnemu Ks. Kanonikow Szackiemu, proboszczowi parafii wojskowej. JWPanom Komendantowi Garnizonu Generałowi Grzmot-Skotnickiemu, Szefowi Intendentury Pułkownikowi Goebelowi Oficerom i urzędnikom Szefostwa Intendentury, Oficerom Garnizonu Bydgoskiego, Kapitanowi Dąbrowskiemu p. o. Zarządcy Składnicy Mat. Int., urzędnikom, niższym funkcjonariuszom i pracownikom Składnicy Mat. Int., Związkowi Legionistów, Związkowi Strzeleckiemu, Rodzinie Wojskowej, Rodzinie Legionistów - Oddział w Bydgoszczy, Przedstawicielom Przemysłu i Handlu w Bydgoszczy, wreszcie wszystkim przyjaciołom znajomym, składa na tej drodze serdeczne (659.

Bóg zapłać.

Helena Maryniakowa z córką i synem.

Sprzedaż z wolnej ręki samochodu „Buick"
rocznik 1928
przez Ubezpieczalnię Społeczną w Bydgoszczy odbędzie się w gmachu przy ul. Dr. E. Warmińskiego nr 3 w dniu 14-ym kwietnia br. w czwartek o godzienie 11-ej pokój nr 48.
Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy. (6625



Siatki druciane
do ogrodzeń wszelkich rozmiarów,
drut kolczasty, skobelki i t. p.
po cenach hurtowych poleca
Wytwórnia siatek i ogrodzeń
Cz. Kaszyński
Warszawa (680
ul. Zamieniecka 49.
Dla p. p. odsprzedawców rabat.
Przyjmę 4 samodzielnych
monterów.

Zamierzamy kupić
20 tys. karp. szparagowych
2-letnich, śnieżna główka z gwarancją Oferty z ceną za 1000 sztuk pod **„6607".** (8612



Czy wyścigi, czy ślizgawka
Dancing, podróż.... zawsze wszędzie
Niechaj sławna „Przemysławka"
W twej torebce stale będzie!

HENRYK ŻAK · POZNAŃ 6565

DYKTY
olszowe, brzozowe, sosnowe, jesionowe, dębowe, mahoniowe
PŁYTY STOLARSKIE
forniery, kleje, okucia stolarskie (6600
poleca
PIOTR BARAJ - skład dykt
Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7, tel. 28-33.
Firma chrześcijańska.

Odpierajcie ataki wątrobiane

Nie poddawajcie się bezradnie cierpieniom i dolegliwościom wątroby, mogąc je skutecznie zwalczać. Wstrzymujcie ataki kamieni żółciowych, uprzedzając je leczeniem sprawności wątroby i regulując normalne wydzielanie żółci. Przy pierwszych bólach wątroby kiedy rozpoznany został rodzaj cierpienia stosują się zioła przeciwko kamicy żółciowej i złej przemianie materii **D-ra Cz. Krassowskiego,** ze znakiem słownym **KAMICINA**, dobrane klinicznie, działające skutecznie w dolegliwościach wątroby, w ataku kamieni żółciowych, w złej przemianie materii, nadmiernej otyłości. Cena pudełka zł 2,—. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Skład Główny: Zakłady Przem. Handl. Dr. Farm. K. Wenda, Warszawa, Leszno 98.

Tel. 3212 **GREY** *Tel. 2332*
poleca na święcone:
Jajka dekorowane i figurki *w bogatym wyborze*
Jajka marcypanowe-kremowe-likierowe codziennie świeże 6574
Mazurki — Tęczacze — Torty
Własny wyrób — Pierwszorzędna jakość — Niskie ceny

DARMO NAGRODĘ OTRZYMUJE KAŻDY!

Celem zareklamowania naszego przedsiębiorstwa i pozyskania klienteli, firma nasza przeznaczyła cały szereg różnych nagród zupełnie bezpłatnie za trafne rozwiązanie zadania. Oprócz tego każdy może otrzymać pg naszych warunków wartościowe premie

ZUPEŁNIE DARMO

maszyny do szycia	narty
aparaty radiowe	zegarki męskie, damskie
rowery męskie lub damskie	kupony na ubrania męskie
aparaty fotograficzne	kupony jedw. na suknie damskie
obrazy olejne	kołdry watowe

oraz wielką ilość innych nagród (6559

uldnah ąingiwźd tsej amalker

Nie ma żadnego ryzyka. Każdy otrzymuje nagrodę! Adresować: DOM POLSKI Kraków, Al. Słowackiego 60b. Rozwiązanie należy nadesłać pocztówką 15 gr.

Zawiadomienie!

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości, że po **zlikwidowaniu** spółki pod firmą „Pracownia Futer Edward Peschel i Donat Szpakowski" **przeniosłem i prowadzić będę moją**

PRACOWNIĘ FUTER

nadal przy
ul. Dworcowej 46 (Skład) tel. 2826

Dziękując Szanownej Klienteli za dotychczasowe obdarzanie mnie swoim zaufaniem, proszę i nadal o poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z wysokim poważaniem
EDWARD PEICHEL, mistrz kuśnierski
6588) **Dworcowa 46, tel. 2826.**

Zegary **biżuterie, obrączki ślubne**
Reperacje najtaniej. (6602)
SKORACZEWSKI, ul. Gdańska 5.

Majątek ziemski
1500 mg. pruskich w kulturze, blisko dużego miasta, ziemia pszenno-buraczana
do wydzierżawienia
Inwentarz żywy i martwy kompletny. Stacja PKP. w/m. Gotówka potrzebna ca 120 000 zł. Zgłoszenia poważnych reflektantów do **„Par" Poznań pod „nr 1846".** (6561

Ostrzeżenie. Pan Władysław Samoliński nie ma prawa zbierać zamówienia na szybkospinacz „RAPID" i za żadne szkody wyrządzone przez tego pana nie odpowiadam.

Prawo zbierania zamówień na szybkospinacz „RAPID" ma wyłącznie **pan H. Błażejczyk,** ul. Gdańska 55.

Zawiadamiamy zarazem, iż jedynie oryginalny i odpowiadający swoim celom jest szybkospinacz **„Rapid"**

Gen. Przedst. na Rz. P. Aparatów
6724 **„Rapid"**
Harryson E. G. Brink, Łódź, Przejazd 14

Prawdziwe oryginalne C. A. Franke
„Dra Eskalony"
krople staro uznane od roku 1825, jako też
dobre koniaki, likiery, rumy i soki
poleca
H. B. Flathe **Fabryka likierów**
BYDGOSZCZ, ul. Poznańska 13, telefon 14-08
HURT 6818 DETAL

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 32 o postępowaniu egzekucyjnym dla władz skarbowych (Dz. U. R. P. nr 62 poz. 580) 4 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się dnia 14 kwietnia br. o godz. 12 sprzedaż z licytacji następujących przedmiotów u Osińskiej Klary w Koronowie: 1 kasa „National" duża, 1 kasa „National" mała, 300 kawałków mydła do prania, 1 waga marki „Bergel", 15 krzeseł wiedeńskich giętych, 4 stoły restauracyjne, 1 kanapa gobelinowa, 1 bufet jadalny oszklony, 1 kanapa plusz czerwony, 1 bilard kompl. 4 kule i 4 kije. (6736

4. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy.

UCHWAŁA.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Tri i Ska, T. z o. p. w Bydgoszczy:

1) w miejsce zmarłego dotychczasowego zarządcy adwokata Krysiaka mianuje się zarządcą upadłości adwokata Franciszka Ormińskiego w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 3;

2) ustala się wynagrodzenie dla zarządcy masy upadłościowej, śp. adwokata Janusza Krysiaka w Bydgoszczy na 6.270 zł (sześć tysięcy dwieście siedemdziesiąt złotych). (6734

Bydgoszcz, dnia 5 kwietnia 1938 r.

Sąd Grodzki.

SPRZEDAŻE

Parcele (6703
budowlane w ogrodzeniu na sprzedaż. Wiadomość Gdańska 142, warsztat.

Trzy składy
handlowe w centrum, nadające się na poważne przedsiębiorstwo (Bar — restauracja) oddam tanio. Radon, **Gdynia,** 10 Lutego 6. (6650

Okazja! 6022
Majątek
340 mórg, w tym 72 roli, 30 łąk, reszta młody las, kamieniołomy, glina garncarska, od stacji kolejowej 4 klm., dobry gościniec, od Lwowa 33 klm. **do sprzedania** dla rolnika, przemysłowca, ceramika za 160 000 zł. Gotówka potrzebna 100 000 zł. reszta długoterminowy. Do odebrania zaraz. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Swiat", Lwów, ul. Koralnicka 2 pod szyfrą **„Maspir"** do 15 kwietnia 1938 r.

Rower (6729
damski, męski sprzedam tanio. Grunwaldzka 45.

Gazownia Miejska
w Bydgoszczy, sprzedaje w wagonowych dostawach koks, smołę destylowaną, karbolineum oraz pak (lepnik). 6739

Skład
towarów krótkich, położony w samym centrum Bydgoszczy z powodu śmierci żony do sprzedania, potrzeba 8—12 tys. gotówki. Of. Dzien. Bydg. pod „Jotpe". (6695

Place
budowlane na sprzedaż. Ks. Skorupki 64, m. 5. 6694

Dom
wśródmieściu Bydgoszczy komfort. z pięknym ogrodem. Ks. Markwarta 22, m; 3. (6735

Sztance (6659
sprzedam Grunwaldzka 35.

Listowniki
Rachunki
Zawiadomienia
Pocztówki

oraz wszelkie inne formularze dla handlu i przemysłu wykonuje pospiesznie, gustownie i tanio

Drukarnia Bydgoska S. A.
(Wydawnictwo Dziennika Bydgoskiego)
Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14

Singera
bębenkową maszynę tanio sprzedam. Niegolewskiego 6—4. (6732

Jadalki
stylowe tanio. Stolarnia 3 Maja 10. (6691

KUPNA

Fotoplastikon
aparat kupię. Zgł. Przemyśl, skrytka pocztowa nr 156. (6707

DZIERŻAWY

Do wynajęcia
ubikacje fabryczne, handlowe. Gdańska 26. (6715

Warsztaty
składnice Marszałka Focha 12—4. (6690

Piekarnię
wydzierżawię z powodu objęcia własności za 2500 zł, dzierżawa miesięczna 100 zł, wypiek 5 worków Zgłoszenia pod „5 worków". 6728

POSADY WOLNE

Krawiec 6692
na spodnie poza dom potrzebny. Promenada 12.

Panienkę
z prowincji kaucją przyjmę. Różana 18, Skład spożywczy. 6701

Monter
na reperację wag potrzebny. Fabisz, Grudziądz, Pierackiego 50. (6713

Czeladnik
kominiarski zaraz potrzebny. Majewski, Tarkowo pow. Inowrocław. (6741

Lustrzany połysk podłogom dają pasty do podłóg
z firmy
Feliks Dolczewski
dawniej Ludwig Buchholz
Handel Skór — BYDGOSZCZ
6512) Przyrzecze 2 obok Fary.

Towarzystwo Zakładów Chemicznych
„STREM" Sp. Akc.
WARSZAWA, ul Mazowiecka 7
Fabryki: w Strzemieszycach, Łodzi, Tarchominie i Lwowie.
Telefony: Nr. Nr. 635-36, 584-30, 303-20
poleca
Klej kostny w perełkach (nowa najdogodniejsza w użyciu i najoszczędniejsza dla konsumenta postać kleju)
Klej kostny w tabliczk. i w proszku
Kleje skórne w najwyższych gatunkach w tabliczkach i w proszku
Glicerynę farmaceutyczną, destylowaną i dynamitową
Oleinę
Stearynę
Steracid
Stearyniany
Oleaty
po najprzystępniejszych cenach. (6537

Przedstawicielstwo na Województwo Pomorskie:
„HADROGA" Sp. Akc. Bydgoszcz, ul. Matejki 2.

Czeladnik
rzeźnicko — wędliniarski pierwszorzędna siła. Zgł. Konrad Karamucki Wełn. Rynek 3. (6722

Fryzjer
na stałą posadę, utrzymaniem zaraz poszukiwany. Mohr, Mrocza, Pl. Piłsudskiego 8. 6731

Ekspedientka
samodzielna, uczciwa, rzetelna, siła fachowa potrzebna zaraz do składu Tow. Krótkich Galanterja. Finc, Stary Rynek 15 (6704

RÓŻNE

Chiromantka (6721
wróży. Poznańska 17—6.

Farbowanie (6142
włosów nieszkodliwymi farbami poleca Formanowski, ul. Mostowa 12.

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuję
pokoju słonecznego, pełny komfort, najchętniej willa. Oferty z warunkami „Urzędnik" filia Dz (3831

MATRYMONJALNE

Samotna
przystojna, inteligentna na posadzie, pozna starszego pana. Zgłoszenia pisemne do Dziennika Bydg. pod „Pozna". 6734

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20 % zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Podania 3916
do władz administracyjnych, podatkowych i sądowych skutecznie załatwiam. Król. Jadwigi 15/1.

Meble
kupisz zawsze najtaniej **tylko u** (2812
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, **Długa 10.**
Uwaga na imię **Bernard.**

Trwałą
ondulację wykonuje solidnie Fęglerski, Dworcowa 73. (5921

Meble
solidne, inne przedmioty spadkowe, codziennie sprzedaje bardzo tanio Sala Licytacyjna, Gdańska 42. (6743

Słodycze wielkanocne
kawa herbata, kakao, wina krajowe. 6671
Skład towarów spożywczych
St. Januszewska
Jagiellońska 10.

Ondulacja trwała
farbowanie i tlenienie włosów. (6714
Pierwszorzędne wykonanie.
Formanowski
ul. Mostowa 12.

Abażury (3659
wykonuje solidnie Kozłowska, Sienkiewicza 15—3.

Zegarki
nowe, reperacje najtaniej Chmielewski, Dworcowa nr 41. 3603

SPRZEDAŻE

Plac (6744
budowlany sprzedam Ogrodowa 11, gospodarz.

Skład (673
papieru sprzedam tanio. Oferty „Dobra okazja".

Willę
Toruniu 3 mieszkaniową dochodową nowoczesną sprzedam. Cena 36.000, wpłata 20.000. Zgłoszenia „Par" Toruń pod „Komfortowa". (6688

Mierzwę
krowią sprzeda Spokojna nr 17. (6697

Nieruchomość
dla emeryta, 4 pokoje z wygodami, dom gospodarczy, wszystko nowe, ładny ogród, elektryczność, sprzeda Spokojna nr 17. (6696

Westfalkę 3969
białą sprzedam Parkowa 5/1

Konia (6723
sprzedam Nakielska 18.

Kwiaciarnię
najlepiej zaprowadzoną z liczną klientelą z powodu wyjazdu zdecydowanemu kupcowi sprzedam. Bogato zaprowadzony sortyment krzewów, kwiatów najtaniej oddam Frieda Haedeke, Grudziądz, Józefa Wybickiego 37. 6709

Selerę 6727
na sałatki większą ilość ma do oddania Maj. Marcinkowo Górne, Gąsawa.

Rower
męski i damski sprzedam. Kujawska 5. 6751

Kiosk (3974
dobrze zaprowadzony, centrum, z powodu choroby cena 700. Śniadeckich 31/1.

Kompletną
sypialkę, kuchnię meble koszykowe sprzedam Gdańska 158—8. (3971

Dom
(willa na wsi) 5 pokoi z chlewem, ogród owocowy-warzywny 28 km. od Bydgoszczy przy szosie dworzec i kościół w miejscu, zaraz do wydzierżawienia. M. Gollnik, Serock pow. Swiecie. (3977

Sprzedam
3 akwaria. Mazurkiewicz, Ad. Kolwitza 15. (3946

Parcele 3966
budowlane ogrodnicze sprzedaje pobliżu Myślęcinka majętność Zamczysko. Zgłosz. przyjmuje Zamczysko wzgl. pełnomocnik Gorgalowski, Śniadeckich 24, telef. 1919.

Domek (3973
nowy 2×2 pokoje, cena 4000. Śniadeckich 31—1

Pianino
sprzedam Kordeckiego 15 m 6. 6720

Wóz
tanio. Glinki, Cmentarna nr 26. (6718

Gdynia
2 parcele 900 i 1000 □ przylegające w centrum miasta, w okolicy szkoły morskiej, nadające się również na pobudowanie, garaż po bardzo korzystnych warunkach do oddania. Zgł. pod „W. W." Dzien. Bydg. Bydgoszcz. lub Gdynia. (6745

Samochód 6726
Fiat 4 osobowy otwarty, stan dobry, zł 1500 sprzedam. Maj. Marcinkowo Górne, Gąsawa, sołtys

Rower
damski sprzedam. Konopna 14. (6698

KUPNA

Kupujemy
blachy emaliowane, ocynowane, ocynkowane, pokryte lakierem lub farbą, pudełka blaszane od konserw i inne oraz wszelkie zardzewiałe odpadki żelazne. Morska Centrala Złomu, Bydgoszcz, ul. Artyleryjska 13, tel. 15-12. 3962

Poszukuję
dostawców warzyw na wszelkiego rodzaju warzywa. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski **Gdynia** „Warzywo" 6651

NAUKA

Kursy 3949
pisania maszynie, stenografii polskiej udziela Twardowska, Gdańska 26.

Złom
żelazny, stalowy, maszynowy, metali półszlachetnych oraz wszelkie odpadki szkła, drutu i blach kupuje Morska Centralna Złomu, Bydgoszcz, ul. Artyleryjska 13, tel. 15-12. 3961

POSADY WOLNE

Uczeń
stolarski potrzebny. Pomorska 70. (6702

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony:

1) na wykonanie instalacji elektrycznej światła, siły, sygnalizacji dzwonkowej i piorunochronów w budynku teletechnicznym w Starogardzie, blokach mieszkalnych nr 2 i 3 oraz dziecińcu w Gdyni na Grabówku.

2) na wykonanie urządzenia wentylacyjnego i wodociągowego w pomieszczeniach specjalnego przeznaczenia w powyższych blokach.

Przetarg rozpocznie się w dniu 28 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 6.

Do tego terminu, tj. do godz. 12 dnia 28/IV 1938 r. dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

Szczegółowe warunki, określające: zakres i jakość robót, formę i sposób składania ofert, wysokość, formę i sposób złożenia wadium i kaucji, terminy rozpoczęcia i ukończenia robót itp. zawarte są w wezwaniu do składania ofert, które otrzymać można bezpłatnie w biurze Oddziału Budowlanego Dyrekcji Okr. P. i T. w Bydgoszczy, pokój nr 35 w godz. od 10—12 codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

We wskazanym wyżej biurze i oznaczonych godzinach interesowani mogą prócz wezwania do składania ofert otrzymać za zwrotem kosztu i przeglądać odpisy projektu rysunków, opisu technicznego, ofert i umów oraz nabywać po ustalonej cenie egzemplarze przepisów „Ogólne i szczegółowe warunki, obowiązujące przy wykonywaniu robót budowlanych" (III. B. 5) oraz „Szczegółowe przepisy o dostawach i robotach" (IX. G. 2). (6738

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

DYREKTOR OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW
(—) inż. Wł. Kozubek.

Książkowa 3970
która również umie prowadzić zarząd gospodarstwa domowego, potrzebna. Of. filia Dziennika „Zdolna".

Poszukuje
się starszego czeladnika piekarskiego z kaucją, który samodzielnie pracuje przy piecu. Piekarnia Sienkiewicza 60. (3958

Krawiecki
pomocnik — potrzebny. Dworcowa 15. (3953

Dziewczynę
młodą przyjmę. Różana 18 skład. (6700

Jeśli ogłoszenie oznaczone jest szyfrą:

Oferty skierować do administracji „Dziennika Bydgoskiego pod ..." zainteresowani danym ogłoszeniem winni złożyć oferty w liście **z napisem na kopercie tej szyfry, która wymieniona jest w ogłoszeniu.** Oferty wydajemy natychmiast ogłaszającym, wykazującym się wystawionym przez nas kwitem. W żadnym wypadku nie podajemy adresu lub bliższych danych o ogłaszającym się pod szyfrą. Za ewentualną odpowiedź nie możemy brać odpowiedzialności, gdyż jest to sprawą wyłącznie ogłaszającego. Zaleca się przeto, aby nie załączać do ofert oryginalnych świadectw lub innych pism, a tylko odpisy

Zastępcę
do sprzedaży powielaczy rotacyjnych, oraz wszelkich przyborów biurowych poszukuję za wysoką prowizją. Oferty pod: „AW. 40" do Agencji Reklamy Prasow. Bydgoszcz Dworcowa 54. (6742

Kucharkę
samodzielną, uczciwą, umiejąca naprawdę dobrze gotować, przeciętnie dla 40 osób.

Pokojówkę
czystą, pilną i na wskroś rzetelną.

Uczennicę
do odbsługi gości przy równoczesnej okazji uczenia się gotowania, od 1 maja br. poszukuję. Zgłoszenia wraz z świadectwami przyjmuje H. Radtkowa, Pensjonat i restauracja Tleń, poczta Osie, telefon 23. (6748

Panienka
do dzieci potrzebna. 20 Stycznia 6, m. 3. (3935

Pielęgniarza
kawalera obeznanego z masażami, elektroterapią i wodolecznistwem poszukuje Zakład Leczniczy Ubezp. Krajowej w Inowrocławiu. Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować pod wyżej podany adres. 6712

POSADY POSZUKUJĄ

Ekspedientka
branży kolonialnej i wędliniarskiej, z kilkuletnią praktyką, z dobrymi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady. Zgł. uprasza do Dziennika Bydgoskiego. pod „Zaufana", (6746

Stolarz (6716
z ławką szuka pracy. Zgł. Dziennik pod „Stolarz".

LEKCJE

Do egzaminów
wstępnych gimnazjum ogólno-kształcącego i elektrycznego, przygotowuję solidnie. Unii Lubelskiej 5—8, godz. 17—19. (3955

Korepetytorka
dla wyższych klas gimnazjalnych poszukiwana. Oferty z podaniem wieku pod „A. B." Filia Dworcowa. 3952

DZIERŻAWY

Skład 6693
mieszkaniem do wynajęcia. Kl. Janickiego 9, Jary.

Piekarnię
poszukuję we większym mieście powiatowym od gospodarza celem dzierżawy. Proszę dokładne podanie warunków. Władysław Betowski, Chojnice, Angowicka 3. 6708

Łąki Nadnoteckie
wydzierżawia majątek Kocewo Miasteczko, 13. 14. kwietnia. (6687

Wolne
ubikacje dla rzemiosła, fabryki, garaże itp. do wynajęcia. Kock, Gdańska 99—4 od 13—16. (3829

Do wynajęcia 6248
na Placu Teatralnym skład fy: „Ewelina" w całości wzgl. oddzielnie. od zaraz lub później. Otto Pfefferkorn, Dworcowa 12.



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe:
kuchnia. Koronowska 89.

1, 2, 3 pokojowe:
kuch. Sienkiewicza 28/2.

2 i 3 pokojowe:
kuch. Toruńska 1, m. 5.

2 pokojowe:
z wygod. bez kuchni willa Litewska 2 (Bielawki).

4 pokojowe:
łaz. Swiętojańska 14..

odn. łaz. Chrobrego 21—5.

2 i 3 pokojowe:
bezdziet. Jagiellońska 28.

4 pokojowe:
komfortowe. Nakielska 71.

5 pokojowe:
tanio. Zgł „Centrum" filia.

5 pokojowe:
słoneczn. Gdańska 86, gosp.

Garaże
do wynaj. Dworcowa 9.

3-4 pokojowe 3942
bez podatku pełen komfort odremontowane od zaraz Łużycka 31 narożnik Curie Skłodowskiej.

5 pokojowe
Libelta 10. (3951

3 pokoje
z kuchnią Grunwaldzka 129—6 gospodarz. (6699

Mieszkanie
trzy pokoj. z kuchnią, słoneczne, na II piętrze, natychmiast do wynajęcia dla spokojnych ludzi. Wiadomość Sowińskiego nr 28. 6670

6 pokojowe
słoneczne, komfortowe najpiękniejszej dzielnicy, 1. 6. wynajmę dwa nadają się na biura. Zamojskiego 4—4. 3963

Trzypokojowe
podbydgoskie, słoneczne, absolutnie suche, ogródek owocowy, 30. Białowiejski. Sielanka 3. 3976

Pokój
kuchnia z meblami sprzedam. Adres filia Dziennika. 6307

MIESZKANIA SZUKA

3 do 4
pokojowego, czystego mieszkania szuka emeryt bezdzietny, 1-go maja od gospodarza. Oferty z ceną Magazyn Bławatów, Tadeusz Ferber, Gdańska nr 63. (6117

Mieszkania
2 pokojowego z łazienką od 1 kwietnia. Oferty filia Dziennika „Samodzielna-pewna". (1071

POKOJE

Umeblowany
z osobnym weściem. Cieszkowskiego 9—6. (3972

Pokój 6750
dla 2 panów, Jezuicka 2-2

Pokój
niekrępujący. Dworcowa 74—6. (3968

Pokój
umeblowany. Kościuszki 8 m. 4. (3931

Umeblowany
Libelta 10—1. (3967

Umeblowany
łazienką. Sienkiewicza 10—8. (3964

Umeblowany
Plac Poznański 7-5. (6719

Dwuosobowy 3975
utrzymanie pierwszorzędne. Cieszkowskiego 8—4.

2 elegancko
umeblowane. Gdańska 22—10. (3959

1—2 pokoje
umeblowany dla kulturalnych. Plac Piastowski 4, m. 5. (3960

Pokój
Piotra Skargi 11—4. (3944

RÓŻNE

Odmładzanie
skóry, hormonowe zabiegi, opalanie, usuwanie defektów skóry i krosty, wągry, znamiona i t. p. Instytut Higieny i Piękności Petrykowskiej, Śniadeckich 4. 6740

Wspóln ka(czkę)
lub pożyczki 3—5000,— poszukuję zaraz ewntl. posada biurowa. Oferty filia pod „Dobry dochód". 3965

Przepisywania
maszynie strona 35 gr. Twardowska, Gdańska 26. 3950

Przybłąkała
się suczka kudłata odebrać 3 dniach. Kossaka 65—3. (3956

Kuracje
wiosenne odmładzające Masaże lecznicze. Opalanie wysokogórskie. Usuwanie wszelkich defektów skóry. Instytut Higieny i Piękności M. Petrykowskiej, Śniadeckich 4. 6138

Wypycham
wszelkie ptactwo i zwierzynę. nasadzam rogi i inne prace w tym zakresie bardzo tanio. Knabe, Bydgoszcz, Babia Wieś 18 m. 4. (274

Drągi
do radia poleca Suligowski, Gdańska 128.

Inżynier-mechanik
przyjmie nadzór, udziela konsultacji, Dziennik „S. K". 4261

Przepisywanie
maszynie strona 35 gr. Tłumaczenia. Gdańska 26. (3181)

Upraszam
adres Maria Pieckówna krawcowa. Dziennik filia „Maria". (5916

ZGUBY

Jasnowidz
Lewando przepowiada zdumiewająco trafnie przeszłość, przyszłość, Bydgoszcz, Pomorska 42-1. Na odpowiedź nadesłać 2 złote. 3957.

Przy zakupach świątecznych pamiętajmy o firmach chrześcijańskich

Kupiec i rzemieślnik polski ma prawo wymagać, abyśmy o tym obowiązku pamiętali i go przestrzegali.

Nasiona doborowe poleca
Stan. Kalka — Nowy Rynek 5. (3927

POLECENIA

Wózki
dziecięce, rowery. Długa nr 25. (6646

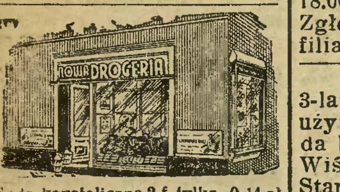
Pianina
wielki wybór już od zł 800. Fabryka Majewskiego, Kraszewskiego 10 (za dworcem małej kolejki). (1279

Ondulacja trwała
elektryczna i parowa — farbowanie i tlenienie włosów, pierwszorzędne wykonanie.
Ronowicz, ul. Gdańska 32

Zegarki
nowe, reperacje najtaniej. Chmielewski, Dworcowa 41. (3947

Łożyska
kulkowe **S. K. F.** i (6235
śruby stalowe
dostarcza
Neumann & Knitter
Niedźwiedzia 1
telef. 3141.

Pianino (3932
meble poleruje reperuje Pomorska 4, poliernia.



Soda krystaliczna 2 f. tylko 0.14 zł
Szare mydło ziarniste . . 0.55 zł
Krochmal ryżowy . . . 0.80 zł
Radion paczka . . . . 0.75 zł
i p. Schichta gratis
i wszelkie artykuły gospodarcze.
Nowa Drogeria
Gdańska 61 (6535
róg ul. Cieszkowskiego.
Przyjmujemy asygnaty Spółdzielni „Kredyt".

Kapelusze 6681
damskie najtaniej, przeróbki zł 1,20. Poznańska 4

Bolesław Walla
Bydgoszcz, ul. Gdańska 55
poleca 6672
artykuły galanteryjne, pończochy, rękawiczki, bieliznę damską, męską, dziecięcą
Pantofle zakopiańskie.

Hallo!
Wapno
cement 6678
smoła
papa
gwoździe
trzcina
karbolineum
kafle
i wszystkie artykuły żelazne
oraz na święta dobre
kawy
herbaty
kakao i t. d
poleca
Fa A. Krause
Puck, Rynek tel. 96.
Ceny zniżone!

Meble
solidne knpisz najtaniej tylko w
składzie fabrycznym
T. Kasprowicz,
ul. Długa 34. 9227

Motocykle 100-tki
bez prawa jazdy i podatku słynne angielskie Baker Excelsior Thomas, na balonach, dwuosobowe. Najdogodniejsze warunki. Największy skład części i akcesorii. Zorel, Warszawa, Królewska 23. (6584

Motocykle
angielskie różnych marek od 200 cc do 600 cc, na bardzo dogodnych warunkach dostarcza Gen. Przedstawicielstwo Zorel, Warszawa, Królewska 23. Największy skład części i akcesorii. (6584

Motocykle
Sokół wyrobu Państwowych Zakładów Inżynierii dostarcza na dogodnych warunkach Zorel, Warszawa, Królewska 23. (6585

Podłogę
suchą poleca tanio Feliks Wojciechowski skład i obróbka drzewa. Pomorska 36, tel. 1189. (6677

Meble
wszelkiego rodzaju w solidnym wykonaniu knpisz najkorzystniej w fabryce mebli (2677
B. Siudowski
Jasna 11, Tel. 22-74.

Fotografie
legitymacyjne 1 zł. „Wiol" Św. Trójcy 21. (6705

SPRZEDAŻE

Większy plac
budowlany, 20 mtr od tramwaju, w centrum miasta na korzystnych warunkach do sprzedania. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Budowa" (6676

Rower
damski, męski, nowe, okazyjnie. Kordeckiego 9, portier. 6645

Kamienica
1 piętrowa w Kcyni w najlepszym położeniu handlowym, dochód 1.200 sprzedam tylko gotówką za 18.000 zł., hipoteka czysta. Zgłoszenia Dziennik Bydg. filia „Kcynia 1". (6626

Radio
3-lampkowe, 110 volt, oraz używane żarówki, sprzeda bardzo korzystnie, R. Wiśniewski, Bydgoszcz, Stary Rynek 6. (6630

Sprzedaż
rowerów. Bernardyńska 2 warsztat. (6641

Plac
budowlany z małym zabudowaniem na sprzedaż ul. Jesionowa 13. (6614

Kocioł 3896
350 ltr., żelazną wędzarnię tanio. Hetmańska 5.

Dom
2 piętrowy przy Gdańskiej 35.000 sprzedam. Gospodarz, wiad. Dzien. (3904

Pies
doga niemiecka 10 miesięcy, czysty. Wiad. Gruuwaldzka 44—3. (6599

Maszyny
stolarskie z motorami, z transmisją tanio sprzedam. Józef Kwiatkowski, Gdańska 141, tel. 2975. (3911

Plac (6620
budowlany, Gdańska 86.

Bufet
antyczny, meble, sprzęty gospodarskie na sprzedaz. Oglądać 2—5 godz. Petersona 10—1. 3892

Place
budowlane sprzedam. Szubińska 21. 6510

Sprzedam
dom piętrowy. Św. Jerzego 34. (6593

Rzeźnictwo
na sprzedaż z powodu choroby. Of. do Dzien. „Rzeźnictwo". (6673

Sypialkę (6663
korzystnie sprzeda Stolarnia, Grudziądzka 17.

Wózek
dziecięcy tanio sprzedam Bernardyńska 1a-10. 6666

Maszyna
damska szycia. Pomorska nr 46. 3929

Patefon
na sprzedaż jak nowy. Wysoka 29—4, 1-3. (3928

Szkrzydło
używane sprzedam 200 zł. Poniatowskiego 4. (3945

Kuźnię
polową sprzedam. Pułaskiego 35. (6678

Psa
czystego, biały szpyc sprzedam. Szczepański, Kozietulskiego 28. (3933

Bilard
westfalki, maszyny do szycia, dywany, meble za bezcen. „Okazja" Pomorska 7. (3940

Sypialki
brzozowe tanio sprzedam. Stolarnia, Marszałka Focha 32. (3938

Salonik
wyściełany jak nowy tanio. Adres filia. (3901

Sprzedam (3902
nowe kuchnie. Zduny 19-3.

Dobrze
prosperujące przedsiębiorstwo poszukuje udziałowca kapitałem 3000—4000 celem zwiększenia produkcji. Oferty filia Dzien. Bydg. pod „Pewne" (3897

Pompę
do wody tanio sprzedam. Malborska 8. (6607

Sypialnię 6589
dobrze utrzymaną sprzedam. Leszczyńskiego 76

Radio
sprzedam 4 lampowe prąd zmienny. Hetmańska 26—1. (3882

Maszyna (6591
do szycia i rower na sprzedaż. Wileńska 1, m. 4

Rower
męski, nowy. Kujawska 92, m. 2. (6597

Place
budowlane sprzedam przy ul. Kilińskiego. Grajnert, Kilińskiego 1. 3886

AUTORYZOWANE MIEJSCE SPRZEDAŻY ZEGARKÓW
OMEGA
Największy wybór.
Ed. Kozłowski
Bydgoszcz
ul. Gdańska 3. (6610

KUPNA

Wózek
dziecięcy, rower, kajak, lampę. Płocka 22. (3907

Kupię
dom, wpłaty 7—15 000. Zgłoszenia pod „15 000" filia. 3885

Plac
pod kiosk poszukuję. Of. filia Dziennika pod „Ruchliwa okolica" (3920

Stenotypistka
polsko-niemiecka potrzebna do dużego przedsiębiorstwa w **Gdyni,** Skrytka pocztowa 186. 6653

Podręczna
potrzebna. Adres wskaże Dziennik. (3939

Kuchmistrza
dobrze poleconego poszukuje od 15. 4. 38. Oferty z odpisami świadectw i podaniem pensji Restauracja „Do Gracjana", Toruń, Szczytna 2. (6659

Dziewczyna
do wszelkiej pracy domowej, Sląska 1-10. 6664

Kelner
i bufetowa młodzi fachowcy restanracyjni, dobrej prezencji, solidni i nczciwi potrzebni zaraz. Oferty z fotografiami względnie z odpisem świadectw należy kierować: „Grand-Hotel", Tczew (Pomorze). 6711

Nauczycielka
młoda poszukiwana na majątek do początkującego chłopczyka. Oferty filia „Majątek". 3884



wzbudza wiosna!

O tym przede wszystkim powinni pamiętać kupcy i przemysłowcy.

Nagromadzony już towar musi być koniecznie zareklamowany. Wymaga tego także okres przedświąteczny. Ogłoszenia zachęcają do kupna a szczególnie wtedy, gdy czyta je tak wielka ilość czytelników, jakimi może pochwalić się „Dziennik Bydgoski".

Szafę (3883
stoły łóżko na sprzedaż. Pomorska 17, gospodarz.

Wielka
ilość kapusty kiszonej oraz rasowe króliki angory tanio na sprzedaż. Zbożowy Rynek 7. M. Zbikowski (6675

Singer 6682
gabinetowa, rower damski tanio, Poznańska 7, m. 4a.

Jezioro 6686
zarybione 105 mórg tanio na sprzedaż. Stefan Modlibowski, Dzwonowo, pow. Wągrowiec, p. Rejowiec.

Ławkę
stolarską sprzedam. Lubelska 13—3. 6668

Wóz
sprzedam resorowy. Ks. Skorupki 23—3. 6669

Polski Fiat
prawie nowy sprzedam. Filia „Gotówka". (3924

Dom (6655
do sprzedania, potrzeba gotówki około 10.000 zł Maciejewski, **Gdynia,** Witomino, Poprzeczna 11.

Wózek
dziecięcy, modny, korzystnie. Chełmińska 24, skład kolonialny. (3917

Samochód
włoski „Fiat" 501 tanio na sprzedaż. Ul. Pomorska 42—6. (3936

Poszukuję
nieruchomości z składem w mieście lub w wielkiej wsi za gotówkę do 2000 zł. Oferty pod „Nieruchomość". (6635

Kupię
wóz lekką platformę do rozwożenia piwa. Sprzedam kompl. urządzenie rozlewni piwa, wód. Of. Walisko Inowrocław, Kr. Jadwigi 16. (3893

Szafę
na ubrania kupię. „Używaan" filia. (3915

POSADY WOLNE

Biuralistka (6640
początkująca możliwie ze znajomością języka niemieckiego poszukiwana. Oferty z fotografią składać pod „Biuralistka".

Poszukuję
ucznia piekarskiego. Bydgoszcz, Kujawska 24. (6598

Chłopak
uczciwy, do posyłek z rowerem potrzebny. R. Wiśniewski, Bydgoszcz, Stary Rynek 6. (6632

Slusarz
do gięcia kierownic rowerowych potrzebny. Zduny 6 „Ha Be" (3941

Panienka
do dzieci potrzebna. 20 Stycznia 6, m. 3. (3935

Do
prowadzenia składnicy kawy, herbaty, prowincja potrzebny sprzedawca, gwarancja na towar. Majewski, Bydgoszcz, Dworcowa 88—3. (3891

Fryzjer 3889
potrzebny. Promenada 8,

Kelner (6656
lub bufetowy do samodzielnego prowadzenia lokalu zaraz potrzebny. Objęcie 300 zł Restauracja Inowrocław, Kościelna 10.

Fryzjer
damski oraz fryzjerka, wykwalifikowane siły, na wodną i żelazkową ondulację na stałe potrzebni. Sikorski, Bydgoszcz, Gdańska 31. (3927

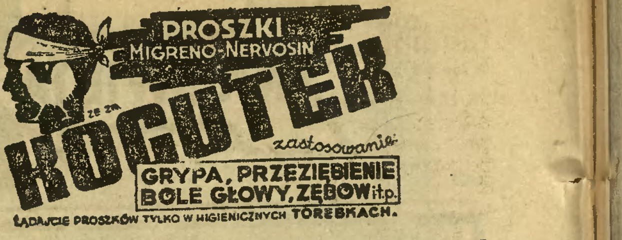
Dziewczyna
przychodnia cały dzień. Kordeckiego 21—1. (6717

2 czeladników
szewskich i uczeń cholewkarski potrzebni zaraz. — Alleje Mickiewicza 5. (3934

NAUKA

Gotowania
wyuczy córki gospodarskie Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. 6643

Szkoła kucia koni
Toruń, przyjmuje kandydatów do 15 kwietnia. Znbkowski, Toruń, Grudziądzka 71. (6657



6263

POSADY POSZUKUJĄ

Buchalter
bilansista ma godziny wolne, załatwia zaległości. — „Buchalter" filia Dziennika. (3887

Poszukuję 6710
posady jako stróż nocny, 6-letnia praktyka. Zgłoszenia Agentura Nowe.



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

2 pokoje (6358
z kuchnią. Nakielska 130.

4 pokojowe (6505
słoneczne, czyste, od 1 maja. Mazowiecka 20. Wiadomość Hetmańska 27.

3 pokoje (6503
komfortowe w willi, ul. Modrzewiowa 4 (za Podchorążówką) do wynajęcia. Wiadomość Gdańska nr 71, skład porcelany.

Mieszkanie
6 pokoii I. piętro. Gdańska 91. (3841

2 pokoje
meble biurowe, telefon Gdańska 33—4. (3906

5-cio pokojowe
komfort. Gdańska 95. Wiad. na miejscu. (3888

Mieszkanie (6619
nowe słoneczne dobre dla emeryta 65 zł. 2 pokoje kuchnia, pokój dla służącej, łazienka wielki taras od ogrodu, przy parku Kochanowskiego. 20 Stycznia 3, właściciel. (6619

Nieszkanie
pokój kuchnią 18 zł. Wiadomość Dziennik. (3912

5 pokojowe
mieszkanie wszelkimi wygodami, z balkonami, słoneczne. Swiętojańska 2, m. 6. 3866

5 pokoi
łazienka, balkon, wysoki parter, centrum, okolica parków, wolne od maja. Telefon 21-75. 3898

3 pokoje
kuchnia, przedpokój. Mostowa-Grodzka 6. (6615

Pokój (6665
z kuchnią, Karpacka 32.

4 pokojowe (6661
odremontowane mieszkanie. Jackowskiego 17—6.

Mieszkanie 3922
4 pokojowe od 1. 5. do wynajęcia. Promenada 12/3

4 pokojowe
Podolska 1-5. 6684

MIESZKANIA SZUKA

Pokoju
z kuchnią poszukuje od 1 maja bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia „Urzędnik państwowy" Dzien. filia. (3900

Pokój
z kuchnią poszukuję dla swych rodziców. Oferty pod „Samotni" filia Dziennika. (3919

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo (6658
nowoczesne, mieszkanie, warsztat, zapęd elektryczny, oddzielne podwórze. poważnemu reflektantowi wydzierżawię. Toruń, Sobieskiego 35, właściciel.

Garaż 6683
Sienkiewicza 13, portjer.

Warsztaty
wynajmie wśródmieściu. Cieszkowskiego 1—3. (3925

Stajnia (6660
do wynajęcia. Sieroca 20.

POKOJE WOLNE

Elegancki
Petersona 12—2. (3949

Umeblowane
osobne wejścia. Podgórna 5—2. (6605

Pokój
dla lepszego pana emeryta. Bocianowo 11—6. (3921

Pokój
Jagiellońska 34—5. (3943

Niekrępujący
utrzymaniem. Zduny 13/3. 3923

Komfortowy
kulturalnej osobie. Cieszkowskiego 1—3. (3926

Pokój
umeblowany dla pani. Sienkiewicza 29—2. (3914

RÓŻNE

Detektyw
przeprowadza wywiady, obserwacje w sprawach rozwodowych, matrymonialnych, alimentacyjnych, handlowych itp. Ul. Cieszkowskiego 6. 3930

Kosmetyczny
gabinet W. Jaworskiej, Podolska 1, narożnik Pomorskiej, usuwa wągry, pryszcze, piegi, łupież, suchość cery. Masaże, naświetlania. Porady bezpłatne. 5329

Przechowalnia rowerów naprzeciw hali targowej **ul. Teofila Magdzińskiego** wygodna dla przyjezdnych w dni targowe. 6609

Zdumiewająco
trafnie przepowiada Grafolog, Król. Jadwigi 13-6. (6667

Obiady
kolacje, nowalijki. Dobre pielęgnowane napoje alkoholowe. Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (6644

LETNISKA

Letniska 3890
poszukują w dworze 4 osoby. Oferty „487" filia

ZGUBY

Bransoletkę
złotą, piątek zgubioną, oddać, wynagrodzę. Adr. filia Dziennika. (3954

MATRYMONJALNE

Panna
Pomorzanka sierota 47 lat właścicielka nieruchomości której się samotność uprzykrzyła szuka na tej drodze towarzysza życia. Panowie którym na spokojnym współżyciu zależy zechcą swe oferty nadesłać do Eksp. Dziennika pod nr „6513". (6595

Kawaler
rzemieślnik lat 36, na stałej posadzie państwowej, poszukuje celem ożenku panny religijnej, z nieruchomością lub oszczędnościami. Oferty możliwie z fotografią proszę skierować Dziennik Bydg. **Gdynia** „Stały". 6654

Kawaler
lat 48, na państwowej posadzie, posiada własny dom w Gdyni, zapozna panią z majątkiem. Oferty fotografią Dzien. Bydg. **Gdynia** „Państwowy". 6652

Poznamy
dwóch wesołych i inteligentnych panów (chętnie wojskowych) cel towarzyski. Zgł. pod „Urzędniczki" filia Dz. Bydg. (3948

Kawaler
lat 26, Pomorzanin, blondyn, wysoki, na posadzie, pozna pannę dobrej rodziny, religijną, celem małżeństwa, pożądane cośkolwiek gotówki celem założenia interesu. Zgł. z fotografią pod „Wysoki blondyn" Dziennik. (6733

Obrońca prywatny

załatwia sprawy sądowe, administracyjne, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Gdańska 35. Tel. 1304.

POLECENIA

Kolejarzom
kredyt. Płaszcze, ubrania, obuwie, towary krótkie. Warszawska 1. 3862



Ondulacja
trwała **elektrycznym** aparatem światowej sławy i nowoczesnym **parowym,** pierwszorzędne wykonanie — ceny zniżone.

M. Żewicki
Dworcowa 44, tel. 3472.

Motocykle
James, Carlton. Bezkonkurencyjna 100-ka dwuosobowa na balonach przeciwślizgowych. Nowe wzmocnione modele 1938. Najdłuższe rozstawienie osi kół. Bez prawa jazdy i podatku. Warunki najdogodniejsze. Dom Techniczno-Handlowy, Leon Leszczyński, Warszawa, Trębacka 10. Oddział Łódź, Piotrkowska 175. (6580

Swetry
kamizelki, bluzki, pulowerki, pończochy, skarpetki i rękawiczki własnego wyrobu oraz wełny do robót ręcznych poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Śniadeckich nr 2. Nadrabiam pończochy, nabieram oczka, wszelkie reperacje. 6631

Motocykle 6579
Ariel, B. S. A., Velocette angielskie najwyższej klasy. Nowe transporty 1938. Wszystkie modele B. S. A. B. S. A. 250 rewelacyjny popularny model Ceny nie podwyższone. Warunki najdogodniejsze. Największy skład części. Dom Techniczno-Handlowy Leon Leszczyński. Warszawa, Trębacka 10. Oddział Łódź, Piotrkowska 175.

Meble
solidnego wykonania z gwarancją najtaniej dostarcza (2564

A. Zieliński, Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 40
róg Sienkiewicza.

Dywany
chodniki, **wyroby Kokosowe, ceraty,** materiały meblowe, tanio. **M. Szmolke** Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (5769

Belki
kantówki oraz szalówki w każdych ilościach dostarcza na budowy Tartak Mariański, Toruńska 95, Tel 37-92. Specjalność: Suche deski podłogowe i listwy. (4924

Pióra wieczne
Ołówki automatyczne
Albumy, Papiery listowe najtaniej (33022
Kazimierz Bartel
Hurtownia papiernicza Bydgoszcz Śniadeckich 38.

Przeprowadzki

z każdej miejscowości i w każdym kierunku wykonuje wozami meblowymi, samochodami i wagonowo, przyjmuje na przechowanie meble w kabinach osobnych i zbiorowych. Spedytor Wodtke, Gdańska 76, tel. 30-15. (2032)



PIEGI
ŻÓŁTE PLAMY OPALENIZNĘ i t.d. USUWA POD GWARANCJĄ
AXELA-KREM
SŁOIK 2.- zł. i 3.- zł
MYDŁO „AXELA" 1.- zł.
DO NABYCIA W DROGERIACH, PERFUMERIACH i w APTEKACH.
4422

Farby Lakiery Pokost
najtaniej 4586
E. Kerber
Bydgoszcz
ulica Gdańska 66.

Lisy
surowe do garbowania, farbowania i wykończenia najsumienniej załatwia Stanisław Rudak, Pracownia Futer, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 70. Tel. 19-05. 2026

SPRZEDAŻE

Kamienica
3 piętr., 2 ptr. oficyna solidna, centrum, ogród, dochód 7600, cena 60 000 do sprzedania. Czarniecki, Grudziądz, ul. Ogrodowa 37. 6544

Parcelę 38 5
sprzedam. Wawrzyniaka 9

Samochód
Essex w bardzo dobrym stanie, nowe opony sprzedam. Stenzel, Grudziądz, Rynek 20. 6382

Restaurację
dancingiem, Poznaniu, sprzedam lub oddzierżawię. Oferty „Par" Poznań, „54.349". (6380

Sprzedam
dom. Lubelska 23—1. (3805

Gospodarstwo
2 km. od Grudziądza, nadające się na ogrodnictwo 42 morgi, ziemia pszenno - buraczana, w tym 10 mórg łąki, masywne zabudowania, kompletny inwentarz sprzedam. Lipowska, Grudziądz, Rynek 8. 6543

Domek
piętrowy, ogrodem, placem budowl. centrum. Zgł. „Okazja" filia. (6315

Skład 3571
zapewnioną egzystencją, fachowość niepotrzebna, korzystnie sprzedam. Sokołowski Śniadeckich 52.

Dom
czteropokojowy na Wilczaku, urocze letnisko, las. Wiadomość: Warszawa, Książęca 7—11. (6045

Bar-Restauracja
centrum Gdyni. obrót 3—4 tysięce miesięcznie sprzedam za 6000 zł. Westfalewski, **Gdynia,** Skwer Kościuszki 19, tel. 3015. 6498

Kamienicę
nową, trzypiętrową dwoma składami, najlepszym położeniu miasteczka sprzedam okazyjnie za 16000 zł. Zaremba, Skórcz Pom. 6502

Drukarnia
z wydawnictwem dobrze prosperująca i składem, z powodu choroby na sprzedaż. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Drukarnia". 6003

Dom (6636
składem ogrodem 15 000. Kaszubska 2. Nowakowski.

Kolonialkę
sprzedam 350 zł. Wiadomość Dziennik. (6613

Rzeźnictwo
sprzedam. Adres Dzien. Bydg. 3895

Na sprzedaż
łóżko masywne z materacem sprężynowym oraz stół bufetowy nadający się na krawiecki. Ogrodowa 16—2. 6617

Kolonialka
restauracja koncesją do wydzierżawienia zaraz. Buszkowo, koło Koronowa, nad szosą. Kryger. 6604

Rower (6634
wyścigowy i radio na sprzedaż, Ustronie 2-10.

Łódź
motorowa 8 osob., $5^1/_2$ m. długa, 8 K. M. sprzedam. Basiński, Gniezno, Trzemeszeńska 13. 6551

Kiszoną kapustę
30 beczek (śl.) Ia jakości tanio odda. Łask. zgłoszenia uprasza pod „Kapusta".

Jadalnię 3913
prawie nową sprzedam tanio. Kościuszki 21—10.

Dentystyczną
wiertarkę elektryczną (prąd zmienny) używaną w dobrym stanie sprzedam tanio. Toruń, Łazienna 32, Orcholski. (6562

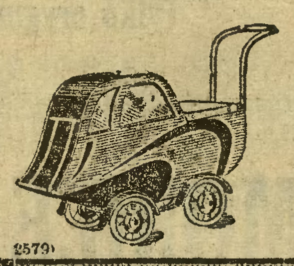
Stenografii
pisania maszyną, księgowości, w języku polskim i niemieckim. Biuro Kupieckie Vorreau, ul. Marsz. Focha 10. (5853

POSADY WOLNE

Agentów 4674
do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email" poszukuje na doskonałych warunkach Renesans, Kielce, Focha 14.

Czeladnik
krawiecki potrzebny. Gdańska 69. 3864

Prawdziwą przyjemność sprawia spacer dziecka w wózku z firmy



A. Hensel
właśc. Sierpiński i Kasprzak
BYDGOSZCZ
Dworcowa 4.
Przyjmuj. asygnaty „Kredyt".
(2579)

Przepiękną
parcelę letniskową obok lasów Smukały sprzedam tanio. Oferty filia Dziennika „Parcela". (3877

Wózek
krzesełkowy sprzedam. Pomorska 54—12. (3872

Motocykl 3865
Triumph 500 cc, 150 zł sprzedam. Świętojańska 8.

Wózek 3967
sportowy skrzynkowy sprzedam. Północna 2—8.

Oakland 3869
6 cylindrowy wielkopański sprzedam 5000. Oferty filia Dziennika „O. 6".

Jadalka
dębowa okazyjnie. Jagiellońska 8, m. 3. (3635

Bufetowa
obeznana z „Expresem" potrzebna. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne z świadectwami Firma „Berendt", Bydgoszcz, Dworcowa 6. 3870

Dzielnych akwizytorów
we wszystkich miastach Pomorza przyjmiemy na wysoką szybko płatną prowizję. Pokupne książki na raty. Oferty Kierownictwo okręgu Włocławek, 3 Maja 25 II. 6461

Poważne
Tow. Ubezpieczeń poszukuje wykwalifikowanego pracownika do załatwiania spraw szkodowych oraz akwizycji za stałym wynagrodzeniem. Oferty pod „Poważne Tow." (6624

Instrumenty SOMMERFELDA



najlepsze w kraju — przodują produkcji światowej
B. Sommerfeld
Bydgoszcz, Śniadeckich 2
Jedyna w Polsce firma eksportująca. (6685

Pieska (3905
pekińczyka, pięciomiesięcznego, sprzedam lub zamienię na młodego ratlerka. Oferty „Pekińczyk" do Dziennika Dworcowa 5.

Piec
stolarski do fornierowania na sprzedaż. Skwarna 7, m. 3. (6628

Sprzedam
kocioł o ciśnieniu atm. wraz z pompami do użytku wodociągowego. Promenada 23. (3879

KUPNA

Betoniarkę
motor, windę, szyny, wywrotki kupi „Stak", Warszawa, Twarda 26. (6031

Dom
kupię, wpłacę 7000. Oferty filia Dzien. „Dom". (3721

Kupię (3838
natychmiast ostrego Dobermana. Telefon 1119.

Kupię 3876
radio uniwersalny lub stały, skrzynię do pościeli, książki, obrazy, starożytności, Oferty ceną filia Dziennika pod „Tanio".

Kupię
dom, wpłacę 10 tys., pośrednicy wykluczeni. Oferty „Zamiejscowy" filia. 3861

NAUKA

Nauczyciel 3908
udziela lekcyj zakres gimnazjum, specjalność matematyka, łacina. Jagiellońska 24, Wojtkiewicz

Szkoła Języków
Marii Romington, Sienkiewicza 12—4. 3899

Buchalterka (6453
bilansistka z liceum handlowym, z ładnym charakterem pisma, stenografią, maszyną do rewizora ksiąg, Oferty pod „Zaraz do filii.

Kucharka
restauracyjna pierwszorzędna siła potrzebna zaraz. Restauracja, Toruń, Prosta nr 19. 6540

Zastępstwo
pomorskie odda podróżującemu branży papierniczej, prowizyjnie. Stefan Szczerbiński, Kraków, Bonarka. 5998

Agentów (5607
chrześcijan do sprzedawania narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Żniwo", Lwów, Kuszewicza.

Siła biurowa
początk. z skromn. wymaganiami potrzebna od zaraz. Zgłoszenia pod „S. R. N. 11" filia Dziennika. 3881

Stołowy
może się zgłosić. Firma „Berendt", Bydgoszcz, Dworcowa 6. 3871

Gospodyni
kulturalnej, samodzielnej do samotnego starszego pana. Zgł. filia Dziennika „Gospodarna". 6606

Chłopiec
paszenia krów. Zgł. Bydgoszcz, Kujawska sekretarzówka Bąkowski. (6594

Stolarz
kajakowy z własną ubikacją i warsztatem potrzebny. Zgłoszenia Dziennik pod „Stolarz fachowiec". (6478

Potrzebna (6629
bufetowa Długa 31, restauracja. Zgł. 12-3 „Rio".

Uczeń
szewski potrzebny. Grunwaldzka 151. 6616

Doświadczenie to gwarancja!

Gdy firma produkuje przez 30 lat kawę Hag, t. z. usuwa kofeinę z wielu milionów kilogramów kawy, której dużo ludzi znieść nie może, to posiada firma taka na tym polu doświadczenie, które nie da się zastąpić. Doświadczenie to wyjdzie konsumentowi na dobre, jeżeli będzie używał wypróbowanej, na całym świecie znanej

KAWY HAG

Kawy Hag nie można nabyć luzem nigdzie, lecz sprzedawana będzie tylko w zamkniętym opakowaniu po cenie zł. 1.75 i 3.50.

Prosimy zwracać uwagę na znak ochronny z pasem ratunkowym.

Znak ten chroniony jest prawnie.

Kto sprzedaje kawę luzem na wagę jako kawę Hag, ten naraża się na następstwa karne.



KAWA HAG · WARSZAWA
6564

Panienki (5950
władające językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuję. Zgłoszenia tylko piśmiennie w obu językach kierować: Fr. Wilke, Bydgoszcz, ul. Gdańska 22.

Konkurencyjny
Dom Wysyłkowy kos, manufaktury i galanterii poszukuje agentów chrześcijan do sprzedaży po wsiach, Łódź skrytka 338. 3414

Stenotypistka
potrzebna początkująca z znajomością języka polskiego i niemieckiego. Of. proszę kierować z podaniem warunków pod „M. K. 12" do Dzien. (6474

Uczeń
potrzebny. Madejski, mistrz piekarski. Mochle pow. Bydgoszcz. (6482

Potrzebna
młoda, zgrabna dziewczyna do pomocy gospodyni w małym gospodarstwie na prowincji. Wymagana umiejętność sprzątania, oraz trochę ogrodnictwa. Zgłoszenia: Urząd Notarialny w Kowalewie. (6438

Potrzebna
zaraz gospodyni umiejąca dobrze gotować, prać, prasować. Zgłoszenia Wesołowski, Toruń, Konopnickiej nr 19a. 6440

Cukiernik
młody potrzebny. Długa nr 11. (6603

POSADY POSZUKUJĄ

Służbę domową
poleca Kat. Tow Ochrony Kobiet, (Misja Dworcowa). Bydgoszcz, Zygmunta Augusta 18, schronisko. (6105)

Pomorzanka 6554
uczciwa, sumienna poszukuje posady od 1. 5. 38 r do składu względnie za pannę do towarzystwa. Mogę też zająć się gospodarstwem domowym u bezdzietnych państwa lub u samotnych panów Zgłoszenia pod „Z. uczciwa".

Pielęgniarka
łagodna, cierpliwa, inteligentna, zajmie się chorą osobą lub w zastępstwie pani domu gospodarstwem. Sienkiewicza 7a, m. 3. 3868

Przyjmę (6539
posadę podróżującego przedstawiciela na artykuły piekarsko-cukiernicze, mąkę, mogę złożyć większą kaucję, wymowny, dobrej prezencji, język niemiecki w mowie. Oferty pod „M. A." Dziennik Bydgoski Toruń.

Inteligentna
panna z dobrej rodziny poszukuje posady do dziecka, towarzystwa lub pomocy pani domu albo dorywczej biurowej Łask. zgłoszenia „Skromne wymagania" Dziennik. (6324

Kwiaciarka
poszukuje posady lub w ogrodnictwie. Oferty Dzien Bydg. pod „J. C." (6536

DZIERŻAWY SZUKA

Poszukuje
dzierżawy lokalu handlowego, obszerniejszego na bławaty w mieście. Pod „1000" do Dzien. Bydg. (6457

Lokal
na skład poszukuję. Of „Próżny" Dziennik. (6637

MIESZKANIA POSZUKUJĄ

2 lub 3 (6416
pokoje z kuchnią poszukują bezdzietni. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Pewny płatnik".

Bezdzietne (5413
małżeństwo poszukuje 2 pokojowego mieszkania w śródmieściu od zaraz lub 1. V. Oferty Dziennik „Kolejarz stały".

Dam
pożyczkę za mieszkanie komfortowe. Oferty filia „Nieruchomość". 3873

POKOJE WOLNE

Komfortowy
Słowackiego 1 m. 6, telefon 1059. 6590

Elegancki
Stycznia 22, pierwsze prawo. 3860

Pokój
próżny na składnice lub biuro do wynajęcia. Toruńska 40—2. (6647

RÓŻNE

Krosty
wągry, piegi, kurzajki, zbyteczne owłosienie usuwamy. Odmładzające hormonowe kuracje. Wyszczuplające zabiegi. Masaże. Naświetlania. Kosmetyczny salon **„Cedib"** Słowackiego 1, tel. 1059. Porady bezpłatne. 6534

Miłowody
leczą serce, nerwy. Informacje: Administracja Miłowody p. Oborniki (Wlkp.) (25863

Wróżbita
dobrze przepowiada. Zduny 18—5. 3863

Wspólnika
młodego rzutkiego kupca bławatnika, poszukuję, potrzebne 5—10 000 zł. Zgłoszenia do Dziennika pod „111". 6627

Najwyższy
czas odnowić pordzewiałe rowery! Części rowerowe nikluje i chromuje firma „Hermes", ul. Dworcowa 81, tel. 37-10. Ceny przystępne, solidne wykonanie. 3878

Wróżę
ręki, kart, udzielam porad w zawodach miłosnych, Gdańska 95-5a. (3910

MATRYMONIALNE

Zdecydowanym
na małżeństwo ułatwi natychmiastowe zapoznanie **„Runo", Gdynia,** Świętojańska 77. 6109

Kupiec (6541
hurtownik, w średnim wieku poszukuje żony, panny lub wdówki z majątkiem. Oferty z fotografią Dziennik Bydgoski Toruń „3493".

Panna
24 lat, z gospodarstwa, posag 4 tys., wyprawa, szuka męża, wiek do 36 lat, niższy urzędnik lub piekarz, wdowcy nie wykluczeni. Oferty z fotografią pod „K." do administracji. (6550

Lepszej
sfery pannę zamożną względnie posiadającą wyższe studia, wolny zawód, około trzydziestki, wysoką, ciemnoblondynkę, przystojną, ładnie zbudowaną, poznam. Zgłoszenia „Cel matrymonialny", Kraków, skr. poczt. 253. 6558

Panna
34 lat, rzym. kat., korpulentna, posiadająca 3000 zł, kompletną wyprawę, poszukuje odpowiedniego pana do lat 50 ewentl. niższego urzędnika, kolejarza, wojskowego, policjanta. Wdowiec niewykluczony. Łaskawe oferty z fotografią proszę skierować do Dziennika Bydgoskiego pod „Blondynka 34". 6555

Kawaler
lat 25, przystojny, posiada osadę 80 mórg, poszukuje panny do lat 23 przystojnej, posiadającej 3000 złotych. Łaskawe oferty z fotografią uprasza się do administracji pod „Posiada osadę". 6553

Samotny
poszukuje wdówki lub rozwódki lat średnich Oferty Dziennik Bydgoski Toruń „A. 50". 6538

Kawaler 6542
lat 37, bez nałogów, z oszczędnościami, poślubi pannę do lat 35, najchętniej wżeni się w własne małe ogrodnictwo lub interes **kolonialny** spożywczy Zgłoszenia pod „Pomorzanin" Dziennik Bydgoski Grudziądz.

Rzemieślnik
rozwiedziony z własnym interesem oraz trzy tysiące zł. lat 40 szuka towarzyszki życia w celu matrymonialnym z gotówką. Oferty Dzien. Bydg. pod „Własny interes" (6508

Przystojny
zapozna miłą zgrabną panienkę. Oferty filia pod „Niezależny" (3894

Kulturalna
niebiedna poślubi szlachetnego urzędnika państwowego. Of. z fotografią proszę skierować Dziennik Bydg. „27 M." 6608

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Znachor". Nadprogram: Najnowszy tygodnik Pata. W niedzielę o godz. 12,30 „Kurier carski" po cenach zniżonych.

MARYSIENKA: „Białe róże", i nadprogr. W niedzielę o godz. 12,30 po cen. zniżonych „Jedna na milion".

APOLLO: „Diabelska eskadra" i dodatek kolor. „W mojej gondoli". W niedzielę o 12,30: „Królestwo zakochanych". Ceny: Parter 25 gr., balkon 50 gr.

KAPITOL ul. Marciukowskiego 4: Dziś dwa filmy polskie: „Robert i Bertrand" z Bodo i Dymszą oraz „Tajemnica panny Brinks".

BAŁTYK: „Magiczny klucz" i „Otchłań grozy".

POGROMCA ZWIERZĄT.



— Harry, dyrektor chce z tobą mówić w ważnej sprawie.

— Okropne! Nawet pół godziny nie można spokojnie odpocząć.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.